

Jan Bujak

Motywy religijne w poezji ks. Józefa Janiszewskiego (1880-1940) z okresu bukowińskiego (1908-1919)

Religious and Sacred Poetry : An International Quarterly of Religion, Culture and Education 2/1, 135-212

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAN BUJAK (Kraków, Poland)
E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

Motywy religijne w poezji ks. Józefa Janiszewskiego (1880-1940) z okresu bukowińskiego (1908-1919)

1. Wstęp

Dzieje Polaków na Bukowinie nie były przedmiotem zainteresowania ze strony uczonych przed 1990 r. Pod tym względem na przełomie XX i XXI w. nastąpiła zmiana, ale nie na tyle korzystna, abyśmy mogli mówić o odrobieniu wiekowych zaległości. Dotąd nie doczekały się monograficznego opracowania dokonania twórcze mniejszości polskiej na Bukowinie i dorobek kulturalny wielu wybitnych bukowińskich Polaków w przeciągu ostatnich stuleci. Nie otrzymał takiego opracowania także ks. Józef Janiszewski¹, który ponad 10 lat niezwykle intensywnie pracował na Bukowinie jako katolicki kapłan, polski działacz społeczny i oświatowy, poeta, publicysta, przywódca ruchu abstynenckiego, ceniony współpracownik redakcji czerniowieckiej „Gazety Polskiej” (1883-1914) i „Głosu Ludu” (1918-1922).

Po 1989 r. zapomnianymi dziejami bukowińskich rodaków zajął się Jan Bujak², w krótkim zarysie najpierw ukazując życie i fragment działalności jednego

¹ Banaszak Marian, ks., *Janiszewski Józef (1880-1940), działacz abstynencki, pastoralista, (hasło, biogram) [w:] Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczański, L. Grzebień, T. 5, Warszawa 1983, s. 575-578.

² Vide: J. Bujak, *Informacja o książce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772-1900*, Kraków 1989; idem, *Święta Anna. Kościół i parafia Słorozyniec-Strózeniec (1864-2005)*, Kraków 2005; idem, *Zaczyny dziennikarstwa polskiego na Bukowinie*, Kraków 2006, idem, *Niecodzienny dziennik Bukowińczyków*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 2007, T.10, Z.1 (19), s. 31-54; idem, *Niecodzienny dziennik Bukowińczyków [in:] Wspólnota narodów i kultur = Comunitatea poporelor si culturilor*, Suceava 2008, s. 323-338; idem, *Bukareszt, Czerniowce 1939-1940 („Nowa Polska”)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, r. 2005, T.8, Z.2 (16), s. 71-98; idem, *Czasopiśmiennictwo Polaków bukowińskich wobec napaści niemiecko-radzieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. [in:] Druga wojna światowa na tle stosunków polsko-rumuńskich = Al. Doilea razboi mondial pe fondul relatiilor polono-romane*, Suceava 2000, s. 90-110; idem, *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus. Wydanie specjalne”, Suceava 2003, s. 33-50 [Biogramy czterech kapłanów suczawskich: Ks. Józef Cewe (1854-1928), pol. s. 35-36, rum. s. 43-44; Ks. Franciszek Wołoszczuk (1899-1934), pol. s. 36-37, rum. s. 45-46; Ks. Edward Dujak (1911-1987), pol. s. 38, rum. s. 46-47; Ks.

Franciszek Krajewski (1910-1990), pol. s. 38-42, num. s. 47-50]; idem, *Kronika bukowińskich Polaków*, „Polonus” (Suczawa), 2009-2014 [w odcinkach comiesięcznych, tekst w j. polskim oraz j. rumuńskim]. Vide: Bibliografia uzupełniająca na końcu niniejszego artykułu. Cykl tekstów *Kronika bukowińskich Polaków* będzie kontynuowany w „Polonusie” w latach następnych. Poniżej znajduje się wykaz tytułów referatów na tematy bukowińskie wygłoszonych przez Jana Bujaka (1999-2014) na sympozjach organizowanych corocznie od 1999 r. przez Związek Polaków w Rumunii w Suczawie opublikowanych następnie w postaci artykułów. J. Bujak, *Czasopiśmiennictwo Polaków bukowińskich wobec napaści niemiecko-radzieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r.* [in:] *Druga wojna światowa na tle stosunków polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum. = Al doilea război mondial pe fondul relațiilor polono-române. Materialele simpozionului*, Związek Polaków w Rumunii „Dom Polski” – Uniunea Polonezilor din România „Dom Polski”, Suceava 2000, s. 90-110, Publicații ale polonezilor bucovinieni și invazia germano-sovietică în Polonia din septembrie 1939. Rezumat, s. 111-112; idem, *Ksiądz infułat Wojciech Grabowski – superior Księży Misjonarzy, proboszcz w Kaczyce i Czerniowcach i wikariusz generalny Bukowiny* [in:] *Kontakty polsko-rumuńskie na przestrzeni wieków. Materiały z sympozjum. Relatii polono-romane de-a lungul timpului. Materialele simpozionului*, Związek Polaków w Rumunii, Uniunea Polonezilor din România, Suceava 2001, s. 125-131; idem, *Bukowińczycy na miarę czasów. Na przykładzie ks. Franciszka Krajewskiego* [in:] *Relacje polsko-rumuńskie = Relații polono-române*, Suceava 2003 s. 232-242; idem, *Ksiądz Józef Janiszewski*. [in:] *Relacje Polsko-Rumuńskie. Materiały z sympozjum*, oprac. redakcyjne i korekta Stanisława Jachimowska (teksty w jęz. num.), [Elżbieta Wienuszewska (teksty w jęz. polskim)], Suceava 2004, s. 335-346 [streszczenie w jęz. num. s. 347]; idem, *Pierwszy teatr polski i pierwsze czasopismo polskie w Czerniowcach* [in:] *Blżej siebie. Polacy i Rumuni a historyczne i kulturowe dziedzictwo Europy. Materiały z sympozjum = Mai aproape unii de alții. Polonezii și românii raportați la patrimoniul istoric și cultural al Europei. Materialele simpozionului*, Suceava 2007, s. 103-112; idem, *Niecodzienny dziennik Bukowińczyków, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”*, Kraków 2007, t. X (2007), Z. 1(19) s. 31-54; idem, *Migracje bukowińskich Polaków w latach 1939-1950=Migrațiile polonezilor bucovinieni în anii 1939-1950* [in:] *We wspólnocie narodów i kultur. W kręgu relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum = Comunitatea popoarelor și culturilor. În lumea relațiilor polono-române. Materialele simpozionului*, Suceava 2008, s. 15-27; idem, *Niecodzienny dziennik Bukowińczyków = Un ziar „nu de fiecare zi” al polonezilor din Bucovina* [in:] *We wspólnocie narodów i kultur. W kręgu relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum = Comunitatea popoarelor și culturilor. În lumea relațiilor polono-române. Materialele simpozionului*, Suceava 2008, s. 323-338; idem, *Polacy w 600-leciu Czerniowiec* [in:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze. Materiały z sympozjum = Relații polono-române în istorie și cultură. Materialele simpozionului*, Suczawa 2010, s. 365-398; idem, *Klemens Kościeszka Kolakowski – poeta i dziennikarz – odkrywca, budziel i krzepiciel polskości na Bukowinie = Klemens Kościeszka Kolakowski – poet și ziarist – descoperitor, inspirator și animator al spiritului polonez în Bucovina* [in:] *Polska i Rumunia – związki historyczne i kulturowe – przeszłość i dzień dzisiejszy. Materiały z sympozjum. Suceava 2011 = Polonia și România – legături istorice și culturale – trecut și prezent. Materialele simpozionului*, Suceava 2011, s. 334-347; idem, *Bukowina – rzymskokatolickie obiekty sakralne. = Bucovina – obiective sacrale romano-catolice. Rezumat*. [in:] *Świat relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum = Lumea relațiilor polono-române. Materialele simpozionului*, Suceava 2012, s. 319-336; idem, *Rola Towarzystwa Szkoły Ludowej w odrodzeniu i utrwaleniu polskości bukowińskich Polaków = Rolul Societății Școlii Populare în renașterea și întărirea* [in:] *Polsko-rumuńskie związki historyczne i kulturowe. Materiały z sympozjum = Legături istorice și culturale polono-române. Materialele simpozionului*, Suceava 2013, s. 462-504; idem, *Polskie organizacje studenckie w Czerniowcach przed I wojną światową = Organizaciile studențești poloneze în Cernăuți înainte de primul război mondial. Rezumat* [in:] *Wielowiekowe bogactwo polsko-*

zasłużonego dla Kościoła i narodu polskiego kapłana, a potem na wybranych przykładach prezentując jego twórczość poetycką w okresie pełnienia obowiązków duszpasterskich w Serecie i Głębokiej. Twórczość ta, mocno osadzona w tradycjach polskich wieszczów narodowych doby romantyzmu i oraz w dziełach autorów realizmu, przede wszystkim odznacza się głęboką religijnością i patriotyzmem, które mieszczą się w znanej, polskiej dewizie: „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Dorobek literacki ks. J. Janiszewskiego był swego rodzaju poetyckim zapisem, świadectwem osobistych doznań oraz uczestnictwa w życiu duchowym i publicznym społeczności polskiej na Bukowinie.

Celem tego tekstu jest przybliżenie sylwetki polskiego duchownego i jego poezji, na zasadzie źródłowego przedruku wierszy w całości (w aneksie do artykułu) z oryginalnych, odnalezionych ponownie (w wyniku żmudnych kwerend) po ponad stu latach pierwodruków utworów ks. Janiszewskiego oraz skrótowe ich omówienie, zaprezentowanie czytelnikowi na zasadzie antologicznej. W aneksie do artykułu przedrukowano te teksty w całości, uważając, że ma to większą wartość, niż same interpretacje literackie dzieł, których czytelnik i tak nie zna, bo nawet do nich nie może dotrzeć.

W niniejszym artykule używano elementy metodologii historycznoliterackiej³. Artykuł ma jednak głównie charakter opisowej, po części dokumentacyjnej prezentacji nieznanego dorobku ks. J. Janiszewskiego, który w aneksie zamieszczono *in extenso*, bo celem było przywrócenie pamięci o zapomnianej twórczości i osobie istotnej dla polskiej kultury na Bukowinie. Dlatego analizy zredukowano do minimum, albo z nich w ogóle zrezygnowano z racji ograniczonych ram artykułu (rozprawy). Zaprezentowano utwory z motywiką religijną z okresu 1908-1919, które powstały na Bukowinie⁴. Wybór wierszy został dokonany na zasadzie reprezentatywności poszczególnych dziedzin twórczej działalności duchownego.

Tekst zawiera w bibliografii pierwszy w dziejach historii literatury polskiej tak pełny wykaz odnalezionych utworów drukowanych autorstwa ks. Józefa Janiszewskiego, co niewątpliwie przyczynić się może do rozwoju dalszych badań nad tą zapomnianą postacią.

rumuńskich związków historycznych i kulturowych = Bogăția multisekulară a legăturilor istorice și culturale polono-române, Suceava 2014, s. 391-403.

³ Metodologia używana np. w następujących książkach: *Obraz literatury polskiej XIX i XX wieku*. Seria trzecia. *Literatura krajowa w okresie romantyzmu 1831-1863*. T. 1. Kraków 1975, T. 3. Kraków 1992, Seria czwarta. *Literatura polska w okresie realizmu i naturalizmu*. T. 1. Warszawa 1965, T. 2. Warszawa 1966, T. 3. Warszawa 1969, T. 4. Warszawa 1971, Seria piąta. *Literatura okresu Młodej Polski*, T. 1. Warszawa 1968, T. 2. Warszawa 1967, T. 3. Kraków 1973, T. 4. Kraków 1977.

⁴ Teksty utworów poetyckich ks. J. Janiszewskiego w niniejszym artykule przedstawiono w całości w brzmieniu oryginalnym, z pisownią współczesną, używając jednak dla czytelności **pogrubienia** zamiast rozstrzelenia (tekstu rozstrzelonego używał poeta w oryginalnym druku).

2. Osoba ks. Józefa Janiszewskiego

Józef Janiszewski urodził się 17 (7) października 1880 r. w Poznaniu⁵. Był synem Stanisława – leśniczego – i Marianny z Dziembowskich. Uczęszczał do gimnazjum w Poznaniu i należał do tajnych kółek młodzieży polskiej (filomatów i filaretów). Po politycznym procesie gimnazjalistów gnieźnieńskich w 1902 r., jeszcze przed maturą, za posiadanie książki *Historia Polski*⁶ Anatola Lewickiego skazano go na 1 tydzień więzienia (13 czerwca 1903 r.). Przymusowo opuścił Wielkopolskę i udał się do Lwowa, gdzie wstąpił do Archidiecezjalnego Seminarium Duchownego. Po studiach teologicznych przyjął tam święcenia kapłańskie (1 lipca 1906 r.). Bezpośrednio potem skierowany został do posługi duszpasterskiej w Tartakowie (pow. sokalski, dekanat bełzski [Bełz]⁷), skąd latem 1907 r. przeniesiono go do Seretu na Bukowinie jako pomoc dla tamtejszego proboszcza ks. Maurycego Kolankiewicza. Bukowina znajdowała się wówczas w granicach zaboru austriackiego (Monarchii Austro-Węgierskiej).

W tym czasie do rzymskokatolickiej parafii w Serecie należało 36 (37) miejscowości oddalonych od kilku do dwudziestu kilku kilometrów od sereckiego kościoła parafialnego, co w ówczesnych warunkach komunikacyjnych (liche drogi i poruszanie się piesze lub wozami konnymi, tylko do nielicznych osad pociągami) utrudniało wywiązywanie się z obowiązków duszpasterskich. Dobrze przygotowany do pracy duszpasterskiej, biegle władający przynajmniej trzema językami (łacińskim, polskim i niemieckim) w mowie i piśmie, dobrze obeznany z polską i powszechną literaturą piękną, a przy tym niezwykle pracowity i czynny, szybko dał się poznać jako polski patriota, ofiarny kapłan, kaznodzieja, poeta, publicysta, działacz społeczny i oświatowy aktywizującego się w tym czasie czemiowieckiego Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej. Wszystko to sprawiło, że jako kapłan i pedagog brał udział w II Zjeździe Nauczycielstwa Polskiego na Bukowinie, odbywającym się w Suczawie w dniach 23-24 maja 1908 r., gdzie na rozpoczęcie

⁵ W *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 3, Warszawa 1978, s. 132-133 podano datę urodzenia 7 października 1880 r., a na dodatek miejsce urodzenia **Untenberg**, a nie Poznań, jak napisałem w oparciu o inne opracowania.

⁶ Prawdopodobnie mowa o książce Anatola Lewickiego pt. *Zarys historii Polski i krajów ruskich z nią połączonych*, Kraków 1897 albo o jego *Dzieje narodu polskiego w zarysie*, Warszawa 1899. Autor nie może podać, za jaką książkę A.Lewickiego orzeczono dla Józefa Janiszewskiego karę więzienia. Należałoby sięgnąć do dokumentacji procesowej (jeśli istnieje), której ewentualne miejsce przechowywania nie jest autorowi artykułu znane.

⁷ Tartaków należał do dekanatu Bełzskiego (od Bełz) i leżał w powiecie sokalskim, według *Schematyzmu Rzymskokatolickiej Archidiecezji Lwowskiej*, vide: Lu. Dz. (oprac.), *Tartaków [in:] Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. pod red. Bronisława Chlebowskiego, Warszawa 1892, t. 12, s. 216-217.

obrad odprawił mszę św. w miejscowym kościele parafialnym p.w. Św. Jana Nepomucena.

Ksiądz J. Janiszewski włączał się do działań społecznych i był ich inicjatorem nie tylko w swojej parafii, ale w skali całej Bukowiny, na której kilkadziesiąt tysięcy Polaków rozsianych pomiędzy obcymi, niekiedy wrogimi żywiołami znajdowało się w położeniu nie lepszym niż jego rodacy pod zaborem pruskim dobie Kulturkampf. W szkołach ludowych i średnich dzieci polskie traktowano po macoszemu. O ile w przypadku Niemców, Rumunów, Rusinów – ich języki ojczyste były tam językami wykładowymi lub przynajmniej przedmiotami obowiązkowymi, o tyle dzieci polskie nie tylko nie korzystały z przysługującego im prawa konstytucyjnego, to jest wykładu w języku polskim, ale pozbawione obowiązkowej nauki języka polskiego dodatkowo musiały uczyć się religii w języku niemieckim razem z Niemcami, podczas gdy dzieci innych narodowości uczyły się religii w swoich ojczystych językach. W tych okolicznościach Polacy potrzebowali szczególnego wsparcia ze strony duchowieństwa polskiego i świątłych rodaków.

Warunki, w jakich wyrastał w Poznańskim i wschodniej Małopolsce, a potem posługiwał na Bukowinie ukierunkowały ks. Józefa Janiszewskiego na trzy najważniejsze kręgi tematyczne, streszczone w dewizie: „Bóg, Honor i Ojczyzna”. Wierny tej dewizie czuł się powołanym do rzetelnego, drobiazgowego traktowania zadań kapłańskich i obywatelskich. Poczucie obowiązku wobec bliźnich nakazało mu pod koniec 1908 r. złożyć 5 koron na wentę gospodarczą, zarządzaną przez sekcję dobroczynności Towarzystwa Bratniej Pomocy i Czytelni Polskiej w Czerniowcach⁸, a zamiast wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych ofiarował 5 koron na Bursę Polską im. Adama Mickiewicza i Towarzystwo im. Jana Kilińskiego w Czerniowcach, tj. na dwa młode i szczególnie ważne zakłady wychowujące młodzież polską w duchu narodowym i katolickim⁹.

W Serecie ks. J. Janiszewski pozostawał do połowy września 1910 r., po czym został przypisany do kościoła filialnego w Głębokiej (Adâncata – po rumuńsku, Hliboka – po rusińsku). Z tą nową placówką duszpasterską związany był niemal dziewięć następnych lat, przyczyniając się do podniesienia życia duchowego, kulturalnego, ekonomicznego oraz oświaty miejscowych i okolicznych rodaków.

Ponieważ do parafii sereckiej w tym czasie należało aż 37 okolicznych miejscowości¹⁰, wikary ks. J. Janiszewski miał sposobność poznać je wszystkie, a

⁸ *Ofiary*, [nadtytuł:] *Kronika*, „Gazeta Polska” (Czerniowce), r. 26: 1908, nr 96, s. 2.

⁹ *Nie rozsyłajmy kart noworocznych*, [nadtytuł:] *Kronika*, „Gazeta Polska” (Czerniowce), r. 26: 1908, nr 104, s. 3.

¹⁰ Bahynowce, Baińce, Balkowce, Banczeszty, Botuszniaka, Czerepkowce, Dymka, Dragoszanka, Biała Krynica, Gerbowce, Gropana, Głęboka, Kamionka z Petryczanką, Kalafindeszty, Kindeszty, Klimowce, Mihuczeny, Muszenica, Negostyna, Odaja Negostyna, Ruda, Św. Onufy, Opyrszeny,

ponadto wiele innych, zwłaszcza najbardziej znanych na całej Bukowinie. Kilkanaście lat posługiwał w Serecie i Głębokiej. Bardzo intensywnie pracował na różnych płaszczyznach. Zasłużył się jako kapłan i nauczyciel religii, ale ponadto także jako społecznik, wychowawca, poeta, współpracownik prasy czerniowieckiej, kierownik polskiej kasy oszczędnościowo-pożyczkowej, mówca i prelegent, popularyzator oświaty i trzeźwości, reżyser amatorskich przedstawień jasełek.

Od czasu do czasu w czerniowieckiej „Gazecie Polskiej” pojawiały się popularne artykuły publicystyczne ks. J. Janiszewskiego. W niektórych zalecał wartościowe publikacje, m.in. Wydawnictwa Dzieł Ludowych Karola Miarki w Mikołowie, np. starannie opracowane i obficie ilustrowane *Listy Słowackiego do matki*¹¹, *Album królów polskich* (w recenzji pt. *Najstosowniejszy podarek na „Gwiazdkę”*¹², w innych zachęcał do prenumeraty i stałego czytania wartościowych periodyków, polskim matkom gorąco polecał krośnieńską „Niewiastę Katolicką”¹³. Pod wymownym tytułem *Tatarzy*¹⁴ przestrzegał przed zgubnym wpływem czytelnictwa nieodpowiednich i niedobrych publikacji, a pod kryptonimem J. udzielał wskazówek – *Jak zaprawiać młodzież do czytania książek?*¹⁵, aby czytała tylko dobre rzeczy z pożytkiem dla siebie i ogółu społeczności. W 1912 r. uczestniczył w III Polskim Kongresie Przeciwalkoholowym we Lwowie, gdzie wygłosił referat pt. *Abstynencja a Pismo Święte*, wydrukowany następnie w czerniowieckiej „Gazecie Polskiej”¹⁶, podobnie jak relacja *III. Polski Kongres przeciwalkoholowy*¹⁷. Oprócz tego tenże dziennik bukowińskich Polaków opublikował kilka okolicznościowych kazań i przemówień ks. J. Janiszewskiego.

Pozytywnie zapisał się w dziejach niejednej miejscowości bukowińskiej, najbardziej wyraziście w życiu mieszkańców Rudy, gdzie m.in. dzięki ks. Janiszewskiemu w krótkim czasie dawna obojętność i lekceważenie oświaty narodowej ustąpiły miejsca wielkiemu zainteresowaniu polskością, chętnemu gromadze-

Perzelówka, Pojany, Preworoki, Rogoszeszty, Słobodzycja, Stanowce inf. et sup., Styrcze, Synowce inf., Synowce sup., Szerbowce, Terebleszty, Tereszany, Waszkowce i Wolczyniec.

¹¹ X. J. J. [ks. Józef Janiszewski]: *Listy Słowackiego do matki* [nadtytuł:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 99, s. 3.

¹² X. J. J. [ks. Józef Janiszewski]: *Najstosowniejszy podarek na „gwiazdkę”*, [nadtytuł:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 101, s. 3.

¹³ Ks. Józef Janiszewski: *Niewiasta Katolicka...*, [nadtytuł:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 99, s. 3.

¹⁴ Ks. Józef Janiszewski, *Tatarzy*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 70, s. 1.

¹⁵ [Józef] J[aniszewski]: *Jak zaprawiać młodzież do czytania książek*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 71, s. 2-3.

¹⁶ *Abstynencja a Pismo święte*. (Odczyt wygłoszony przez ks. Józ. Janiszewskiego z Głębokiej na III. Polskim Kongresie Przeciwalkoholowym we Lwowie, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 59, s. 2; nr 60, s. 2; nr 61, s. 2.

¹⁷ *III. Polski Kongres Przeciwalkoholowy*, [nadtytuł:] *Kronika*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 59 (c.25.07.12), s. 3.

niu się w Czytelni Polskiej, czytelnictwu polskich książek i czasopism, a miejsce dawniejszych niesnasek zajęła przykładowa zgoda¹⁸.

W podobnym duchu oddziaływał w Głębockiej (Hlibokiej, Adăncata), gdzie na zakończenie tzw. korpusu wakacyjnego (połkolonii dla dzieci i młodzieży) dnia 29 sierpnia 1909 r. podczas uroczystej sumy powiedział patriotyczne kazanie. Rok później przy okazji poświęcenia Domu Polskiego w Waszkowcach wygłosił specjalnie na tę okoliczność napisany wiersz *Na poświęcenie „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Czer[emoszem]*¹⁹ i przemówienie, które pt. *Mowa ks. Józefa Janiszewskiego wygłoszona podczas uroczystości poświęcenia „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Cz[eremoszem]*. ukazało się w „Gazecie Polskiej”²⁰.

W okresie pobytu w Głębockiej zaczął studiować kwestie alkoholizmu i rychno wyrósł na znawcę problematyki uzależnień, szermierza trzeźwości i walki z alkoholizmem, nikotynizmem oraz wszelkimi nałogami. Na Bukowinie przebywał do 1919 r.

Zatroskany o wiernych w Tereszenach, niedługo po nominacji na zarządcę ekspozytury głębockiej (hlibockiej, adăncatackiej), postanowił wybudować kaplicę, co spotkało się przychylnością wyrażoną napływającymi ofiarami, tak że już 18 lipca 1912 r. nastąpiło uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego, a czternaście miesięcy później 28 września 1913 r. – poświęcenie gotowego obiektu²¹. Będąc na Bukowinie, pisał jedyny w swoim rodzaju pamiętnik poetycki, w którym widać jak na dłoni, co, jak i gdzie myślał oraz przeżywał. Niektóre poezje upamiętniają wydarzenia o znaczeniu ogólnonarodowym, inne tyczą się zdarzeń życia polskiego na Bukowinie w tym czasie. Jedne wygłaszał podczas uroczystości i ponadto następnie publikował w czemiowieckiej „Gazecie Polskiej” (w latach 1908-1913), później w tamtejszym „Głosie Ludu” (w okresie 1918-1919), inne pojawiały się po dłuższym czasie w niewielkich zbiorach wierszy²².

Nie wiadomo, co ks. Józef Janiszewski porabiał w czasie pierwszej wojny światowej i okupacji rosyjskiej (kiedy Bukowina była pod okupacją Rosji). Można się tylko domyślać, że przede wszystkim wypełniał swoje duszpasterskie obowiązki, a nielegalnie nadal pracował na rzecz rodaków, następnie zaś sprzyjał Legionom Polskim, zwłaszcza II Brygadzie, której szlak bojowy prowadził przez Bukowinę i

¹⁸ Członek wydziału: *Z Rudy*, [nadtytuł:] *Kronika*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 101, s. 3.

¹⁹ *Na poświęcenie „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Czer.*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 53, s. 1; przedruk [w:] Józef Janiszewski, *Czolem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 44-45.

²⁰ *Mowa ks. Józefa Janiszewskiego wygłoszona podczas uroczystości poświęcenia Domu Polskiego w Waszkowcach n. Cz.*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 54, s. 1-2; nr 55, s. 1; Józef J.: *Poświęcenie Domu Polskiego w Waszkowcach n. Cz.*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 55, s. 1.

²¹ *Poświęcenie nowego kościoła w Tereszenach*, „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 75(c.18.09.1913), s. 3.

²² Wykaz wierszy oraz innych publikacji ks. Józefa Janiszewskiego z okresu bukowińskiego zawiera dołączona na końcu niniejszego opracowania bibliografia podmiotowa.

upamiętnił się głośnymi bitwami pod Kyrlibabą, Rokitną i Rarańczą. Najprawdopodobniej nadal pisał utwory skierowane do bukowińskich rodaków.

Ks. J. Janiszewski wraz z innymi z chwilą ustania działań wojennych w 1918 r. przystąpił do odtwarzania organizacji polskich sprzed 1915 r. i nawiązał współpracę z redakcją powstałego w Czemiowcach u schyłku 1918 r. „Głosu Ludu” (1918-1922). W tymże tygodniku zdołano pomieścić zaledwie kilka utworów ks. Józefa Janiszewskiego, w nowych okolicznościach piszącego w podobnym duchu, jak dawniej.

Ks. Józef Janiszewski jako przewodniczący Spółki Oszczędności i Pożyczek w Głębokiej, znalazł się wśród sześćdziesięciu sześciu sygnatariuszy noworocznego listu głębockich członków Czytelni Polskiej oraz Spółki Oszczędności i Pożyczek skierowanego do dr. Stanisława Kwiatkowskiego, głównego szermierza spraw polskich w Sejmie Bukowińskim.

Wczesną jesienią 1919 poeta na zawsze opuścił Bukowinę, by powrócić w strony rodzinne w Poznańskim. Ks. J. Janiszewski dla wiernych umiał być wszechstronnym doradcą-ekspertem, ekonomistą, higienistą, lekarzem, nauczycielem, wychowawcą, popularyzatorem kultury i oświaty, animatorem polskiego słowa w każdej postaci, krzewicielem dobrej książki i prasy, zdrowych zasad ekonomicznych i społecznych, kaznodzieją, mową wiecowym, poetą, publicystą. Został także i propagatorem służącej zdrowiu wstrzemięźliwości, zdeklarowanym przeciwnikiem alkoholizmu i nikotynizmu, z którymi walczył własnym przykładem, działalnością oraz twórczością literacką i publicystyczną.

Powróciwszy do Poznańskiego rozłożył opiekę nad swoją wiekową matką Marianną Janiszewską, przyjął stanowisko sekretarza generalnego „Wyzwolenia” i Związku Księży Abstynentów, a ponadto od początku stycznia 1920 r. – funkcję redaktora miesięcznika „Świt”. Z uwagi na trudności finansowe dnia 20 stycznia 1921 r. zrezygnował z tych obowiązków i powrócił do pracy duszpasterskiej. Początkowo został wikarym w Lubinie, od 19 lutego 1921 r. – wikariuszem substytutem w Dubinie, od 1922 r. – w Morawinie, gdzie obsługiwał kaplicę publiczną należącą do parafii w Wyszanowie. Po kolejnym roku i to miejsce opuścił w 1923 r. na rzecz pobliskiego Grębanina, gdzie znajdowała się publiczna kaplica i gdzie przygotował grunt do utworzenia odrębnej parafii, której od dnia 1 lutego 1929 r. mianowany został pierwszym administratorem. Ponadto redagował „Wieczory pod Lipą”, bezpłatny dodatek obrazkowy do „Nowego Przyjaciela Ludu”, a od 1928 r. wydawał „Głos Misyjny” jako miesięczny dodatek do tegoż „Nowego Przyjaciela Ludu” w Kępnie. Ale i tutaj nie zagrzał długo miejsca.

Jeszcze tego roku opuścił diecezję poznańską i objął parafię Nowawieś (Nowa Wieś Wielka) w dekanacie inowrocławskim Archidiecezji Gnieźnieńskiej. Tutaj był proboszczem w latach 1929-1932, a następnie w parafii Kierzkowo w dekanacie znińskim w latach 1932-1934. Przeszedł na emeryturę w 1934 r. Okresowo rezydował w Potulicach (do 1939 r.). Pisywał kazania do „Nowej

Biblioteki Kaznodziejskiej”, a w latach 1935-1936 do „Przewodnika Katolickiego”.

Ksiądz Józef Janiszewski był kapłanem, który swoje posłannictwo wypełniał w każdych warunkach, w czasie pokoju i w czasie wojny, w kraju i na obczyźnie, w niewoli i w niepodległej Polsce. Swoją wiarą, wiedzą, jałmużną obdzielał potrzebujących, nade wszystko ubogie, polskie stowarzyszenia i instytucje narodowe. Słowo Boże głosił, posługując się także mową wiązaną.

Całym sercem kochał Boga i Polskę. W walce ze złem w każdej postaci (także w postaci nałogów: alkoholizmu i nikotynizmu) był bezkompromisowy przez całe życie. W jego twórczości poetyckiej z okresu bukowińskiego znajdują się dwa utwory, z których pierwszy ilustruje, jak popularne kierowanie się zasadą wyboru tzw. „mniejszego zła” jest zwodnicze, a drugi natomiast wskazuje, dokąd należy się kierować we wszystkich doświadczeniach życiowych, tych najpomyślniejszych i tych najcięższych, najboleśniejszych.

Podczas drugiej wojny światowej został aresztowany przez okupujących Polskę Niemców, osadzony w niemieckim obozie koncentracyjnym w Gusen, gdzie zginął okrutną, męczeńską śmiercią dnia 27 sierpnia 1940 r.

3. Poezje ks. Józefa Janiszewskiego z okresu bukowińskiego (wstęp)

Przebywając w Serecie, zaczął pisać wiersze, podpisując je imieniem i nazwiskiem, pseudonimami lub kryptonimami: X. J. J., Józef J., Józef Jan, przeważnie podając miejsce, datę (dzień, miesiąc i rok, względnie miesiąc i rok) powstania utworu. Niebawem też zaczął je posyłać do redakcji czerniowieckiej „Gazety Polskiej”, chętnie publikującej je jako oryginalne rzadkości poetyckie polskiego autorstwa na Bukowinie. Tym sposobem ks. Józef Janiszewski zapisał się w dziejach Polaków bukowińskich przynajmniej kilkudziesięcioma utworami jako jeden z nielicznych, utalentowanych polskich poetów tam żyjących. Mimowolnie stał się jedynym w swoim rodzaju kronikarzem osobistych i społecznych przeżyć.

Podczas pobytu w Serecie w latach 1908-1910 napisał i opublikował w czerniowieckiej „Gazecie Polskiej” przynajmniej kilkanaście utworów wierszowanych, m.in. w 1908 r.: *Do czynu, bracia; Królowa Polski; Do Krakowa!; Na dzień 29-go listopada. Odezwa Piotra Wysockiego; Ojcu św. Piusowi X. na złote gody Jego Kapłaństwa; Wiosnę wolności daj nam, o Boże!*, z kolei w 1909 r.: *Do broni, bracia!; Już idzie; Na katordze; Obraz Maryi; Serce ludzkie; U stóp Jezusa; Więzień miłości*; w 1910 r.: *Grunwaldzki rok; Grunwald; Do stóp spiesz Krzyża; Więcej światła!; Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głabińskiego w Czerniowcach.*

Kilkanaście powyższych tytułów już wystarczająco obrazuje zainteresowania, zakres poruszanej w wierszach tematyki i skalę talentu poetyckiego ks. Józefa Janiszewskiego, który w latach następnych wzbogacał swoją twórczość o nowe

treści i formy poetyckiego wyrazu. Podczas pełnienia obowiązków w Głębokiej [Hlibokiej, Adăncata] (1910-1919), będącej ekspozyturą parafii sereckiej, napisał kolejnych dwadzieścia kilka utworów i znacznie rozszerzył tematykę wierszy. Oprócz tego zaczął wówczas pisać prozą i uprawiać publicystykę. Naturalnie, zacieśniła się jego współpraca z „Gazetą Polską”, która w większym stopniu zapelniała swoje łamy zarówno jego twórczością oryginalną, jak i popularyzującą mądrość Zygmunta Krasieńskiego oraz pisarzy wypowiadających się o alkoholizmie lub innych nałogach²³.

Szybko stał się znany jako autor wierszy religijnych i patriotycznych, przy czym wszystkie one są nasiąknięte znamioną, polską religijnością. Ksiądz Józef Janiszewski posiadał dar właściwy limnikom czy pieśniarzom, tzn. dar tworzenia wierszy (kontrafaktur) do znanych melodii. A wychodząc naprzeciwko społecznemu zapotrzebowaniu, napisał nieco pieśni, pod których tytułami zamieszczał informacje o możliwości śpiewania ich na określoną nutę. Np. przy *Marszu korpusów wakacyjnych* i *Marszu polskich obrońców Ojczyzny* podał, że „Śpiewać można na nutę: »Ospały i gnuśny«”; przy *Modlitwie Polaków* zaznaczył: „Śpiewać można na nutę »Z dymem pożarów«”; przy *Hymnie wolnej Polski* oraz *Pieśni na cześć błogosławionego Jakuba Strępy, arcybiskupa lwowskiego w 500-letnią rocznicę śmierci jego błog.* powiadomił, że „Śpiewać można na nutę »Boże, coś Polskę...«”; przy kolędzie pt. *U złóbka* nadmienił: „Śpiewać można na nutę »Mędrcy świata Monarchowie«”; przy *Pieśni na cześć świętej królowej Jadwigi* dodał: „Śpiewać można na nutę: *O, której berła*”.

Przytoczone przykłady równocześnie wskazują na to, że autor, obdarzony nie tylko talentem pisarskim, ale i muzycznym, z łatwością dostosowywał wersyfikację poetycką do utworów muzycznych i czynił to z pełną świadomością celu. Wierszem pisał dla tych, którzy mowę wiązaną cenili wyżej od prozy, a przy tym z większą łatwością uczyli się i zapamiętywali poezję zrytmizowaną i rymowaną. Natomiast część z nich podkładał pod istniejące już kompozycje muzyczne (jako tzw. kontrafaktury), aby poprzez teksty śpiewane w grupie przekazywać i utrwalać idee jednoczące katolicką zbiorowość polską. Przestrzegał rygoru metryki wersyfikacyjnej i muzycznej, modelował odpowiednio język dostosowany do możliwości percepcyjnych odbiorców o bardzo różnym poziomie wykształcenia. Twórczość poetycka ks.J. Janiszewskiego – obok kazań, publicystyki prasowej i popularnych prelekcji – była ważnym narzędziem kulturowej transmisji wartości religijnych i patriotycznych, przekazywanych przez katolickiego kapłana polskiego, z całym oddaniem służącego Bogu, Ojczyźnie i ludziom.

²³ Twórczość tę wykazano na końcu niniejszego opracowania w wykazie dzieł ks. Józefa Janiszewskiego w w Głębokiej, drugiej miejscowości bukowińskiej, gdzie temuż autorowi wypadło pełnić obowiązki duszpasterskie.

4. Poezje religijne oraz posługujące się motywiką religijną

Niektóre wątki poetyckie w twórczości ks. J. Janiszewskiego koncentrowały się m.in. wokół Trójcy Przenajświętszej: Ojca, Syna i Ducha. Stosunek swój – grzesznego stworzenia – do Boga i Stwórcy wszechświata wyraził w hymnie pt. *Smutno mi, Boże*, w którym, moim zdaniem, wznosił się na wyżyny arcyzmu Juliusza Słowackiego, a pod względem głębi religijnej wymowy prześcignął go. O ile Słowacki po mistrzowsku wyraził smutny nastrój i nurtujące go myśli wywołane urokiem zachodzącego słońca w konfrontacji z losem emigranta pozostającego daleko od bliskich i Ojczyzny, o tyle ks. Janiszewski również zmuszony przebywać z dala od rodzinnych stron, jako głęboko wierzący człowiek, przede wszystkim smucił się z tego powodu, że nie jest dość doskonałym, że nie potrafi sprostać powołaniu i ciągle zawodzi najmiłosierniejszego Stwórcę²⁴.

Ksiądz Józef Janiszewski jest także mistrzem adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie ołtarza, czego najlepszym przykładem jest *Więzień miłości*. Tutaj poprzez ukazanie niezmiernego Boskiego Miłosierdzia dobrowolnie skazującego się na wiekuiste oczekiwanie w samotności na ludzką wzajemność – znacznie rozszerzył rozmiar ofiary Chrystusowej, zazwyczaj ukazywanej przez przypominanie trwającej godziny *Drogi krzyżowej*. Temat adoracji porusza jego kontemplacyjny utwór poetycki pt. *Już idzie*²⁵.

Ks. J. Janiszewski jako człowiek, kapłan i poeta w równym stopniu utożsamiał się z chrześcijanami (katolikami), z narodem polskim, a przede wszystkim z ludem polskim (polskimi chłopami). Oddał hołd Dzieciątku Bożemu w formie kołedy poświęconej Matce Bożej Królowej Korony Polskiej (*Królowa Polski*). Wyraził swoje oddanie błogosławionemu arcybiskupowi lwowskiemu Jakubowi Strepie (Jakubowi Strzemię) i świętej Jadwidze Andegaweńskiej, Królowej Polski, w właściwie – Królowi Polski (*Pieśń na cześć świętej Królowej Jachwigi*). W aneksie przytoczono w całości wspomniane trzy utwory, współcześnie całkowicie zapomniane, nieobecne dziś zupełnie w obiegu literackim.

Utwór pierwszy pt. *Królowa Polski* ma charakter uroczystego hymnu-modlitwy do Najświętszej Maryi (Marii) Panny²⁶ (Niepokalanie Poczętej)²⁷.

Utwór drugi o bł. Jakubie Strzemię, tj. Jakubie Strepie²⁸ (1340-1409), herbu Strzemię, franciszkaninie, arcybiskupie halickim (lwowskim), ma charakter

²⁴ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Smutno mi, Boże* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 1.

²⁵ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Już idzie* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 2.

²⁶ W oryginale utworu ks. J. Janiszewskiego pisownia: 'Maryo', zamiast 'Maryjo' lub 'Mario'.

²⁷ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Królowa Polski* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 3.

²⁸ W oryginale tworu ks. J. Janiszewskiego pisownia starsza: 'Jakób', co uwspółcześniono na Jakub.

kontrafaktury do znanej pieśni *Boże, coś Polskę*, jest modlitwą prośby o wstawienie u Boga z powodu motywów patriotycznych (dobro wspólne – Ojczyzna)²⁹.

Utwór trzeci pt. *U źłóbka* – nosi podtytuł ‘Kolęda’, poświęcony jest tematowi narodzin Jezusa Chrystusa w Betlejem (adoracji u źłóbka), przy czym poeta włożył w usta niemowlęcia (czyli – jeszcze niemowcy) tekst przemówienia skierowany do adorujących go ludzi. Faktycznie kolęda ma formę dialogu, ponieważ przy końcu adorujący zwracają się do Dzieciątka Jezus z prośbą³⁰.

Autor w wierszu pt. *Do stóp spiesz Krzyża* połączył cierpienie osobiste człowieka oraz Pasję Chrystusa, której symbolem jest Krzyż³¹.

5. Wiersze patriotyczne z motywiką religijną

Ksiądz Józef Janiszewski, czując się nie tylko kapłanem Kościoła Rzymskokatolickiego, ale i członkiem społeczności Narodu Polskiego, mocno przeżywał współczesne mu lub minione dzieje Ojczyzny. A ponieważ w 1910 r. Naród znajdujący się pod obcym panowaniem uroczystie obchodził pięćsetną rocznicę zwycięstwa nad Krzyżactwem w 1410 r., więc ks. J. Janiszewski uczestniczył w jubileuszowych obchodach, dając temu wyraz w swojej twórczości pisarskiej. Doświadczając niemieckiej nienawiści do polskości, zarówno pod zaborem pruskim, jak i na Bukowinie pod okupacyjnymi rządami austriackimi, z głębokiej potrzeby serca wyraził swoje uczucia patriotyczne, którym dał wyraz w okolicznościowych wierszach, takich jak np. *Grunwald* czy *Grunwaldzki rok*. Obydwa utwory warto przytoczyć w całości, aby przypomnieć, jak w 1910 r. Polacy, świeccy i duchowni, przeżywali tryumfy rycerstwa polskiego sprzed wieków. Należy zauważyć, że *Grunwaldzki rok* został opublikowany na początku roku jubileuszowego, aby zwrócić uwagę czytelników na jubileusz pięćsetlecia i, głosząc chwałę oręża polskiego, mobilizować rodaków do intensywniejszej pracy dla odzyskania niepodległości, natomiast utwór pt. *Grunwald* – powstał dla ubogacenia zawartości numeru „Gazety Polskiej”, wydanego latem 1910 r. w przeddzień pięćsetnej rocznicy wiekopomnego zwycięstwa Polaków pod Grunwaldem (czyli w pierwszej bitwie pod Tannenbergiem) dnia 15 lipca 1410 r.³². Utwór pierwszy pt.

²⁹ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Pieśń na cześć błogosławionego Jakuba Strepy, arcybiskupa łwowskiego* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 4.

³⁰ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *U źłóbka* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 5.

³¹ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Do stóp spiesz Krzyża* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 6.

³² Wzmiankowany numer ukazał się 14 lipca 1910 r., a na jego czele widniał *Grunwald* napisany w Serecie zaledwie dwa dni wcześniej, tj. we wtorek 12 lipca tr.

Grunwaldzki rok o charakterze patriotyczno-religijnym brzmi dostojnie i patetycznie³³.

Utwór drugi pt. *Grunwald*, dotyczący sławnej bitwy z Krzyżakami, odwoływał się także do motywów religijnych i patriotycznych³⁴.

Ks. J. Janiszewski był Polakiem, tęsknił za wolnością, niepodległością, suwerennością Ojczyzny. Modlił się o to do Boga w wielu swoich utworach, m.in. czynił to w strofach poświęconych wizji wyczekiwanego odzyskania przez Polskę niepodległości w utworze pt. *Wiosnę wolności daj nam, o Boże!*³⁵.

Podobnie o wolną i szczęśliwą Polskę modlił się w szeregu innych utworów ubogaconych o motywikę patriotyczną i religijną, np. w wierszach pt. *Alleluja*³⁶, *Królowej Polski*³⁷, *Pieśni na cześć świętej królowej Jadwigi*³⁸. Jego patriotyzm, ufność w odzyskanie niepodległości przez Polskę ufundowane były na wierze w Boga, dzięki czemu mógł głosić swoje „Wbrew nadziei – nie tracę nadziei”, czyli *Contra spem spero*³⁹.

W innym miejscu już wzmiankowano, że ksiądz Józef Janiszewski jako delegat czerniowieckiego Koła Towarzystwa Szkoły Ludowej zakładał, otwierał i poświęcał nowe czytelnie tej polskiej organizacji oświatowej. Przy takich okazjach wygłaszał okolicznościowe kazania, przemówienia, a także czytał (recytował) wiersze. Utworem okolicznościowym upamiętnione zostało poświęcenie Domu Polskiego w Waszkowcach nad Czeremoszem, gdzie koncelebrował Mszę Świętą i gdzie również wygłosił okolicznościowe kazanie⁴⁰. Utwór poetycki pt. *Na poświęcenie „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Czer.* zawiera wątki religijne oraz patriotyczne⁴¹.

Prezes czerniowieckiego gniazda sokolego – Bazyli Mokrański przykładał ogromną wagę do wychowania fizycznego, moralnego i narodowego najmłod-

³³ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Grunwaldzki rok* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 7.

³⁴ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Grunwald* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 8.

³⁵ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Wiosnę wolności daj nam, o Boże!* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 9.

³⁶ *Alleluja!* [w:] *Czolem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 19-20.

³⁷ *Królowa Polski*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 99, s. 2-3; przedruk [w:] *Czolem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 58-59.

³⁸ *Pieśń na cześć świętej Królowej Jadwigi. (Śpiewać można na nutę: „O, której berta”)*. *Głęboka*, w *kwietniu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 33 (n.23.04.11), s. 1.

³⁹ *Contra spem spero! (Wbrew nadziei – nie tracę nadziei!)*. *Gazeta Polska* 1911, nr 26, s. 3. Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Contra spem spero! (Wbrew nadziei – nie tracę nadziei!)* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 10.

⁴⁰ *Mowa ks. Józefa Janiszewskiego wygłoszona podczas uroczystości poświęcenia Domu Polskiego w Waszkowcach n. Cz.*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 54, s. 1-2; nr 55, s. 1.

⁴¹ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Na poświęcenie „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Czer.* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 11.

szych pokoleń bukowińskich Polaków. Na gruncie bukowińskim był pierwszym, który propagował idee tworzenia tzw. korpusów wakacyjnych (czyli patriotycznych półkolonii dla dzieci i młodzieży) i wprowadzał je w życie. Wśród jego sprzymierzeńców znalazł się ks. Józef Janiszewski, który jako kapłan i działacz oświatowy przyłożył rękę do uruchomienia takich korpusów w Głębokiej oraz napisał dla nich stosowną pieśń (cztery kwartynty plus dwuwersowy refren po każdej z nich). Mowa o utworze pt. *Marsz korpusów wakacyjnych*, którego tekst jest kontrafakturą do pieśni pt. *Ospały i gruśny*⁴².

Czynnie pracował w polskich organizacjach społecznych, oświatowych, takich jak choćby Towarzystwo Szkoły Ludowej, a własną twórczość literacką i publicystyczną, swoją poezję wprzął w walkę ze słabościami ludzkimi. Skutkiem tego rymowane wiersze ks. Józefa Janiszewskiego nacechowane są bojowym dydaktyzmem, który objawił się w wezwaniach *Do czynu bracia*⁴³; *Do broni, bracia; Powstańmy* i w metodycznych pouczeniach *Co jest Ojczyzna? (Rozmowa między matką a dzieckiem)*; *Obowiązki narodowe*; *Głos Polski*. Utwory o treści patriotycznej zaopatrzone zostały w akcenty religijne, noszą także ślady polskiej filozofii czynu stworzonej przez Augusta Cieszkowskiego (1814-1894), współzałożyciela nurtu poznańskiego pozytywizmu, chrześcijańskiego myśliciela żyjącego współcześnie z J. Janiszewskim (1880-1940), także Wielkopolanina. Praca u podstaw, praca organiczna pozytywistów wielkopolskich znajdowała swój wyraz także w poezji J. Janiszewskiego, stąd ich dydaktyzm. Cieszkowski głosił zasady wspólnotowego czynu (aktywizmu, pracy dla Ojczyzny), jedności narodowej i harmonii społecznej (przez co rozumiał budowanie Królestwa Bożego na ziemi już tu i teraz). Koncepcje A. Cieszkowskiego znalazły żywy oddźwięk w poezji i publicystyce J. Janiszewskiego.

W utworze pt. *Obowiązki narodowe*⁴⁴ (1909) nakreślił zasady religijne, moralne (patriotyczne), jakimi powinni kierować się patrioci polscy, Polacy kochający Ojczyznę. Tu także widać wpływy chrześcijańskiej filozofii A. Cieszkowskiego, np. wątek nieśmiertelnej duszy narodu (u ks. J. Janiszewskiego: „dusza twej duszy”). Choć Polski nie było jako państwa, to trwała dusza narodu (wspólnotowy duch narodowy Polaków, wspólna, chrześcijańska kultura polskiego ducha).

⁴² Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Marsz korpusów wakacyjnych* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 12.

⁴³ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Do czynu, bracia!* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 13.

⁴⁴ Utwór ten pierwotnie opublikowany w czerniowieckiej „Gazecie Polskiej” nieznacznie różnił się od wydania książkowego z 1912 r. Tytuł i ostatni wers w „Gazecie Polskiej” brzmiały bardziej „katechizmowo”. Zamiast *Obowiązków* były *Przykazania*, a miast *A szczęście wnet ...* znajdowały się wyrazy *A niebo już...* Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Obowiązki narodowe* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 14.

W patriotycznym wierszu pt. *Głos Polski*⁴⁵ autor ukazał hierarchię dóbr – najpierw Bóg, potem Ojczyzna, a sprawy osobiste, indywidualne jako podporządkowane dobrom wyższym (religijnym, moralnym, do których zalicza się i patriotyzm). Widać tu wpływ koncepcji A. Cieszkowskiego, który w indywidualizmie, egoizmie, w braku myślenia pro *publico bono* widział przyczynę upadku Ojczyzny w XVIII w. Wiersz ma charakter dialogu z personifikowaną Matką-Polską. Postać Polski jest tu kreowana na wzór Chrystusa umęczonego, z koroną ciemniową na głowie, czyli obraz podobny do szlachetnej z ducha poezji mesjanistycznej w okresie polskiego romantyzmu. Z drugiej strony jednak Polska cierpiąca nie jest Chrystusem, nie zbawia ludzkości, ale cierpi z powodu grzechów wykroczenia przeciwko Bogu, a niewola (zabory, okupacja) są konsekwencją złych czynów Polaków.

Patriotyzm polski był motywem wyraźnie obecnym w jego twórczości wierszowanej. Ks. J. Janiszewski w swoich utworach z okresu I wojny wzywał do walki i ofiary krwi za niepodległą Ojczyznę, np. w opublikowanym dopiero po pierwszej wojnie światowej *Marszu polskich obrońców Ojczyzny*⁴⁶, dotyczącym obrony Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, gdzie wątki patriotyczne i religijne są ze sobą nierozzerwalnie związane. Tekst wspomnianego utworu jest kontrafakturą do pieśni pt. *Ospały i gmuśny*. Warto zauważyć, że ów twórca wielokrotnie pisywał rozmaite teksty poetyckie jako kontrafaktury do tych samych pieśni.

Ks. J. Janiszewski po ustaniu działań wojennych powrócił do uprawiania pisarstwa w podobnym duchu, jak przed I wojną. Świadczą o tym nieliczne utwory patriotyczne i niepodległościowe, spośród których zaledwie kilka zdołał wydrukować w wydawanym od schyłku 1918 r. czemiowieckim „Głosie Ludu”. Ks. J. Janiszewski powitał odzyskanie niepodległości przez Polskę (1918) godnym tego faktu *Hymnem wolnej Polski*⁴⁷, rozkazem *Naprzód narodzie*⁴⁸, *Marszem polskich obrońców Ojczyzny*⁴⁹, pieśnią *Hej, w górę serca!* na nutę *Roty* Marii Konopnickiej (*Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród...*)⁵⁰. W wierszach swoich rozwijał ducha polskości (arystokratyzm ducha), pokazywał kierunek rozwoju, misję narodową Polaków (wątek *Polonia semper fidelis*, tj. Polska zawsze wierna Bogu). Jednak, oprócz tak

⁴⁵ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Głos Polski* pomieszczono niżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 15.

⁴⁶ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Marsz polskich obrońców Ojczyzny* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 16.

⁴⁷ *Hymn wolnej Polski*, „Głos Ludu”, r. 1919, nr 27 (15.06.1919), s. 3.

⁴⁸ *Naprzód, Narodzie!*, „Głos Ludu”, 1919, nr 31 (13.07.1919), s. 4.

⁴⁹ *Marsz polskich obrońców Ojczyzny*, „Głos Ludu”, 1919, nr 32 (20.07.1919), s. 3-4.

⁵⁰ *Hej, w górę serca (Śpiewać można na nutę: „Nie rzucim ziemi”)*, „Głos Ludu”, 1919, nr 33, (27.07.1919), s. 3.

zawsze aktualnych i patriotycznych utworów, znalazł się także dowcipny, antyalkoholowy *Żart królewski*⁵¹, mobilizujący do obchodzenia się bez alkoholu.

Pierwszy z owych patriotyczno-religijnych utworów – *Hymn wolnej Polski*⁵² to kontrafaktura do hymnu *Boże, coś Polskę*, parafrazujący jej niektóre frazy.

Patriotyzm w poezji ks. Józefa Janiszewskiego przejawiał się nawiązywaniem do znanych ówczesnie tekstów innych polskich autorów piszących o miłości Ojczyzny. Drugi z wymienionych utworów patriotyczno-religijnych, pt. *Hej, w górę serca!*⁵³ pisany także w duchu wspomnianej już filozofii czynu (budowanie dobra wspólnego – Ojczyzny), jest kontrafakturą do pieśni do słów Marii Konopnickiej *Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród*.

6. Wiersze okolicznościowe z motywiką religijną

Bardzo czynnie uczestniczący w życiu kościelnym i narodowym ks. Józef Janiszewski pisywał wiersze dyktowane przez okoliczności. Sposobność do napisania takich wierszy nadarzały jubileusze kapłańskie i narodowe oraz ważne wydarzenia w życiu Polaków bukowińskich. I tak z okazji jubileuszów kapłańskich napisał kilka utworów. Zwraca uwagę przede wszystkim poetycka laurka (panegyryk) pt. *Ojcu św. Piusowi X. na złote годы Jego kapłaństwa*.

Wiersz ten został opublikowany w 79. numerze „Gazety Polskiej” z 1 października 1908 r., a niebawem znalazł się w programie czerniowieckiego obchodu jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Piusa X., urządzonego przez Polskie Towarzystwo Bratniej Pomocy i Czytelnii Polskiej w dniu 13 grudnia 1908 r.⁵⁴. Utwór ukazuje funkcję rzymskiego biskupa jako pewnego sternika nawy Kościoła na wzburzonym morzu świata, zawiera także akcenty patriotyczne, dotyczące prośby do Boga o pomoc w odzyskaniu niepodległości Polski („Proś Boga, by nam – wolną Polskę wrócił!”).

Ponadto podobnymi wierszami uczcił dwudziestopięciolecie kapłaństwa lwowskiego biskupa dr. Władysława Bandurskiego⁵⁵, czterdziestolecie kapłaństwa

⁵¹ *Żart królewski*, „Głos Ludu”, 1919, nr 39, s. 1-2.

⁵² Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Marsz polskich obrońców Ojczyzny* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 17.

⁵³ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Hej w górę serca!* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 18.

⁵⁴ Ks. Józef Janiszewski, *Ojcu św. Piusowi X. na złote годы Jego kapłaństwa*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 79, s. 1. Tenże wiersz ks. J. Janiszewskiego pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 19.

⁵⁵ *Najprzewielebniejszemu księdzu dr. Władysławowi Bandurskiemu Biskupowi Cydońskiemu, sufraganowi Lwowskiemu itd. itd. w dwudziestą piątą rocznicę Jego święceń kapłańskich*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 61, s. 1.

czerniowieckiego proboszcza – księdza infułata Józefa Schmid⁵⁶. Natomiast swojego byłego bezpośredniego przełożonego – sereckiego proboszcza ks. kanonika Maurycyego Kolankiewicza uhonorował dedykacją bożonarodzeniowej kolędy pt. *U źlóbka*⁵⁷. U ks. Józefa Janiszewskiego wierność Bogu i Ojczyźnie zawsze szły ze sobą parze, a powinności wobec nich najlepiej wypełniał, zachęcając innych do podobnego, religijno-patriotycznego postępowania. Religijne i patriotyczne kryteria przykładał także do oceny innych ludzi. Kiedy oddawał hołd Piusowi X albo czerniowieckiemu dziekanowi i proboszczowi ks. infułatowi Józefowi Schmidowi, skupiał się na ich posłudze duszpasterskiej w skali Kościoła powszechnego, Natomiast, kiedy w podobnych okolicznościach odnosił się do duszpasterzy, którzy ponadto cieszyli się opinią wspaniałych Polaków, pierwiastki religijne i narodowe ukazywał w naturalnej jedności. Stąd, pisząc o biskupie Władysławie Bandurskim⁵⁸ (1865-1932) i ks. Feliksie Lewandowskim (1877-1913), obydwu te pierwiastki ukazał w naturalnej harmonii.

Utwór pt. *Najprzewielebniejszemu księdzu dr. Władysławowi Bandurskiemu, biskupowi cydońskiemu, sufraganowi lwowskiemu itd., itd. w dwudziestą piątą rocznicę jego święceń kapłańskich* dotyczący tego znanego polskiego duszpasterza nosi cechy panegiryku, a osoba biskupa została przyrównana do postaci ks. Piotra Skargi z okresu kontreformacji (polskie wątki patriotyczne)⁵⁹.

Zdarzyło się również księdzu-poecie pożegnać zmarłego, a bardzo cennego przyjaciela z tej samej winnicy Pańskiej, pisząc utwory o typie elegijnym, jak np. wiersz dotyczący postaci ks. Feliksa Lewandowskiego⁶⁰, ubogacony wątkami

⁵⁶ *Najprzewielebniejszemu ks. pralutowi Józefowi Schmidowi archiprezbiterowi Bukowiny itd., itd. w czterdziestą rocznicę jego święceń kapłańskich*, „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 58, s. 2.

⁵⁷ „Przewielebnemu, w Chrystusie Panu, Księdzu Kanonikowi M. Kolankiewiczowi, Byłemu memu Przeznaczonemu Przełożonemu, niniejszy wiersz poświęcam”.

⁵⁸ Bp. Władysław Bandurski (1865-1932), sufragan lwowski, pisarz, złotousty kaznodzieja zwany II. Skargą, wielki patriota cieszący się ogromnym szacunkiem i miłością Polaków, nieoficjalny kapelan Legionów Polskich, organizator pomocy dla oderwanej od Królestwa Chełmszczyzny, który na dwudziestopięcioletnie swego kapłaństwa otrzymał ponad 4000 listów i telegramów gratulacyjnych. W czerniowieckiej „Gazecie Polskiej” opublikowano wiele jego wypowiedzi oraz na jego temat. M.in. z racji jubileuszu wydrukowano *Sylwetkę jubileuszową* pt. *Skarga II. Ks. biskup Bandurski*, podpisaną pseudonimem St. Żmirow, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 60, s. 2-3; nr 63, s. 2; nr 66, s. 1; nr 69, s. 1; nr 72, s. 1-2; nr 75, s. 1; nr 80, s. 2-3.

⁵⁹ Wiersz ks. J. Janiszewskiego *Najprzewielebniejszemu księdzu dr. Władysławowi Bandurskiemu, biskupowi cydońskiemu, sufraganowi lwowskiemu itd., itd. w dwudziestą piątą rocznicę jego święceń kapłańskich* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 20.

⁶⁰ Ks. Feliks Lewandowski (1877-1913), brat ks. Wacława Lewandowskiego z Pelplina, pochodził z Poznańskiego, wyświęcony w 1908 r., czerniowiecki wikary i katecheta, wielki patriota, członek Polskiego Towarzystwa Bratniej Pomocy i Czytelni Polskiej, macierzy polskich organizacji na Bukowinie oraz innych tamtejszych polskich organizacji, współzałożyciel i prefekt Bursy Polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach, bardzo ceniony i szanowany kapłan i działacz narodowy. Zmarł w Czerniowcach 8 czerwca 1913 r.

nie tylko religijnymi, ale i patriotycznymi (*Ś. p. ks. Feliksowi Lewandowskiemu poświęcam*)⁶¹.

Wielkim, bukowińskim wydarzeniem dziejowym były odwiedziny Czerniowiec przez wybitnego polskiego polityka, prezesa wiedeńskiego Koła Polskiego dr. Stanisława Głabińskiego⁶², który podjął się obrony politycznych i oświatowych interesów bukowińskich Polaków. Wdzięczni za to bukowińscy rodacy przyjmowali go nadzwyczaj serdecznie jako swego dobrodzieja i obrońcę w kołach wiedeńskich. Czujący i myślący po polsku kapłan Józef Janiszewski jak najgodniej powitał go stosownym wierszem okolicznościowym⁶³, ubogaconym motywami religijnymi oraz patriotycznymi, noszącym cechy uroczystego hymnu, podobnego o akatysty (*Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głabińskiego w Czerniowcach*)⁶⁴.

7. Wiersze dedykowane polskim wieszczom z wątkami religijnymi

Ks. J. Janiszewski, rozczytując się w literaturze rodzimej, szczególnie rozsmakował się w poezji najwybitniejszych polskich romantyków i dał temu wyraz m.in. w dwóch cytowanych poniżej utworach, które ukazują, co w twórczości polskich, romantycznych wieszczów narodowych cenił szczególnie.

W pewnym wierszu zwrócił się do jednego z nich – Juliusza Słowackiego (1809-1849) w podniosłych, patriotycznych słowach z akcentami religijnymi (*Juliuszowi Słowackiemu*)⁶⁵. Natomiast do innego z polskich wieszczów romantycznych, Zygmunta Krasińskiego (1812-1859) skierował strofy z motywami patriotycznymi i religijnymi (*Zygmuntowi Krasińskiemu*)⁶⁶.

⁶¹ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Ś. p. ks. Feliksowi Lewandowskiemu poświęcam* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 21.

⁶² Stanisław Głabiński (1862-ok.1943), wybitny ekonomista, prof. dr Uniwersytetu lwowskiego, czołowy przywódca Narodowej Demokracji, w Radzie Państwa (1902-1918), poseł na Sejm galicyjski i bukowiński (1904-1918), minister kolei w rządzie austriackim (1911), członek Centralnego Komitetu Narodowego (1915-1917) potem Naczelnego Komitetu Narodowego, minister spraw zagranicznych w rządzie J. Świeżyńskiego, poseł na Sejm RP z ramienia Związku Ludowo-Narodowego (1919-1922), minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz wicepremier w rządzie W. Witosy, senator RP (1928-1935), autor cennych publikacji ekonomicznych, po najeździe sowieckim na Polskę 17 września 1939 więziony i ofiara zbrodni stalinowskich.

⁶³ *Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głabińskiego w Czerniowcach*, „Gazeta Polska”, t. 28: 1910, nr 75, s. 1.

⁶⁴ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głabińskiego w Czerniowcach* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 22.

⁶⁵ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Juliuszowi Słowackiemu* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 23.

⁶⁶ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Zygmuntowi Krasińskiemu* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 24.

8. Wiersze o człowieku z motywiką religijną

Ks. J. Janiszewski, idąc w ślady wielkich romantyków, sięgał po nowe tematy i zmagął się z trudnościami ubierania swoich wypowiedzi poetyckich w tradycyjną formę obrazowania. Napisał piękny, głęboko filozoficzny sonet o tajemnicach duszy pt. *Serce ludzkie*⁶⁷. W sonecie poświęconym sercu ludzkiemu, napisał w rzeczywistości o duchowości ludzkiej, o człowieku, jego kondycji i wartościach (ideałach).

Ks. J. Janiszewski, będąc bardzo czynnym i zapracowanym, nie miał czasu albo nie uważał to za stosowne w wierszach wynurzać się ze swoimi osobistymi odczuciami. Mimo to zdobył się na wyrażenie swojego synowskiego stosunku do matki, poświęcając jej przepiękne strofy utworu pt. *Ukochanej swej Matce*⁶⁸. Nawiązywał tym utworem do znanego wiersza *Do matki* (poświęconego Salomei Słowackiej, 1792-1855) autorstwa Juliusza Słowackiego. Ks. J. Janiszewski uwielbił swoją matkę – Mariannę Janiszewską, śląc jej poetyckie życzenia z motywami religijnymi (raj, niebo, Bóg).

Antropologia, tj. filozofia człowieka miała u ks. J. Janiszewskiego charakter integralny, mimo idealistycznego sztafażu (metafor), była realistyczna, zdroworozsądkowa.

9. Wiersze abstynenckie z motywiką religijną

O sprawach trzeźwości i pijaństwie wygłaszał prelekcje oraz pisał teksty wierszem i prozą. Część utworów wierszowanych i prozatorskich – także publicystycznych – dotyczących abstynencji i alkoholizmu ukazywała się w czerniowieckiej „Gazecie Polskiej” (np. *Pragnę*)⁶⁹ i w poznańskim „Świcie”, sporadycznie w „Robotniku”⁷⁰. Część publikował (niekiedy własnym nakładem) w osobno wydawanych zbiorach, np. *Do walki, bracia*⁷¹, *Dobry przykład cuda działa*⁷², *Czołem Ojczyźnie. Zbiór wierszy patriotycznych dedykowany Henrykowi Sienkiewiczowi, autorowi Krzyżaków i Trylogii, niezrównanemu mistrzowi słowa, królowi*

⁶⁷ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Serce ludzkie* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 25.

⁶⁸ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Ukochanej swej Matce* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 26.

⁶⁹ Ks. Józef Janiszewski: *Pragnę. Głęboka, w marcu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 27 (n.02.04.11), s. 3.

⁷⁰ „Robotnik”, r. 1913, nr 44.

⁷¹ *Do walki, bracia*. Czerniowce 1910 - własnym nakładem, wyd. 2 powiększ., Lwów 1912, wyd. 3 powiększ., Lwów 1916, wyd. 4 znacznie powiększ. Kościan 1926.

⁷² *Dobry przykład cuda działa*, Lwów 1914.

powieści polskiej w dowód najgłębszej czci, szacunku i uwielbienia⁷³ lub w broszurkach: *Precz z alkoholem i tytoniem* (Kraków b.r.), *Precz z tytoniem. 32 myśli o paleniu, napisał...* (Czerniowce b.r., nakł. Autora).

W *Aneksie* do niniejszego artykułu przytoczono w całości kilka zupełnie nieznanymi pouczeń ubranych w formę poetycką. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na *Balladę, jakich mało, Umrę pijakiem!* i błagalną modlitwę do cierpiącego i konającego na krzyżu Pana Jezusa pt. *Pragnę*⁷⁴. Pierwszy z ww. utworów „abstynenckich”, *Ballada, jakich mało*⁷⁵ wzorowany był na balladzie romantycznej ma charakter facecji lub satyry, choć pojawiły się w nim także motywy religijne (Bóg). Drugi z ww. utworów abstynenckich (*Umrę pijakiem!*⁷⁶) ma rysy makabryczne jakby z horroru wziętej, rymowanej opowieści ku przestrodze, nosi cechy wiersza dydaktycznego, zawierającego akcenty religijne (Bóg, niebo, piekło). Trzeci z ww. wierszy abstynenckich (*Pragnę*⁷⁷) osnuty jest na Ewangelii, tj. na wątku pasyjnym, co także służy w utworze argumentacji antyalkoholowej. Utwór nosi także cechy wiersza dydaktycznego z silnie podkreślonymi motywami religijnymi. Przykładem dydaktycznego, wiersza o typie baśni orientальной (przypowieści), skierowanego przeciw wadzie narodowej (alkoholizmowi) jest utwór pt. *Legenda arabska*⁷⁸, zachęcający do abstynencji.

Przeciwstawienie wody (dobrej) – alkoholowi (złemu) w wierszu ma swoje konsekwencje, tj. picie wody jest dobre, a picie alkoholu – złe. Woda jako dobro naturalne przewyższa alkohol (sztuczne zło, „trucizny płynne”). Świadom swoistej „rzadkości” tematu, napisał *Ode do wody*. Tę świadomość udokumentował znamiennym objaśnieniem w przypisie do pierwszego z nich:

„Uwaga. Jeśli w literaturze naszej mamy obok „Ody do młodości” także „Ode do wąsów”, a nawet do „brzucha”, to czemużby i **woda**, ten tak bardzo wszystkim stworzeniom potrzebny wprost życiodajny napój, nie miała być godną **ody**?”

⁷³ *Czolem Ojczyźnie. Zbiór wierszy patriotycznych dedykowany „Henrykowi Sienkiewiczowi, autorowi Krzyżaków i Trylogii, niezrównanemu mistrzowi słowa, królowi powieści polskiej w dowód najgłębszej czci, szacunku i uwielbienia”* (wyd. 2 powiększ., nakładem Komitetu Wydawnictwa Dzielek Ludowych, Lwów 1912).

⁷⁴ *Pragnę. Głęboka, w marcu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 27 (n.02.04.11), s. 3.

⁷⁵ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Ballada, jakich mało* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 27.

⁷⁶ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Umrę pijakiem!* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 28.

⁷⁷ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Pragnę* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 29.

⁷⁸ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Legenda arabska* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 30.

Woda jako temat Mickiewiczowski z *Liryków lozańskich*, miała dla romantyków także symboliczne znaczenie, duchowe, natomiast ks. J. Janiszewski był realistą, a nie – metafizykiem w owej *Odzie do wody*⁷⁹.

W innym wierszu, mającym charakter pobudki do walki nie tyle z zewnętrznymi okupantami (zaborcami) Ojczyzny, ale z niewolą wewnętrzną (nałogami), zapisał romantyczne myśli, także w duchu filozofii czynu A. Cieszkowskiego, walcząc z wadami narodowymi Polaków (pijaństwem), egoizmem (indywidualizmem), akcentując silnie motywację religijną i edukacyjną (oświatową, organicznikowską) do wyzwolenia się narodowego (*Do broni, bracia!*⁸⁰).

Przykładem dydaktycznego, publicystycznego wiersza abstynenckiego, skierowanego przeciw wadom narodowym (nikotynizmowi) jest utwór pt. *Kilka myśli o paleniu*⁸¹, zachęcający do niepalenia tytoniu. Utwór zawiera odniesienia religijne („A na co Bóg dał – wolę?”), wzmacniające motywację do rzucenia zgubnego nałogu.

Ks. Józef Janiszewski uważał za dwie główne przyczyny osobistych i społecznych niepowodzeń narodowych Polaków oraz nieszczęść narodu polskiego: 1) skłonność rodaków do używania napojów alkoholowych (i tytoniu) oraz 2) ciemnotę (głupotę) ludzką.

Streszczenie / Abstract in Polish:

Jak dotąd nikt nie zajmował się badaniem dorobku duszpasterskiego, społecznego i pisarskiego ks. Józefa Janiszewskiego (1880-1940) na Bukowinie. Artykuł powstał przy pomocy metodologii historycznoliterackiej (historiograficzna analiza dokumentu literackiego). Niniejsze opracowanie jest pierwszą próbą zwrócenia uwagi na człowieka i jego poezję ubogającą ducha religijnego, zachęcającą do kształcenia, unikania nałogów, wyzwolenia się z nich, nadto do wytrwałej, zbiorowej pracy dla wzmocnienia patriotyzmu i walki o niepodległość Polski. Działalność oraz twórczość literacka tego wzorowego kapłana polskiego były m.in. powodem osadzenia go w niemieckim obozie koncentracyjnym oraz męczeńskiej śmierci podczas II wojny (zginął z rąk hitlerowskich Niemców w 1940 r.). Poezja ks. J. Janiszewskiego może być pomocna w kształtowaniu osobowości współczesnych kapłanów oraz świeckich Polaków. Książ-poeta może służyć za wzór wychowawczy do naśladowania w trudnym XXI wieku. Artykuł niniejszy, mający charakter obszerniejszej rozprawy, jest istotnym przyczynkiem do dziejów literatu-

⁷⁹ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Oda do wody* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 31.

⁸⁰ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Do broni, bracia!* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 32.

⁸¹ Wiersz ks. J. Janiszewskiego pt. *Kilka myśli o paleniu mało* pomieszczono poniżej w *Aneksie* do niniejszego artykułu jako Utwór 33.

ry polskiej istotnie rozszerzającym źródłową wiedzę o zapomnianych dokonaniach literackich księdza J. Janiszewskiego. Powołanie kapłańskie złączone z potrzebą uczestnictwa w życiu zbiorowości religijnej i narodowej zaowocowało kazaniami, popularnymi odczytami, publicystyką prasową oraz twórczością poetycką ze znamienym dydaktyzmem adresowanym przede wszystkim do ludu polskiego, żyjącego w nędzy duchowej, intelektualnej, politycznej i materialnej. Niektóre cechy tej poezji zaprezentowano na wybranych przykładach, które dowodzą, że ks. Józef Janiszewski był utalentowanym i pracującym nad swoim warsztatem poetą. Mimo rozlicznych, absorbujących zajęć duszpasterskich i społecznych, zdołał stworzyć przynajmniej kilkadziesiąt udanych, zróżnicowanych tematycznie, formalnie i wersyfikacyjnie utworów wierszowanych. Znaczna część tych poezji nosiła cechy tzw. kontrafaktury, tj. skomponowana była rytmicznie do rytmów znanych już melodii, przez co nadawała się do śpiewu jako hymny, kołędy, marsze lub inne pieśni. Autor artykułu jako pierwszy w historiografii literatury opisuje sylwetkę ks. J. Janiszewskiego oraz opisuje i ogólnie analizuje jego twórczość literacką (nowość). Autor jako pierwszy z badaczy odkrywa zapomnianego księdza-poetę działającego na Bukowinie na początku XX w. (ziemie na pograniczu obecnej Ukrainy i Rumunii). Do tekstu dodano pierwszy raz publikowaną obszerną bibliografię podmiotową (wykaz dzieł autorskich ks. Janiszewskiego).

Słowa kluczowe / Key words in Polish:

Bukowina, Janiszewski Józef, ksiądz (1880-1940), Kościół rzymskokatolicki na Bukowinie, poezja patriotyczna, poezja polska, poezja religijna, Polacy na Bukowinie, prasa polska XIX i XX w., ruch abstynencki

Title in English:

Religious Motifs in Fr. Joseph Janiszewski's Poetry (1880-1940) of the Bukovinian Period (1908-1919)

Summary / Abstract in English:

Until now nobody yet has studied the pastoral, social and written work of Fr. Joseph Janishevski (1880-1940) of Bukovina. The following article was prepared with the help of the historic-literary method (historiographic analysis of the literary document). This is the first attempt of drawing attention to a man and his poetry enriching the religious spirit and encouraging to education, to avoiding addictions and abandoning them, to persistent community effort for strengthening patriotism and struggle for freedom of Poland. The activity and literary creativity of this eminent Polish priest were among other reasons responsible for his imprisonment and placing him in German concentration camp, which finally led to his

martyrdom during the World War II (1940). Poetry of Fr. J. Janishevski may appear helpful in shaping personalities of contemporary priests and lay Poles. A priest-poet may serve as a pedagogic pattern to follow in a difficult 21st century. The present paper, having a form of a larger dissertation, may significantly contribute to the history of Polish literature by broadening essentially the resource knowledge about the forgotten literary work of Fr. J. Janishevski. His priestly vocation together with the need of participation in the religious and national community life flourished in sermons, popular speeches, published pieces and poetic creativity. All were characterized by a significant didacticism addressed mainly to Polish folk, existing in spiritual, intellectual, political and material poverty. Some features of this poetry were presented in the selected examples, which prove that Fr. J. Janishevski was a talented poet working on his craft. Apart from his numerous and absorbing pastoral and social dealings, he managed to write at least several dozens smart, various in subject, form and verse pieces of poetry. A major part of this poetry was a kind of contrafacture, i.e. it was composed according the rhythm of well known melodies, so it was ready to be sung as hymns, Christmas carols, marches or other songs. The author of this article is the first in the historiography of literature, who describes the personality of Fr. J. Janishevski and analyses his literary work (novelty). He is also the first to discover the forgotten priest-poet in Bukovina at the earliest of the 20th c. (the area at the frontier of the Ukraine and Romania). The text is supplemented with the first published wide subject bibliography (a list of works by Fr. Janishevski).

[English translation by sr Adelajda Sielepin CHR]

Key words

Bukovina, Fr. Joseph Janishevski (1880-1940), Roman-catholic Church in Bukovina, patriotic poetry, Polish poetry, religious poetry, Poles in Bukovina, Polish press 19th and 20th c., abstinent movement.

Tytuł w języku rosyjskim / Название на русском языке / Title in Russian:

Религиозные мотивы в поэзии Юзефа Янишевского (1880-1940) буковинского периода (1908-1919)

Streszczenie w języku rosyjskim / Аннотация / Abstract in Russian:

До сих пор никто не занимался изучением пастырского, общественного и писательского наследия ксёндза Юзефа Янишевского (1880-1940) на Буковине. Автор статьи опирается на историко-литературную методологию (историографический анализ литературного документа). Данное исследование является первой попыткой обратить внимание на этого человека и его обогащённую религиозным духом поэзию – на человека, склонного к

совершенствованию, к избеганию дурных привычек, избавлению от них, особенно к длительной, совместной работе по укреплению патриотизма и борьбе за независимость Польши. Деятельность и литературное творчество этого образцового польского священника были, между прочим, причиной заключения его в немецкий концлагерь и мученической смерти во время Второй мировой войны (погиб от рук гитлеровцев в 1940 г.). Поэзия ксёндза Ю. Янишевского может быть полезна в формировании личности священников и польских граждан. Ксёндз-поэт может служить образцом воспитания и примером подражания в трудном XXI веке.

Данная статья имеет характер обширного исследования, является существенным вкладом в изучение польской литературы, расширяющим источники знания о забытых литературных произведениях ксёндза Ю. Янишевского. Священническое призвание в соединении с потребностью участия в жизни религиозной и гражданской общности засвидетельствованы его проповедями, популярными докладами, газетной публицистикой, а также поэтическим творчеством с характерным дидактизмом, адресованным прежде всего польскому народу, живущему в духовной, интеллектуальной, политической и материальной нужде. Некоторые черты этой поэзии представлены в избранных примерах, которые доказывают, что ксёндз Юзеф Янишевский был талантлив и прилежен в работе над своим поэтическим мастерством. Помимо различных всепоглощающих занятий, пастырских и общественных, он смог создать не менее нескольких десятков удачных, тематически и по версификации разнообразных произведений. Значительная часть этих стихов имеет характер так называемой контрафактуры, то есть соответствует ритмам известных мелодий, благодаря чему они могли быть использованы для пения как гимны, марши и иные песни.

Автор статьи впервые в истории литературы представляет портрет ксёндза Ю. Янишевского и общий анализ его литературного творчества (новизна). Автор впервые открывает забытого ксёндза-поэта, жившего на Буковине в начале XX века (территория на пограничье нынешних Украины и Румынии). К тексту статьи прилагается впервые публикуемая обширная библиография по предмету исследования (список произведений ксёндза Янишевского).

Перевод Надежда Георгиевна Колошук
[Переклад Надія Георгіївна Колошук]

Ключевые слова:

Буковина, ксёндз Юзеф Янишевский (1880-1940), римско-католическая церковь на Буковине, патриотическая поэзия, польская поэзия, религиозная поэзия, поляки на Буковине, польская пресса XIX и начала XX века, абстинентское движение.

Aneks. Materiały źródłowe – Wiersze ks. Józefa Janiszewskiego

Aneks zawiera utwory wierszowane autorstwa ks. Józefa Janiszewskiego, ponumerowane, podane tu w takiej kolejności, w jakiej pojawiają się w artykule. Pełny opis źródłowy do wierszy znajduje się w niżej zamieszczonej bibliografii.

1. Utwór 1.

Smutno mi, Boże!

Niebo i ziemia pełne są Twej Chwały,
Ojciec niebieski, wiekiuisty Panie!
Chętnie i zawsze świat uznaje cały
Twe panowanie!
Że – człowiek uznać nie chce go, choć może,
Smutno mi, Boże!

Chóry anielskie, co Cię bez zasłony
Widzą w niebiosach, wołę Twą spełniają,
Czyn każdy ich jest – Tobie poświęcony,
Bo Cię słuchają!
Że – człowiek w hardym trwa uporze,
Smutno mi, Boże!

W przyrodzie, która w cudnym stoi blasku,
Widać dowody Twojej Wielmożności;
W olbrzymim słońcu, w ziarnku drobnym piasku
Twa wszechmoc gości.
Że więc człek wielbić nie chce Cię w pokorze,
Smutno mi, Boże!

Wszędzie na świecie widać rękę Twoją,
Co każdą darzy łaską Świętą istotę,
Tych nawet, którzy – Ciebie się nie boją
I depczą cnotę!
Że więc niewdzięczność ludzka jest jak morze,
Smutno mi, Boże!

Tyś zstąpił na świat, by na drzewie krzyża
Umrzeć za ludzi, choć są grzeszni bardzo,
Twa miłość Boska niebo ku nim zniża,
Choć Tobą gardzą!
Że więc Cię kochać nie chcą w każdej porze,
Smutno mi, Boże!

– I mnieś obsypał, Panie, Swymi dary,
Bo uczyniłeś mnie przyrody panem,

A nawet, dając łaskę i skarb wiary,
Dzieckiem kochanym,
Choć więc chcesz, bym był kiedyś na Twym dworze
Smutno mi, Boże!

Bo od tej chwili, w której moje oczy
Spojrzały na świat, tę złą krainę,
Dusza ma z ciałem straszny bój wciąż toczy,
Iż prawie ginę!
Że więc usłane ciemiem życia łożę,

Dusza wyrywa się ma nad obłoki,
Lecz ciało ściąga ją wnet na niziny,
Stąd żal i smutek w sercu mym głęboki,
A w duszy – winy!
Że więc tak często schodzę na bezdroże,
Smutno mi, Boże!

Wiem to, że pieniąż, sława i rozkosze
Szczęścia nie dają, bo go dać nie mogą,
Mimo to w sercu ich pragnienie noszę,
A myśl mi drogą!
Że więc przeszkody sam w swym życiu tworzę,
Smutno mi, Boże!

Szczęście doczesne, jak na niebie tęcza
Piękna, choć chwilkę trwa i nieuchwytna,
A przecież pragnę go, choć Bóg zaręcza,
Że **cnota – szczytna!**
Że więc owoców szukam na ugorze,
Smutno mi, Boże!

Wiem, że to życie krótkie jak sen nocny,
Po którym człowiek budzi się w – wieczności,
I że do nieba żywot wciąż owocny
Drogę nam mości!
Więc że czas tracę i o los się trwożę,
Smutno mi, Boże!

Idę przez życie, to do celu swego,
Choć przyszłość moja wielce tajemnicza.
Pewności nie mam, czy ujrzę Bożego
Piękność oblicza!
Że nie wiem, czy mi niebios błysną zorze,
Smutno mi, Boże!

– Więc dziś Cię proszę sercem pełnym wiary,
Byś wejrzał na mnie i spieszył z pomocą!
Niech łaski Twoje trosk mych spędzą mary,
Krzyż mój ozłocą!

O to Cię błagam w skrusze i pokorze:
Ojczy mój, Boże!

[ks. Józef Janiszewski, *Smutno mi, Boże*]

2. Utwór 2.

Już idzie

Już idzie, już idzie nasz Zbawca i Bóg!
Z miłości, z litości zstępuje na świat!
Więc ciesz się i spiesz się, by paść Mu do nóg,
Bo dobrym i chobrym jest Boski twój – Brat!
On – cierpieć przychodzi za – ciebie,
Byś ty mógł z Nim razem być w niebie!
O, Boże, w pokorze czczę dobroć dziś Twą
I zbliżam, i zniżam do Twoich się stóp
Radości, wdzięczności dziś witam Cię Iżą
Zdumiony, wpatrzony w Twój ziemski tron złób.
O cześć Tobie, Jezu i chwala!
Spraw, by Cię ma dusza kochała!
Ty, Chryste, wieczyste chcesz szczęście mi dać.
Tyś za mnie i dla mnie wziął na Sieć krzyż.
Ty, Boże, łask morze, chcesz na świat ten zlać,
Lecz głosisz i prosisz „Do stóp Mych się zniż!”
O Jezu mój, w złóbkę złożony
Po czasy bądź wsze uwielbiony!

[ks. Józef Janiszewski, *Już idzie*]

3. Utwór 3.

Królowa Polski

Niepokalanie poczęta Dziewico,
Maryjo, czysta jak lilii kwiat,
Niewyczerpana pociechy Krynico,
Cześć Twą i chwałę głosi cały świat!

Ludziom za Matkę dał Cię Syn Twój Boski,
Za przystań pewną wśród życia burz,
Abyś koila rozliczne ich troski,
Była osłodą ich zboliałych dusz!

Szafarko łaski, Tobie oddał Swoje
Niebieskie skarby syn Twój, a nasz Pan!
Wspieraj nas, Matko, biedne dzieci Twoje,
Wlej balsam łaski do serc naszych ran!

Ojczyzna nasza, w niewoli jęcząca,
Do stóp, Maryjo, Twoich tuli się!
Jak Magdalena, w prochu się korząca,
O zlitowanie komie błaga Cię!

Za winy życia z tronu jej wielkości
Strącił ją Stwórca w tę niewoli toń:
Wstawiaj się za nią, Matko Łaskawości,
Karzącą Ojca racz powstrzymać dłoń!

Patrz! Wiek już cały dźwiga te okowy,
W które zakula ją sąsiadów złość,
Skronie jej wieniec otoczył ciemiowy!
Maryjo, ratuj, dość już cierpień, dość!

Polska Cię czcila zawsze jako Matkę,
Z pieśnią o Tobie szła w zwycięski bój,
Obraz Twój zdobił każdą polską chatę,
Przed nim kończono pieśnią dzienny znoj!

Korony Polskiej Pani i Królowo,
Co z Jasnej Góry siejesz łaski Swe,
Racz okryć biedną Polskę sławą nową,
Swym słowem rozwiać panującą mgłę!

Tyś wolną była od grzechu niewoli,
Twej stopy nie śmiał dotknąć chytry wąż!
Wyrwij Ojczyznę z ciężkiej jej niedoli,
Wolności słońce niech jej świeci wciąż!

Niepokalana, święta Matko Boża,
Zbawienia gwiazdo, Swoją pokaż moc!
Gdy Ty nad Polską zaświecisz jak zorza,
Jasność rozpędzi jej niewoli noc!

Pod Twym sztandarem stać będziem do końca,
Z Tobą zwyciężać wroga naszych dusz
I z Tobą dążyć nad złociste słońca,
Gdzie szalejących nie ma życia burz!

Gdzie trwa wesele wieczne w Świętych gronie,
Bo traci władzę tam ludzkości wróg
I gdzie na cudnym i gwiazdzistym tronie
W Swym majestacie siedzi wieczny Bóg! –

[ks. Józef Janiszewski, *Królowa Polski*]

4. Utwór 4.

**Pieśń na cześć
błogosławionego Jakuba Strepy,
arcybiskupa lwowskiego**

(śpiewać można na nutę: *Boże, coś Polskę!*)

Jakubie Strepo, Ojczyzny Patronie,
Orędowniku nasz potężny w niebie,
Polska dziś w morzu nieszczęść różnych tonie
Więc z komą prośbą zwraca się do Ciebie:

Wstaw się u Pana, aby ją pocieszył,
A zmiłowania Swego czas przyspieszył!

O wzorze cnoty, Chłubo Małopolski,
Franciszkańskiego Ozdobo Zakonu,
Ciebie ożywiał zapal apostolski
Przez całe życie aż do chwili zgonu:

O pomoc Twoją kornie dziś prosimy,
Bo liczne męki i krzyże znosimy!

Tyś chwałą lwowskiej biskupiej Stolicy,
Tyś „Stróżem Polski i Ojcem Ojczyzny”,
Boś wiódł Swój naród do szczęścia krynicy
I strzegł go zawsze od błędów trucizny!

Strzeż i dziś Polski, bo wróg na nią czyha,
Bo strasznie dręczy ją dziś jego pycha!

Jakubie Strepo, cnoty Bohaterze
I Opiekunie chorych i ubogich,
Tyś lud utwierdzał Swym przykładem w wierze,
Bronił go mężnie od napadów wrogich!

Tyś „diecezji”⁸² oblicze odnowił”,
Boś ją gorliwą pracą Swą uzdrowił!

[ks. Józef Janiszewski, *Pieśń na cześć błogosławionego Jakuba Strepy, arcybiskupa lwowskiego*]

⁸² W oryginale wiersza ks. J. Janiszewskiego występuje starsza pisownia tego wyrazu: „dyecezyi”, co tu uwspółcześniono (diecezji), mając świadomość zmiany rytmiki utworu. Cytat w wierszu pochodzi zapewne z jakiejś dawnej kroniki.

5. Utwór 5.

U zióbka

(Śpiewać można na nutę: *Mędrzy świata, Monarchowie*)
(Koleśa)

Ze stolicy Swej nadziemskiej
Chrystus Bóg dziś schodzi
I w stajence Betlejemskiej
 Z Maryi się rodzi!
I wyciąga Swe rączęta
 Do całego świata.
Serca Jego miłość święta
 W tobie widzi brata!
I otwiera usta Swoje
 Niebieska Dziecina,
„Złóćcie tutaj wasze znoje
 Jam – Prawda jedyna!
Przyjdźcie do Mnie zatem wszyscy,
 Bo wam szczęście niose!
Na tych, co Mi będą bliscy,
 Łaski ześlę rose!
Pójdźcie, wy, którzy dążycie
 Jak orły na szczyty,
By otoczyć nimbem życie,
 Złudne odkryć świty.
Patrście! I choć świat ten cały
 Pada na twarz w trwodze
Przede mną, Ja nie szukam chwały,
 Bo się w stajni rodzę!
Pójdźcie wy, którzy pragniecie
 Dostatków i złota,
Proszku mamy – szczęściem zwiecie,
 Nie wiedząc, co cnota.
Oto Ja, Pan nieba, ziemi,
 Rodzę się [w stajence]
Gardzę skarby doczesnymi,
 Chociaż wielkiej wagi.
Pójdźcie i wy, co pijecie
 Rozkosz z życia czary,
Nie wiedząc, że wnet znajdziecie
 Na dnie osad – kary!
Patrście, Jam rajske rozkosze
 Ochotnie porzucił,
Dziś cierpienia, nędzę znoszę,
 Abym raj wam wrócił!”
O, Najświętsze Dziecię Boże,
 Patrz, my Twoje sługi,
Otaczamy ziób Twój twardy,

By odplacić długi!
Serca niesiem Ci człowiecze,
Racz je przyjąć, Panie,
Okaż, o co prosim szczerze,
Nam, Twe zmiłowanie!

[ks. Józef Janiszewski, *U złóbką*]

6. Utwór 6.

Do stóp spiesz Krzyża

Gdy los ci zbyt w tym życiu sprzyja,
Do serca wkrada się pychy zmija,
Która Samemu Stwórcy ubliża:
Do stóp spiesz Krzyża!

Gdy szczęścia twego słońce zachodzi,
Co ciebie złudnym swym blaskiem zwodzi,
A potem znika gdzieś jak myśl chyża:
Do stóp spiesz Krzyża!

Gdy los zamysły twoje krzyżuje
I ciężkie dla cię kajdany kuje,
Gdy świat cię wzgardą swoją poniża:
Do stóp spiesz Krzyża!

Gdy w ludzkim tłumie jesteś sierotą,
Za dawną płaczesz dołą twą złotą,
Gdy do cię zdrajny wróg się przybliża:
Do stóp spiesz Krzyża!

Gdy smutek serce twe biedne tłoczy,
A pełne gorzkich łez są twe oczy,
Gdy cierpień krzyż cię ku ziemi zniża:
Do stóp spiesz Krzyża!

[ks. Józef Janiszewski, *Do stóp spiesz Krzyża*]

7. Utwór 7.

Grunwaldzki rok

Choć bije grom
W Ojczyzny dom,
Choć noc wkoło nas głucha,
Choć gniecie nas
Niewoli gład,
Nie traćmy, bracia, ducha!

Lecz w górę wzniesmy schylone czoła,
Gdyż żadna moc nas skruszyć nie zdoła,
Bo – Bóg nad nami Swymi łaskami!
Z Jego to woli dziś promieniami
Polsce rozwija niedoli mrok:
Grunwaldzki rok!

Dziś pięćset lat
Narodu kwiat
Ochoczo dosiadł konia,
By zrosić swą
Serdeczną krwią
Grunwaldzkie sławne blonia!
Tam jego **wiara, jedność i męstwo**
Odniosły **wspólnie** wielkie zwycięstwo!
Tam za działalność dziką, przewrotną!
Wróg klęskę poniósł straszną, sromotną! –
Więc z dumą patrzy Polaków wzrok
W grunwaldzki rok!

I dziś za broń
Niech nasza dłoń
Znów chwyta, bo już blisko
Jest wrogów ćma! –
Zestrzelić trza
Więc w **jedno** znów **ognisko**
Dziś **wszystkie ducha i ciała** siły! –
Jeśli więc polski kraj nam jest miły,
Stańmy jak **jeden mąż** dziś do boju,
A wnet pić będziemy ze szczęścia zdroju,
Bo Bóg nam **nowy** da sławy rok:
– **Grunwaldzki rok!**

[ks. Józef Janiszewski, *Grunwaldzki rok*]

8. Utwór 8.

Grunwald

Grunwald! – O jakże cudnie brzmi to słowo!
O jakże słodkim jest nam jego dźwięk:
Dziś, gdy naciera na nas wróg na nowo,
Gdy z piersi Polski płynie bólu jęk!

Grunwald! – to **wiary** gorącej nagroda,
To sprawiedliwej mocy Bożej cud!
On nam i dzisiaj sił do walki doda,
Ciężki osłodzi nam niewoli trud!

Grunwald! – ziszczeniem słodkiej był **nadziei**,
Co ożywiła tajnie przodków dusz!
On i nam błysnie mimo tych zawiei,
Mimo srożących się dokoła burz!

Grunwald! – **miłości** jest widonym znakiem:
Miłości Boga i Ojczyzny cnej!
On znów zawita do nas szczęścia szlakiem,
Gdy miłość krzewić będziem w duszy swej!

Grunwald! – **jednością, poświęceniem** słyńcie
Przodków, co mężnie szli w straszliwy bój!
Krzewiąc te cnoty, Polska nie zaginie!
Więc dalej przedzę cnot praoców snuj! –

Cześć ci, o gwiazdo na ojczystym niebie,
Grunwaldzie sławny! – Zwątpień zerwij sieć!
My z utęsknieniem wyglądamy ciebie!
Światłem **nadziei** nam, niewolnym, świeć!

[ks. Józef Janiszewski, *Grunwald*]

9. Utwór 9.

Wiosnę wolności daj nam, o Boże!

Płynęły lody, spłynęły wody:
Wiosenny zbliża się czas!
Ptaszki wracają, skowronki grają
I liściem mai się las!

Śniegi stopniały, co okrywały
Śmierci całunem ten kraj;
Dziś ziemia cała zmartwychpowstała,
Piękna, zielona, jak gaj!

Cała przyroda wieczyste młoda
Budzi się znowu ze snu!
Jak feniks nowy rzuca okowy,
Co pozbawiały ją tchu!

Złociste słońce śle swoje gońce
Świetlane wszędzie na świat,
Pod ich promieniem i ciepłym tchnieniem
Pełny rozwija się kwiat!

Gdzie spojrzeć wkoło, wszędzie wesolo:
Ziemia to istny dziś raj!

Wszędzie uciechy, wszędzie uśmiechy,
Bo wiosna idzie i maj!

Tylko jedyna, polska kraina
Nie zna, co wiosny jest czar!
Bo zima mroźna, stuletnia, groźna
Słoneczny zmroziła żar!

Polska w żalobie, bo w ciemnym grobie
Wolność jej złożył zły wróg;
A nad jej dolą, ciężką niewolą
Złowieszczy kracze wciąż kruk!

Polska zakuta, z prawa wyzuta
Cierpi już przeszło sto lat!
Dzisiaj jej losem, jej smutnym losem:
Sybir, więzienie i – bat!

Polska zraniona i skajdaniona
Krwi otrzymała już chrzest:
Biedna, cierpiąca, smutna, płacząca
Łazarzem wśród ludów jest!

Boże, nasz Panie, usłysz jej łkanie,
Spójrz na ciężki jej los!
Tyś dobry, wiemy i miłosiemy,
Okrutny odwróć więc cios!

Polska zgrzeszyła i zawiniła!
Lecz ciem dziś rani jej skroń!
Dziś karę znosi, o łaskę prosi,
Karzącą wstrzymaj więc dłoń!

Patrz, jak ją dręczy, jak strasznie męczy
Ją wraza, szatańska złość!
Odwróć karanie, o słodki Panie,
Bo dość już cierpień, już dość!

Prawa Twe święte wrogi zacięte
Depcą i śmieją się z nich!
Prawa własności, zgody, miłości
Nie znają serca dziś ich!

Patrz! Dzieci małe, w wierze wytrwale
Okrutnie biczuje wróg!
Za to jedynie krew ich dziś płynie,
Żeś ty nie „Gott” ich, lecz Bóg!

Niech dłoń Twa, Boże, Polskę wspomóż
I wstrzyma karzący bicz!
Niech w sercach matek i polskich dzieci
Miłości płonie wciąż znicz!

Jedność, oświata niech wszystkich zbrata,
Gdyż w niej jest siła i moc,
Bo kiedy ona będzie ceniona,
Doli zlej skończy się noc!

Usłysz, o Panie, nasze błaganie,
Wróć nam kochany nasz kraj!
Zmień nasz los smutny, srogi, okrutny:
Wolności wiosnę nam daj!

[ks. Józef Janiszewski, *Wiosnę wolności daj nam, o Boże!*]

10. Utwór 10.

Contra spem spero!

(Wbrew nadziei – nie tracę nadziei!)

Choć burze huczą dokola nas,
Choć twierdzi wróg, że Polska to – zero,
Że bliski naszej zaguby czas,
– Contra spem spero!

Choć rój klęsk licznych na Polskę spadł,
A wróg ją dręczy jak drugi Nero,
Chociaż ją kasa krzyżacki gad,
– Contra spem spero!

Choć gromy biją w Ojczyznę wciąż,
Względem niej ludzkość cała nieszczera,
Choć śmierć gotuje jej bystry wąż,
– Contra spem spero!

Choć więc nad Polską niewoli noc,
Co twarz powlokła jej trupią cerą,
Wiedząc, że wielka jest **Boża** moc,
– Contra spem spero!

[ks. Józef Janiszewski, *Contra spem spero!*]

11. Utwór 11.

Na poświęcenie „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Czer:

Tam gdzie Czeremosz swe toczy fale:
Na krańcach naszej Ojczyzny drogiej
Stała twierdza – ku Polski chwale,
By strzec jej granic od mocy wrogiej!

Twierdza szczególna! – bez żadnej broni
Bez dział, pałaszy i karabinów! –
Czymże więc ona Polskę osłoni?
Jakże przysporzy jej dziś wawrzynów?

Jest jednak twierdzą, lecz twierdzą – **ducha**,
Bo bronić będzie skarbów przeszłości!
I chociaż wokół nas dziś noc głucha,
Świecić nam będzie światłem przeszłości!

Broń jej nie będzie zabijać ciała,
Nie będzie nigdy gnębić współbrata!
Broń tę Opatrzność jej sama dała
A jest nią: – **zdrowa ludu oświata!** –

Twierdza rozbrzmiewać będzie dźwiękami
Mowy ojczystej, co nam tak droga!
A **książki, pisma** będą – **działami**,
Które kul gradem bić będą wroga!

Wrogiem tym straszny: nasza **ciemnota**
Wraz z **brakiem zgody i wytrwałości!**
Gdy wróg ten pierzchnie, gwiazdeczka złota
Błyśnie nam wreszcie na wysokości! –

A więc bądź, twierdzo, Polski strażnicą!
Czujnie jak żuraw stój wciąż na straży!
A wtedy wrogi już nie przemycą
Trucizny, co nas piecze i parzy!

Spełniaj więc, twierdzo, swoje zadanie!
Zapał miej w sobie wciąż apostołski!
Wówczas przyspieszysz zorzy świtanie! –
W wieczne trwaj czasy, **Domie nasz polski!**

[ks. Józef Janiszewski, *Na poświęcenie „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Czer.*]

12. Utwór 12.

Marsz korpusów wakacyjnych.

(Śpiewać można na nutę: *Ospaly i gnusny.*)

Jak cudnie jest piękny ojczysty nasz kraj,
Gdy jasny blask słońca nań spływa,
Gdy kwieciami się mai i łąka, i gaj,
A ptasząt śpiew ciszę przerywa!

Przyroda zaprasza do siebie dziś nas!
Pospieszmy na nasze boisko więc wraz!

Choć dziećmi jesteśmy, lecz wiemy to już,
Że skarbem jest siła i zdrowie!
Ten bowiem nie zginie wśród życiowych burz,
Kto walkę gnuśności wypowie!

Ożywczy niech władza więc nami dziś ruch,
Bo gdy ciało zdrowe, jest zdrowy i duch!

Ojczyzna kochana dziś patrzy na nas
I widzi w nas przyszłą ostoję!
Oslódźmy więc gorzki niewoli jej czas,
Podzielmy z nią krzyże i znoje!

Kochajmy Ojczyznę, pracujmy dla niej,
Wzmacniajmy swe siły, chcąc pomóc nieść jej!

Więc śpieszmy ochotnie dziś wszyscy na błóń,
By nabrać do pracy sił nowych!
Tam duch nasz odpocznie, a wzmocni się dłoń,
Nie trzeba dziś mięśni stalowych!

Dla Polski musimy czynnymi dziś być!
Nie dość: za nią – umrzeć! Dziś trza dla niej – żyć!

[ks. Józef Janiszewski, *Marsz korpusów wakacyjnych.*]

13. Utwór 13.

Do czynu, bracia!

Nam nie śmiać się w tej niewoli
Ani – płakać w smutnej doli!
Nam – czynnymi być!

Pracy trzeba i jedności

Jeśli w szczęściu i wolności
Pragniem w Polsce żyć!

Bośmy jednej **Matki** dzieci,
Którą w dziejowej zamieci
Dotknął losu cios!

A więc bracia i rodacy,
Łączmy się do **wspólnej** pracy
Zmieńmy Matki los!

Złączmy **serca**, złączmy **dłonie**,
Wówczas zorza nam zaplonie
Wśród gwiazdzistych dróg!

Pierzchną nieszczęść czarne gońce,
Błyśnie nam zbawienia słońce.
Wolność da – Sam Bóg!

[ks. Józef Janiszewski, *Do czynu, bracia!*]

14. Utwór 14.

Obowiązki narodowe

Stój twardo przy **Wiary** sztandarze,
On wiernym być Bogu ci każe!
Ojczyznę zaś kochaj jak matkę,
Co szczęściem napelnia twą chatkę!
Bo „**Bóg i Ojczyzna**” twa luba
To: **dusza** twej duszy i chluba!
Zwij **bratem** każdego Polaka
I **wspieraj** w potrzebie biedaka!
Oświaty pochodnie dierz w dłoni,
Bo szczęścia raj tobie odsłoni!
Żyj w **zgodzie** przykładowej z wszystkimi,
Przestawaj wciąż tylko z **dobrymi!**
Z **trzeźwością** też zawrzyj przymierze,
Bo człowiek nietrzeźwy to – zwierzę!
Ucziwie wciąż **pracuj** dla chleba,
I wiedz, że **oszczędzać** też trzeba! –
– Radami rządź zawsze się tymi,
A szczęście wnet znajdziesz na ziemi!

[ks. Józef Janiszewski, *Obowiązki narodowe*]

15. Utwór 15.

Głos Polski

Na gruzach dawnej potęgi i chwały,
Przed którą ongi narody drżały:
Polska samotna siedzi i smutna,
Ciałem jej boleść wstrząsa okrutna!
„I czemuż”, spytasz, „lży gorzkie roni?”
„Bo w strasznej jęczy nieszczęścia toni,
Bo cierpień krzyżem jest obarczona,
A skroń jej rani z ciemi korona,
Bo obie skute w kajdany ręce
I tak żyć musi w okrutnej męce!”

„I za cóż”, spytasz „cierpi tak bardzo,
 Dlaczego ludzie nią dziś tak gardzą?
 Czy znikły dla niej wszelkie nadzieje,
 Że tak dziś gorzko, płacząc, boleje?
 Spytaj się Polski! Ona ci powie,
 Skąd ta korona jest na jej głowie,
 Dlaczego dźwiga dziś te kajdany,
 A ciało zdobią tak liczne rany,
 Dlaczego serce przeszzyte grotem,
 A los w nią bije nieszczęścia młotem!”
 – „Cierpię”, odpowie ci Polska droga,
 „Bom nie spełniła przykazań Boga,
 Bom **poblazliwa** dla dzieci była,
 Zgody, jedności ich nie uczyła!
 One zaś, mając wszelkie dostatki,
 Słuchać nie chciały mnie biednej Matki!
 A ja nieszczęsna błędy widziałam,
 Lecz zamiast⁸³ gromić grzechy – milczałam!
 Gdy m karcieć chciała – żal mi ich było!
 Za to więc płaczę dziś nad mogiłą
 Szczęścia mych dzieciaków. Dziś grom w nie bije,
 Dziś prześladowają je losu zmije,
 A wróg się strasznie pastwi nad nimi,
 Że piekło mają już tu na ziemi!
 Widząc te męki straszne mych dzieciaków,
 Najnieszczęśliwsza ja z wszystkich matek,
 Cierpię jak Łazarz biedny na drodze,
 Że już od zmysłów prawie odchodzę! –
 Ale te wszystkie straszne męczarnie,
 Które zadaje mi wróg bezkarnie,
 Tak mnie nie dręczą ni serca nie krają,
 Jak razy, które mi zadają
 Niektóre **własne dzieci** wyrodne,
 Co miana tego nie są już godne!
 Bo dziś mnie, Matki własnej się wstydzą
 I z mej niedoli, śmieją się, szydzą.
 Gardzą mną biedną i **polską mową**,
 Miłością moją i radą zdrową!
 Dziś skarbów drogich się wyzbawiają,
 Wiarę i mowę swoją sprzedają!
 I za cóż, spytasz? Otóż dla zysku,
 Dla pełnej misy, dla złota błysku!
 Dzisiaj, jak Judasz, co sprzedał Pana,
 Sprzedają – Matkę, choć krwią oblana,
 Chociaż tak biedna, tak nieszczęśliwa,
 Że na jej widok łza z oka spływała!
 Innej się dzisiaj kłaniają pani,

⁸³ W oryginale w utworze jest ‘miasto’ w znaczeniu ‘miast’, ‘zamiast’.

Która ich Matkę dręczy i rani,
Która łez zdroje z ocz jej wyciska,
Mieczem zagłady nad głową błyska!
Dla tej władczyni obcej, okrutnej,
Co mnie nieszczęsnej i bardzo smutnej
Życie zaprawia zólcia – me działki
Niektóre nie chcą znać, **mnie**, ich **Matki!**
Biada im, biada, po trzykroć biada,
Gdy nie powrócą do mnie, bo zdrada,
Jakiej na Matce się dopuścili
Dręczyć ich będzie aż do mogiły!
Piętno, od znaku gorsze Kaina,
Na ich wycisnie czole, bo wina
Ich jest straszniejsza! Kain zabił brata,
One zaś wobec całego świata:
Matce, Ojczyźnie zadawają,
Gdy się nikczemnie jej zapierają!
– O! niech was, Bracia, Bóg Sam zachowa
Od takiej zdrady! Niech **polska mowa**
I cna Ojczyzna nam **zawsze, wszędzie**
Skarbem **po Bogu** najdroższym będzie!
Za wiarę, Polskę życie oddajmy,
Skarbów tych drogich wrogom nie dajmy,
Choć gromy biją w nas za gromami,
My bądźmy wszyscy wciąż – **Polakami!**

[ks. Józef Janiszewski, *Głos Polski*]

16. Utwór 16.

Marsz polskich obrońców Ojczyzny
(Śpiewać można na nutę: *Ospaly i gnuśny*).

Na kresach ojczystych za polski nasz kraj
Idziemy ochotnie w bój krwawy,
Bo chcemy, by świecił Ojczyźnie wciąż maj
Wolności i szczęścia, i sławy!

Dla Polski nam słodka śmierć, walka i znój,
Dla Niej to jak w taniec w krwawy spieszym bój!

Nam wzorem ów dzielny jest rycerz i zuch*,
Co ścigał za morze, hen, wroga,
I wszędzie rozbijał go w proch i puch,
Choć była potęga to sroga!

I w naszych też sercach ten duch żyje wciąż,
Walczyliśmy więc mężnie jak dzielny ów mąż!

Ojczyzny cnej honor powierzył nam Bóg
I Jemu go tylko oddamy*,

Stąd nigdy nam żaden nie wydrze go wróg,
Nad życie go bowiem kochamy!

Dłań walczyć chce zawsze z nas każdy jak lew,
Zaś wylać jest gotów serdeczną swą krew!

Sowińskich, Ordonów duch w nas także jest**,
Co życie za Polskę oddali,
Co krwawy sprawili wnet wrogom Jej chrzest
Nagłym, by im się poddali!

I wam także miłsza śmierć niż kajdan brzęk,
I was nie ogarnie przed nią nigdy lęk!

O Polsko kochana, dla Ciebie my tu
Na kresach wytrwale stoimy,
Do ostatniego my serc naszych tchu
Twojej czci, Twego szczęścia bronimy!

A gdy padniemy w boju za polski nasz kraj
Ty w łonie Swoim, Polsko, spoczynek nam daj!

[ks. Józef Janiszewski, *Marsz polskich obrońców Ojczyzny*]

17. Utwór 17.

Hymn wolnej Polski

Boże, coś Polskę po latach niewoli
Znów zbudzić raczył do życia wolnego,
Coś dał nam dożyć świtu lepszej doli
I prośb wysłuchał ludu gnębionego:
U Twych ołtarzy dzięki Ci składamy
I o Twą łaskę możną Cię błagamy!

Tyś wiódł nasz naród po stracie wolności
Drogą krzyżową aż na szczyt Golgoty,
Chcąc, byśmy byli znów jak dziatki prości
I godni łaski, i wolności złotej:
U Twych ołtarzy dzięki Ci składamy,
Żeś nas przez męki wiódł – do szczęścia bramy!

Dzisiaj Ojczyzna nasza znów szczęśliwa,
Bo już stanęła w rzędzie ludzi wolnych,
Dziś z trzech zaborów – jedra polska niwa!
Daj więc jej, Panie, gospodarzy zdolnych,
By dla Ojczyzny dobrze pracowali,
Szczęścia, wolności gmach w niej utwierdzali!

Spraw to, o Panie, aby w sercach polskich
Cnoty praocjów bez wad wyrastały,

Cnoty, co kwitły w sercach apostoelskich,
Co wraz z miłością świat podbiły cały!
Miłości, zgody niech łączą ogniwa
Nas wciąż, a będzie Ojczyzna szczęśliwa!

Dziś Polska cała do stóp Twych się chyli,
Dziękując kornie Ci za dar swobody,
Prosząc o dalszą pomoc w każdej chwili,
Jak w przyszłość tajną człek idący młody!
Błogosław, Boże, wciąż polskiej krainie,
A „Polska wiema” Ci nigdy nie zginie!

[ks. Józef Janiszewski, *Hymn wolnej Polski*]

18. Utwór 18.

Hej, w górę serca!

(Śpiewać można na nutę: „Nie rzucim ziemi”)

Hej, w górę serca, w górę skroń
Podnieśmy dziś Polacy!
A łącząc serca, ducha, dłoń,
Zabierzmy się do pracy!
Budujmy szczęścia Polski dom,
A Bóg da pomoc Swą!

Ojczyzna nasza wolna już,
Swobodny Orzeł biały!
Przed nami czar świetlanych zórz
I wieki szczęścia, chwały!
Więc w przyszłość jasną idźmy wraz,
Bo zły już minął czas!

Dziś, Bracia, wolność to skarb nasz
Bezcenny i tak miły,
Że zań ból orał polską twarz,
Serc krocie zań krwawiły!
Nie wydrze nam go nigdy wróg,
Tak nam dopomóż Bóg!

[ks. Józef Janiszewski, *Hej, w górę serca!*]

19. Utwór 19.

Ojcu św. Piusowi X. na złote gody jego kapłaństwa

Po morzu świata spiętrzonym wiatrami
Łódź Piotra płynie do portu wieczności!
Ale choć gromy biją za gromami,
Ona nie zginie w morzu doczesności!

Bo jej sternikiem jest – Zastępca Boga,
Co nią steruje silnie pewną dłonią!
Jej nie zatopi żadna burza sroga,
Bo z Nim i nieba od zguby ją chronią!

Ojczy nasz święty, Dziesiąty Piusie,
Tyś tym sternikiem jest Piotrowej łodzi!
Ty świat odnowić cały chcesz w Chrystusie,
Który Twe trudy łaską Swą Ci słodzi!

Pół wieku temu Bóg powołał Ciebie
Do Swej winnicy, abyś ją uprawiał,
Byś duszom szczęście ukazywał w niebie,
Wspierał we walce z wrogiem i je zbawiał!

Potem Pan możny na niebie i ziemi
Wyniósł na świętą Cię Piotra stolicę,
Byś naukami świat pouczał swymi
I mu wskazywał pociechy krynicę!

Byś był pasterzem dusz ewangelicznym,
Strzegł czujnym okiem je od błędów, złości
I błogosławił pracom tak rozlicznym,
W końcu do szczęsnej zawiódł je wieczności!

Czcigodny Starcze, Ty Swój urząd święcie
Sprawujesz, strzegąc Kościoła Bożego,
Choć duch ciemności bije nań zawzięcie,
Ty go poskramiasz mocą słowa Swego.

Ty przykład dajesz ludziom Swą świętością,
Uczysz ich dokąd zwracać wzrok w potrzebie,
Jak walczyć z czartem, światem, własną złością,
Jak żyć na świecie, duszą żyjąc w niebie!

Tyś Ojcem biednych ludzi uciśnionych,
Co w Tobie mają śmiałego obrońcę,
Tyś jest pociechą smutnych i strapionych,
Bo pokazujesz im zbawienia słońce!

Tyś rzekł niedawno, że Ci Polska droga,
Bo nieszczęśliwa, tak jak Ty dręczona,
Módl się więc za nią do dobrego Boga,
By ją pocieszył, przytulił do łona!

Ojczy nasz święty, uczyni to, prosimy!
Módl się do Pana, by czas próby skrócił,
Bo liczne krzyże i męki znosimy!
Proś Boga, by nam – wolną Polskę wrócił!

Za to my wierność Tobie przyrzekamy,
Ojczy i królu państwa duchownego,
Wdzięczność i miłość naszych serc składamy
I prosić będziemy króla Niebieskiego:

By w wieczór Twego pięknego żywota
Dał Ci oglądać dzieło Twe skończone,
Które by światu jako gwiazda złota
Pokazywało szczęście upragnione!

[ks. Józef Janiszewski, *Ojcu św. Piusowi X. na złote годы jego kapłaństwa*]

20. Utwór 20.

Najprzewielebniejszemu księdzu dr. Władysławowi Bandurskiemu, biskupowi cydońskiemu, sufraganowi lwowskiemu itd., itd. w dwudziestą piątą rocznicę jego święceń kapłańskich

Kiedy się ongi spiętrzały obłoki
Nad ludem Pańskim, śląc nań swe pionuny,
Pan Bóg doń wieme posyłał proroki,
Łaski zwiastuny.

Gdy pękać naszej począł gmach Ojczyzny,
Bóg wzbudził w Skardze ducha proroczego,
By Polski bronil od błędów trucizny,
Od wroga złego.

I w naszych czasach gromami brzemiennych
Dał nam Bóg Skargę: **natchnionego Męża**,
Który nie każe w mowach Swych płomiennych
Rzucać oręża.

Lecz sztandar świętej **Wiary** i miłości
Ojczyzny drogiej dzierżyć w krzepkiej dłoni,
Bo wtedy szczęście do nas znów zagości,
Wypłyniem z toni.

Tym Mężem Bożym, co świetlane kraje
Widzi przyszłości, Tyś, **cny Władysławie!**
Twa wiara, ufność męstwa nam dodaje,
Wiedzie ku „sławie”!

Twe słowa są dziś – **gromem, błyskawicą**,
Bo budzą śpiących, a znękanych cieszą,
One nadziei, której Bóg krynicą,
W nas iskry krzeszą!

Dziś więc w rocznicę ćwierćwiekowej pracy,
Wieszcu nasz drogi, **Mężu Apostolski**,
Skladają Tobie holdy swe rodacy
Z wszech dzielnic Polski!

Bądź nam i nadal granitowym słupem,
Wśród burz – ostoją, głosem świętym Boga,
A my w bój idąc za Tobą, Biskupem,
Zwalczymy wroga.

[ks. Józef Janiszewski, *Najprzewielebniejszemu księdzu dr. Władysławowi Bandurskiemu, biskupowi cydońskiemu, sufraganowi hwojskiemu itd., itd. w dwudziestą piątą rocznicę jego święceń kapłańskich*]

21. Utwór 21.

Ś. p. ks. Feliksowi Lewandowskiemu poświęcam

Odszedłeś od nas: jasna twoja dusza
Tam uleciała, gdzie nie ma cierpienia,
Gdzie wiatr przeciwny życia fal nie wzrusza,
A ciem' doczesny w wawrzyn się przemienia,
Gdzie niebo szczęścia nigdy się nie chmurzy,
A ciszy – loskot nie przerywa burzy!

Odszedłeś od nas: pustka się została
W sercach, co kirem smutku się okryły,
Struna dusz naszych głośno zajęczała,
Kiedyś do ciemnej zstępował mogiły,
Kiedyś opuszczał nas i świat ten cały,
By do przybytku wejść wieczystej chwały!

Lecz cóż ja mówię? Skąd te w sercu bóle,
Gdyś – jest wciąż z nami, choć twa dusza w – niebie.
Tyś ziama ducha rzucił na dusz rolę,
Tyś wciąż rozdawał nam samego siebie
I żył dla Boga, bliźnich i Ojczyzny,
Na życia złego nie wchodząc krzywizny!

Więc hold ci za to niesiem, duchu wzniosły,
Wdzięczność dozgonną i czci wieniec złoty:
A gdyś już w niebie, módl się, by wyrosły
Ziama twej pracy w drzewa wszelkiej cnoty,
Bo tym podwyżysz stopień swojej chwały,
A w sercach naszych wzniesiesz pomnik trwały!

[ks. Józef Janiszewski, *Ś. p. ks. Feliksowi Lewandowskiemu poświęcam*]

22. Utwór 22.

Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głabińskiego w Czerniowcach

Z piersią skrwawioną na polu chwały
Legł Orzeł Biały,
A Polska droga w kajdany skuta,
Z prawa wyzuta!
Dzisiaj się nad nią wraza, zwierzęca
Złość strasznie znęca.
Dziś jej nie bronią działa, palasze,
Lecz – **serca nasze!**
Chociaż więc burza huczy dokola,
Zgnieść jej nie zdola!
Bo ją od zguby w nieszczęścia toni
Moc ducha chroni!
Otuchą dla niej: **święta** jej sprawa,
Choć dola krwawa.
A silną tarczą: **Opieką Nieba!**
Jej ufać trzeba!
Więc **nie zginęła** Ojczyzna droga,
Bo z nią **moc Boga!**
Bo jej synowie u stóp ołtarzy
Stoją na straży!
A jej posłowie od ciosów chronią,
Ją słowa bronią!
Tobie zaś, **Wodzu**, co w pierwszym rzędzie,
Bronisz jej wszędzie,
Co kruszysz dzielnie mężnymi słowy
Ciężkie okowy,
Wdzięczną jest Polska za jej obronę
I praw osłonę!
Broń jej i nadal mężnie i śmiało,
Otocz ją chwałą!
Mieczem słuszności walcz za kraj drogi,
Bo wkoło wrogi!
My zaś z radości u miasta bramy
Dziś Cię witamy!
Hold Ci i wdzięczność niesiem w ofierze,
Ochotnie, szczerze!
Witaj nam, witaj, Gościu nasz miły,
Dodaj nam siły,
Byśmy bronili mężnie Ojczyzny,
Ojców spuścizny!

[ks. Józef Janiszewski, *Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głabińskiego w Czerniowcach*]

23. Utwór 23.

Juliuszowi Słowackiemu

Tytanie Słowa, Królu polskiej mowy,
Coś siłą ducha swego umiał wpleść
Wawrzyny – w wieniec Ojczyzny ciemiowy,
– Polska ci składa dziś swój hold i cześć!

Bo gdy się nad nią burze rozszalały,
Gdy raz po razie bił w nią losu grom,
Tyś skroń jej zdobył cudnym wieńcem chwały,
Wspierał chwiejący się jej szczęścia dom!

Tyś na jej życia drogę zbyt ciemną
Rzucił precudne, wonne kwiaty słów!
Tyś kazał patrzeć ufnie w przyszłość mglistą,
Twierdząc, że błysnie słońce szczęścia znów!

Tyś nam, zrodzonym w smutku i niewoli,
Czarem osładzał pieśni – gorzki czas!
Tyś kazał wytrwać, chociaż serce boli,
Bo kiedyś nieba znów pocieszą nas!

Gdy nam zabrano kraj nasz ukochany,
Gdy Polska wpadła w straszną losu toń,
Tyś nas przenosił w ducha kraj świetlany
I rzucił hasło: „Polski czynem broń!”

„Nie trać nadziei! Przyszłość Polski w tobie,
„Oświaty światło więc w narodzie nieć!”,
„A wnet ożyje duch złożony w grobie”,
„Wtedy też pryśnie nieszczęście licznych sieć!” –

Więc w **górze serca**, w górę wzniesmy ducha,
Tak káže wielki wieszcz i piewca nasz!
Gdy głosu jego każdy dziś usłucha,
Nad Polską czuwać będzie Boża straż!

Gdy każdy spełni wiernie swe zadanie,
Poczuje w sobie duchów Bożych moc,
Wolności błysnie wreszcie nam zaranie,
A straszna skończy się niewoli noc! –

[ks. Józef Janiszewski, *Juliuszowi Słowackiemu*]

24. Utwór 24.

Zygmuntowi Krasieńskiemu

Gdy po wiekach czci i chwały
Miecz się w polskiej złamał dłoni,
Lutnię Nieba Polsce dały,
Co ją od zaguby chroni.

Bo choć dziś niewolę srogą
Znosi, ma swe **króle** – **wieszcze**,
Co miast biadać, głoszą wrogom,
Że Ojczyzna – **żyje** jeszcze!

Że choć wolność legła w grobie,
Duch tej Polski zawsze **wolny**,
Pęt nałożyć nie da sobie
I do wielkich dzieł jest zdolny!

Głoszą też, i jak po burzy
Kraj zalewa światła morze,
Tak choć dziś się niebo chmurzy,
Znów nam szczęścia błysną zorze!

Wśród tych wieszczów, tyś **Zygmuncie**,
Co jak wódz swej mocy świadom,
Mówisz nam o walce, buncie
Przeciw licznyim naszym – wadom!

Ty nam każesz w stal uderzać
Czynów wielkich, czynów świętych
I wbrew trudom zawsze zmierzać
Do zórz w górze tam rozpiętych!

Ty przestrzegasz przed błędami
A wskazujesz **prawdy** zdroje,
Głosisz, że Bóg jest nad nami,
Co nas – **kocha**, dzieci Swoje!

Kocha, choć za winy – karze,
Bo On – sędzią sprawiedliwym,
Lecz gdy Polska grzechy znaże,
Będzie – Ojcem dobrotliwym!

Kochać każesz więc Ojczyznę
Pracą znojną, **poświęceniem**,
Cierpieć dla niej trud i bliźnę,
Bo to dla niej jest zbawieniem!

Pokazujesz nam też drogi,
Co do **odrodzenia** wiodą,
Wieszczysz, że wnet pierzchną wrogi,
Gdy żyć będziemy **Wiarą**, zgodą!

Ty naszego krzepisz ducha,
W przyszłość każąc **jasną** wierzyć,
Choć dziś wkoło nas noc głucha,
Lecz wprzód każesz – **miłość szerzyć!**

Cześć ci, Wieszczu, coś nam wzorem
Jest Polaka prawdziwego!
Twego życia pójdziem torem
Aż do celu wytkniętego!

[ks. Józef Janiszewski, *Zygmuntowi Krasińskiemu*]

25. Utwór 25.

Serce ludzkie

(Sonet)

Serce ludzkie, ty jesteś jak niezmiernie morze,
Które skrzydły ponusza swymi wiatr ruchliwy!
Raz wstrząsa silnie tobą los srogi, burzliwy,
Potem znów uśmiechają ci się cudne zorze!

W szczęściu bujasz jak orzeł po niebnym przestworze
I spieszysz myślą swoją w marzeń kraj szczęśliwy!
Tam widzisz okiem duszy tajemnicze dziwy
I jasny twój ideał w tęczowym kolorze!

Lecz jak na niebie piękna tęcza zwołna ginie,
Na którą patrzy bystre oko twe w zachwycie,
Tak też i twój ideał we mgle się rozplynie,

Gdy staniesz na najwyzszym szczęścia twego szczycie!
Bo twym losem niezmiennym w ziemskiej tej krainie
Szczęściu zbytnio nie ufać, boleść znosić skrycie!

[ks. Józef Janiszewski, *Serce ludzkie (Sonet)*]

26. Utwór 26.

Ukochanej swej Matce

Gdybym miał władzę na ziemi i niebie,
Gdyby był moim przepiękny ten świat:
Szczęściem bezchmurnym obdarzyłbym Ciebie
I dałbym Tobie anielskości kwiat!
Drogę usłałbym Twojego żywota
Kwiatami cudnych lilii i róż
I stworzyłbym bramę nieb ze złota,
By Ci pokazać blask niebiańskich zórz!
W szaty ubrałbym Cię cudne, śnieżyste
I roznoszące dziwnie miłą woń,
I dałbym Tobie skrzydelka srebrzyste,
Byś się wzbijała nad tę ziemską toń!
Byś dążyć mogła jak ptaszek podniebny
W rajską krainę i marzeń, i snów,
Tam pokam zbierać Twej duszy potrzebny
I zniżać lot Twój i – wzbijać się znów!
Ster łodzi Twego żywota całego
Ująłbym silnie w dłonie moje sam,
Strzegł jej od wroga w głębi wód skrytego
I ją skierował w końcu w górę tam:
Ponad złociste słońca i gwiazd roje,
Gdzie jest bezziemnej szczęśliwości kraj!
Tam dałbym Tobie wszystkie skarby moje,
Jakie niebieski mieści w sobie raj! –
– Lecz to są – **mrzonki** złudne, bom ja mały,
Bom, prochem nikłym jest wśród świata dróg,
Więc życzyć tylko mogę z duszy całej,
By je choć w części ziścić raczył Bóg!
Więc mogę tylko prosić Go w pokorze,
Wznosząc w modlitwie mą ku Niemu dłoń,
By szczęścia Twego nie zagasły zorze,
By spokój błogi Twą otaczał skroń!
Byś ku wyżynom jak ptaszek dążyła,
Co ku niebiosom swój kieruje lot,
Byś wiecznym w niebie szczęściem się cieszyła,
Gdzie już nie rani ostry losu grot! –

[ks. Józef Janiszewski, *Ukochanej swej Matce*]

27. Utwór 27.

Ballada, jakich mało! *)

(Osnuta na tle prawdziwego zdarzenia.)

W dalekim gdzieś siole
W rodzinnym swym kole
Żył wieśniak zamożny, szczęśliwy!
Nie wiedział, co troska,
Bo łaska mu Boska
Swe dary zsyłała na niwy!

Był wzorem człowieka,
Co nigdy nie czeka,
By szczęścia nań gwiazdki spadały;
Pracował wytrwale,
A różnych klęsk fale
Z daleka dom jej mijały!

Był Bogu wciąż wierny,
Więc Pan miłosierny
Dowodów nie skąpił mu łaski,
Żył w zgodzie z wszystkimi,
Przestawał z – dobrymi,
Nie wiedział, co – spory, niesnaski!

Do karczmy – nie chodził,
A drugich odwoził
Od pieca, kradzieży i kłótni,
Bo wiedział, że praca
Uczciwa z bogaca
I szczęściem tych darzy, co smutni!

A wolne swe chwile
Przepędzać zwykł mile
Nad książką, gazetą – wśród dzieci,
Bo czuł, że oświata

*) Wiadomą jest rzeczą, że J. N. Jaśkowski napisał znaną ogólnie „Balladę jakich wiele”, rozpoczynającą się od słów: „Wieczorem w niedzielę” – takim przypisem objaśniającym literackie pochodzenie tytułu ks. Józef zaopatrzył nagłówek swojej ballady. Ale głębsze uzasadnienie przyjętego sformułowania umieścił w końcowej *Uwadze*, w której napisał: *Że wiersz powyższy słusznie nosi tytuł „Ballada, jakich - mało” dowodem tego fakt, że Polacy przepijają rocznie około 500 milionów koron!!! Gdyby tak setną część tej olbrzymiej na nasze stosunki sumy ofiarować chcieli na oświatę, na dobre gazety i książki, o jakżeby inaczej wyglądało wszystko w biednej naszej Ojczyźnie! Ale nam „żyjącym w niewoli” są często w głowie: zabawy, tańce, rozrywki nieraz najgorsze, karty, „bombki” itd., itd.!! I kiedyż będzie lepiej? Czyż koniecznie chcemy sobie zdobyć bolesny nad wyraz przydomek : „Selavus (Slavus) - saltans”?!*

Jak słońce wśród lata
I grzeje i jasno nam świeci!

I żył tak szczęśliwie,
Pracując na niwie,
Bo praca, to: duszy potrzeba,
Aż – w piekle uchwala
Zapadła, co brzmiała:
„Pozbawić go: chleba i nieba!”

Cóż zatem się stało?
O! Piekło wysłało
Doń swego faktora – karczmarza,
By wciągnął go w błoto,
Poważnił go z cnotą,
Co szczęście prawdziwe nam stwarza!

Wysłannik więc spieszy,
A w duchu się cieszy,
Że nową pozyska ofiarę,
Że będzie kmięć – jego
Bez trudu wielkiego,
Gdy – trunku pokaże mu czarę!

I wchodzi do chaty
Żyd wstrętny, pejsaty
I kmięć jak Judasz się kłania,
Dłoń brudną podaje
Kmiotowi, co wstaje
Od swego miłego czytania!

„Zdziwicie się może,
że do was w tej porze,
mój panie Wojciechu, przychodzę!
Wy taki rozumny,
Choć trochę i dumny:
Gardzicie mą karczmą przy drodze!

A tak w niej wesoło,
Bo całe to sióło
Przychodzi się bawić, weselić!
Wy tylko nie chcecie
Jak wszyscy ci kmięć
Przyjść do mnie i radą się dzielić!

Więc proszę was szczerze,
Gdy zjecie wieszczkę,
Do karczmy przybądźcie łaskawie,
Kto bowiem pracuje,

Pragnienie ten czuje
Rozrywki w wesołej zabawie!” –

Kmieć na to odpowie:
„Mnie miłsze jest zdrowie
mej duszy i ciała mojego!
Nie pójdę z mej chatki,
Gdyż żona i dziatki
Przykładu żądają – dobrego!

A wiara ma droga,
Co mam ją od Boga
Do karczny mi chodzić zabrania!
Bo duszę ten traci
I wroga bogaci,
Kto rad do pijaństwa się skłania!” –

„Co Wojciech też gada!”
żyd zły odpowiada,
„Ma wolną człek wolę, to wiecie!
Używaj więc świata,
Gdy służą Ci lata:
Tak mówią dziś ludzie na świecie!

Choć księża w kościele
Gadają tak wiele,
Że trunek jest szczęścia – grabarzem!
Dziś świat postępowy,
Porządek dziś nowy,
Dziś każdy sam sobie – cesarzem!”

Gdy skończył te słowa,
Myśl przyszła mu nowa,
Bo – fłaszke z swej wyjął kieszeni:
„Popatrzcie!” rzekł potem,
„Czy nie jestże złotem
Ten trunek, co tak się rumieni?”

Kieliszek wnet nalał
I wódkę zachwalał:
„Skosztujcie, jak dobry to trunek!
Wypijcie na zdrowie,
A – język wam powie,
Że dobry to bardzo gatunek!” –

Wtem wstrząsnął chłop głową
Bo powziął myśl zdrową,
Policzki w uśmiechu zadrgały:
„Wy, Mošku, wpierw pijcie,

Kpem potem mnie zwijcie,
Gdy flaszki nie spełnię tej całej!” –

Żyd głośno się śmieje,
Bo już ma nadzieję
I mówi: „Ja chętnie wypiję!
Na zdrowie więc wasze
Podnoszę tę czasę:
Niech Wojciech kochany nam żyje!” –

Wtem wieśniak powstaje,
Żydowi podaje
Ze stołu kawalek – kielbasy:
„Czym chata bogata,
Tym wita was – brata,
Boć wiecie, że »nowe« dziś czasy!” –

Żyd z strachu aż skoczył,
Kielbasę gdy zoczył:
„Nam »prawo« jeść tego zabrania!
My zaś go słuchamy,
Bo twierdzą w nim mamy,
Co nas od zguby ochrania!” –

– „O żydzie nikczemny,
Ty chcesz, by chłop ciemny
Miał wiarę swych ojców w ohydzie!
Do tego ci – wara
Bo – świętą jest wiara! –
A teraz precz z oczu mych, żydzie!”

[ks. Józef Janiszewski, *Ballada, jakich mało!* (Osnuta na tle prawdziwego zdarzenia.)]

28. Utwór 28.

Umrę pijakiem!

Wiersz osnuty na tle prawdziwego zdarzenia.

Do restauracji, gdzie grono młodzieży
Przy szklankach piwa czas spędzało drogi,
Wszedł jakiś człowiek w podartej odzieży,
Chudy i nędzny, bardzo snadź ubogi!

Twarz i wejrzenie zdradzały pijaka,
Więc mu młodzieńcy dać kazali wódki,
By rozweselić smutnego żebraka,
Lecz: „Skreśl nam”, rzekli, „opis życia krótki!”

Pijak kieliszek ręką chwycił drżącą
I go wychylił, potem na pijącą
Młodzież spojrzawszy, smętnym zaczął głosem,
Rzęsiste roniąc łzy nad swoim losem!

„Panowie, kiedy widzę czar młodości
Na licach waszych, myślę z wielkim żalem
O dniach mej własnej straconej przeszłości,
Którą rzuciłem na występku fałę!

Ach! I ja niegdyś byłem także młody,
Zdrow i szczęśliwy, jak wy dziś jesteście,
Lecz nadużyłem szczęścia i swobody:
Dziś ledwo włóczę nogami po mieście!

Ach! I ja niegdyś dom, rodzinę miałem
I dostateczny co dzień kawał chleba,
Żonę, co sercem mnie kochała całym
I dzieci śliczne jak aniołki z nieba!

Lecz ja nieszczęsny, podły i nikczemny
W **piekło** – ognisko domowe zmienilem
Zacząłem w sposób pastwić się karczemny
Nad żoną moją, dzieci zaś – głodziłem!

I suchym okiem patrzałem, jak one
Jedno po drugim z nędzy umierały.
A Bóg te kwiatki piękne lecz zwarzone
We wiosnie życia brał do Swojej chwały!

W końcu i moją pogrzebałem żonę,
Której z żalości wielkiej pękło serce.
Ciało jej obok dzieci jest złożone!
Dziś w wielkiej ducha żyję wciąż rozterce!

Bo czymże byłem? – Katem moich dzieci
I żony drogiej, lotrem bez czci, wiary!
Dziś czuję, jak śmierć ku mnie straszna leci,
By wtrącić duszę tam, gdzie bezmiar kary!

I cóż przyczyną tej straszliwej zmiany?
Co grobem dzieci, matki-opiekunki?
Co jest powodem, że mój los złamany?
Czy chcecie wiedzieć? – To **przeklęte trunki!**

Z początku rzadko i niewiele piłem,
Chociaż mnie żona często przestrzegała,
Aż w końcu w zwierzę dzikie się zmienilem,
Które szatańska wódka opętała!

Odtąd wciąż pijąc, na nic nie zważałem.
I choć brzydziłem się sam życiem takim,
Choć w chwilach jasnych sam łyzy wylewałem,
Prześcić – nie mogłem! **Umrę więc pijakiem!**

– Skończywszy mówić, człowiek ów po chwili
Łzy tłumiąc, wyszedł powoli z lokalu.
Za nim młodzieńcy wszyscy podążyli,
Myśląc po drodze o – **poprawie, żalu!**

[ks. Józef Janiszewski, *Umrę pijakiem! Wiersz osnuty na tle prawdziwego zdarzenia.*]

29. Utwór 29.

Pragnę

Za grzechy świata na drzewie krzyża
Rozpięty wisi sam – wieczny Bóg,
Skróń ociemioną ku ziemi zniża,
Gdzie – bluźni, szydzi Zeń Jego wróg!

Lecz choć oblane Krwią Pańskie Ciało,
Chociaż Nim wstrząsa straszliwy ból,
Dła – Zbawcy świata jest to za – mało,
Cierpieć chce więcej – „boleści Król!”.

On pragnie wszystkich zaznać katuszy,
Których przyczyną grzech pierwszy jest,
Bo wie, że straszną moc piekiel skruszy,
Gdy przyjmie krwawy na krzyżu chrzest!

Więc kiedy zdołał wśród mąk wyszeptać:
„Pragnę!” – zółc dano gorzką Mu pić!
Wypił, – chcąc strasznej leb hydrze zdeptać,
Co skraca ludziom ich życia nieć!

Cóż to za hydra, dla której Zbawca
Pić musiał gorycz, choć – Bóg to nasz!
Jest to szatańskich klęsk licznych sprawca,
Wróg, który w głębi kryje się czasz!

Jest to nieszczęsne **pijaństwo** ludzi,
Co jak ukryty wśród kwiatów wąż
Pięknym wyglądem niebaczących ludzi
I tym sposobem gubi ich wciąż!

Gdy więc przypelźnie wąż ten do ciebie,
By truć twe ciało i duszę twą,

Proś o zwycięstwo Jezusa w niebie,
Co ongi żółć pił zmieszaną z łzą!

A gdy poczujesz w sercu korzenie
Pokus nęcających do czary cię,
Pomyśl: „Tyś **żółcią** gasił pragnienie,
O dobry Jezu, a ja – **czym** chcę?

Ja grzesznik pragnę dogadzać sobie,
Gdy Tyś pił gorycz, o Boże mój,
Za grzechy spoczął nie w ciemnym grobie,
Stoczywszy z piekłem zwycięski bój!

A więc z miłości ku Tobie, Panie,
Nie będę trunków palonych pił,
Lecz spełnij korne moje błaganie
I dodaj słabej woli mej sił!

[ks. Józef Janiszewski, *Pragnę*]

30. Utwór 30.

Legenda arabska

Raz się ukazał diabeł Arabowi
I rzekł: „Twe życie ma się ku końcowi,
Lecz jeśli spełnisz to, co teraz powiem,
Ujdziesz ze zdrowiem!

„Słuchaj więc: Albo ojca dziś zabijesz,
Lub zranisz siostrę, albo się napijesz
Wina, choć Koran tobie tego broni! –
Los więc w twej dłoni!”

– „Cóż teraz począć?” Arab smutny rzecze,
„Czyż się na życie targnąć mam człowiecze?
Czyż z ręki syna ojciec ma lec w grobie?
Tego nie zrobię!

„Czyż więc mam siostrę dręczyć ukochaną?
Serce zasmucać jej bolesną raną?
Nie! Nigdy takim nie splamię się czynem,
Raczej sam zginę!

Lecz cóż tu począć? – Życia skarb mi drogi,
Śmierci nie pragnę, mimo żem ubogi!
Chociaż więc zgrzeszę, choć dni szczęścia miną,
Pić będę wino!”

Czart na te słowa zaśmiał się złowrogo
I znikł, a Arab poszedł swoją drogą:
Gdy zaś pić zaczął, siostrę nieraz dręczył,
Ojca – zamęczył! –

Otóż w tej krótkiej, tragicznej powieści
Taka poważna się nauka mieści:
Iż trunki często **zbrodni** są powodem!
Pij zatem – wodę!

[ks. Józef Janiszewski, *Legenda arabska*]

31. Utwór 31.

Oda do wody

Nektarze świata, życiodajna wodo,
Co sprawiasz, iż ta ziemia wiecznie młoda,
Tobie, co liczne wciąż zasilasz zdroje,
Mą lutnię stroję!

Czymże ta ziemia byłaby bez ciebie?
Tym, czym jest księżyc na gwiazdzistym niebie:
Olbrzymią skałą, wielkim cmentarzyskiem,
Losu igrzyskiem!

Z twej to przyczyny drzewa, kwiaty żyją,
Ciebie zwierzęta, ptaszki liczne piją,
Nie chcąc żadnego innego napoju,
Prócz wody z zdroju!

Czym krew dla ciała, tym tyś jest dla ziemi,
Bo ją sokami wciąż ożywasz swymi!
Stworzeniom życia stajesz się osłodą,
W lecie ochłodą!

Kiedy po suszy przykrej, długotrwałej
Spadniesz w postaci deszczu, wówczas w całej
Przyrodzie wielka radość znów panuje,
Bo siły czuje!

A gdy zawita zima znów do kraju
I mroźnym tchnieniem dmie po polu, gaju,
Ty śnieżnym płaszczem jak matka dziecinę
Tulisz krainę!

Tyś dzisiaj duszą przemysłu naszego,
Pędząc maszyny dla dobra ludzkiego!
Przenosisz szybko nas na skrzydłach pary
Przez rzeki, jary!

Nieraz też człowiek w obłożnej chorobie
Życie zawdzięcza swoje tylko tobie,
Gdy bowiem ciebie mądrze wciąż używa,
Mak się pozbywa!

Cześć ci więc za to, srebrmoplynną wodo,
Coś krwią jest ziemi i życia osłodą,
Co zdrowiem darzysz tych,
Co ciebie piją
I stąd wiek żyją!

Mimo te wszystkie dobrodziejstwa twoje,
Są ludzie, którym obce twoje zdroje,
Bo gardząc tobą piją trunki inne:
Truczny płynie!

Lecz i ci nawet pić cię także muszą,
Choć gardzą nieraz tobą całą duszą,
Bo w każdym trunku kryjesz się zyczliwie,
W winie czy w piwie!

My zaś, co tobie wciąż jesteśmy wierni,
Od wielu życia wolniśmy są ciemi,
Kto bowiem wiernym zawsze ci jest, wodo,
Bóg mu – nagrodą!

[ks. Józef Janiszewski, *Oda do wody*]

32. Utwór 32.

Do broni, bracia!

Bracia, czas ze snu zbudzić się już,
Bo słychać grzmoty idących burz!
Więc śmiało wzniesmy w górę dziś skroń,
A ręką silną chwyćmy za broń:
Bronią zaś naszą: Trzeźwość, oświata.
Ona niech wszystkich nas złączy, zbrata!

Dzisiaj okrutny sztydzi z nas wróg,
Że nas w niewolę wtrącił Sam – Bóg,
Bośmy – grzeszyli, więc Jego grom
Bije dziś w naszej Ojczyzny dom!
Bośmy swawolą wolność stracili,
Polskę przegrali i ją – przepili!

Więc, drodzy bracia, niech każdy z nas
Powie dziś sobie „Jest wielki czas,
Bym wreszcie wyrzekł się ojców wad,
Którym służyłem sam tyle lat” –
Walkę dziś z – sobą stoczyć nam trzeba,
A będą dla nas laskawsze – Nieba!
Więc czas już powstać z grzechów i win,
Bo zbawić może nas – święty czyn!
Trzeźwymi zatem nam dziś trza być.
Więc, drodzy bracia: przestańmy pić! –
Kto trunkiem rozum sobie zamąca,
Sam siebie w straszną niewolę wtrąca!

Kto więc dziś synem Polski się zwie,
Kto w smutnej doli jej pomoc chce,
Niech stacza z swymi – wadami bój,
Niech serce kształci i rozum swój!
Bo Polska zyska – **szacunek** świata,
Gdy w niej zakwitną – trzeźwość, oświata!

Seret, 26 XII 1909

[ks. Józef Janiszewski, *Do broni, bracia!*]

33. Utwór 33.

Kilka myśli o paleniu

Niegdyś.

Gdy ongi lud bez – cygar nasz się chował,
Do pewnej wsi raz przybył pan, być może z Rzymu
Cygaro paląc, a gdy kmiotka nim częstował,
Ten czyniąc krzyż rzekł: *Panie Diable, nie jem dymu!*

Dziś.

„Nie palisz nic? Toś – baba! Cały świat dziś pali.
To znaczy, ludzie wszędzie, dokąd moc ich sięga!”
Dziś palą starzy, młodzi, chłopcy nawet mali!”
– Dowodem to, co może przykładu potęga!”

Co ty na to, ojcze, który palisz?

Z cygarem widząc chłopca, pytam poufale:
Powiedz mi, jak papieros pierwszy Ci smakował
I czemu palisz dzisiaj?” – „Nie smakował wcale.”
„Lecz palili – tatuś, więc jam go wnet naśladował!”

Czy palenie dobre?

Ty mówisz, że palenie – dobre jest, bo wędzi
Twe płuca, a więc paląc zdrowie swe ocalisz!
– Oj! Bacz, abyś to czyniąc, nie spadł wnet z krawędzi”
Tej ziemi, bo – źle wędząc płuca swe przepalisz?

Co ulatuje z dymem?

Dziś mówi się, że troski, z dymem – ulatują
Cygara, papierosa! – Ja inaczej sędzę
I twierdzę, że się troski w dymie – konserwują,
A ulatują tylko – **zdrowie i pieniądze. Co ty na to?**
„Dziś wszyscy palą, więc ja też to samo czynię,
Boć żyję w świecie i po ludzku myślę, czuję!”
To prawda! Ale człowiek z tego właśnie słyńie,
Że wszelkie aż zbyt chętnie – **glupstwo wnet – malpuje!**”

A na co Bóg dal – wolę?

„Nie mogę przestać palić, bo to nad me siły!
Palenie już się stało drugą mą naturą!”
„Oj! Złe świadectwo sobie tym, mój bracie miły,
Wystawiasz! – **Silna wola** wstrząsa nawet górą!

Czyż może być lepiej?

Dziś czasy coraz gorsze, bieda wielka wszędzie!
„Nie mamy co jeść prawie” – tak się lud dziś żali!
Lecz czyż spodziewać można się, że lepiej będzie?
– **Miliony idą z – dymem, bo dziś wszystko pali!**

Nie pal!

Jeśli dziś, bracie, dobrej chcesz usłuchać rady,
Co szczęście ci przyniesie, co ci mówi, „Nie stań
Do tego się podobny, co dziś – chory, błady,
Więc nic najlepiej – **nie pal**, a gdy palisz **przestań!**

[ks. Józef Janiszewski, *Kilka myśli o paleniu*]

Bibliography / Bibliografia

Poniżej zawarto bibliografię przedmiotową i podmiotową uwzględniającą także chronologię powstania i publikacji. Nadto dodano bibliografię uzupełniającą.

Bibliografia podmiotowa / Primary Literature:

(Twórczość ks. Józefa Janiszewskiego 1908-1913, 1919)

W *Bibliografii* zawarto odnalezione i zidentyfikowane przez autora artykułu teksty wydrukowane przez ks. Józefa Janiszewskiego zaledwie z siedmiu lat (1908-1913 i 1919), co nie oznacza wcale, że jest to pełny wykaz wszystkich jego autorskich dzieł opublikowanych w tym czasie. Podawano poniżej zarówno pierwodruki, jaki i przedruki z tego czasu.

Uwaga. W przypadku użycia kryptonimu – zaznaczono ten fakt, podając w nawiasach okrągłych jego brzmienie, zaraz po nazwisku oraz imieniu ks. Józefa Janiszewskiego. Jeśli nie zaznaczono inaczej, autor występuje w druku jako Ks. Józef Janiszewski. Wykaz zapisów autorskich: Janiszewski Józef, ks. (krypt. J., X. J. J., pseud. Józef J., Józef Jan., ks. Józef Jan., X. Józef Jan.).

Seret (Siret)

1908:

Janiszewski Józef, ks., *Do czynu, bracia!*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 102, s. 1; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 45-46.

Janiszewski Józef, ks., *Do Krakowa! Seret, dnia 5 maja 1908*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 37, s. 1; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 39-41.

Janiszewski Józef, ks., *Królowa Polski*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 99, s. 2-3; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 58-59.

Janiszewski Józef, ks., *Na dzień 29-go listopada. Odezwa Piotra Wysockiego. Seret, 15 XI 1908*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 96, s. 2; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 26-27.

Janiszewski Józef, ks., *Ojcu św. Piusowi X. na złote gody Jego Kapłaństwa*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 79, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Wiosnę wolności daj nam, o Boże! Seret (Bukowina)*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 34, s. 3.

1909:

Janiszewski Józef, ks., *Alleluja. Seret, 8 IV [19]09*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 24, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Co jest Ojczyzna? (Rozmowa między matką a dzieckiem). Seret, 1 VII 1909*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 55, s. 1-2.

Janiszewski Józef, ks., *Do broni, bracia! Seret, [26?] XII 1909*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 103, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Gdzie szczęście prawdziwe? Seret, 1 IV [19]09*, „Gazeta Polska”, r. 1909, nr 27, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Juliuszowi Słowackiemu. Seret, 5 LX 1909*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 73, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Już idzie*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 102, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Marsz korpusów wakacyjnych. (Śpiewać można na nutę: „Ospaly i gnuśny”)*. *Seret*, 22 VI 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 54, s. 4; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 42-43.

Janiszewski Józef, ks., *Modlitwa do Matki Boskiej (Podług niemieckiego)*. *Seret*, 23 V 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 46, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Modlitwa Polaka. (Śpiewać można na nutę: „Boże, coś Polskę...”)*. *Seret*, 1 VI [19]09, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 45, s. 2.

Janiszewski Józef, ks., *Obraz Maryi. (Podług niem.)*. *Seret*, 7 XII 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 98, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Opiekun Boży*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 23 (21.03.1909), s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Pieśń na cześć błogosławionego Jakuba Strepy, arcybiskupa lwowskiego w 500-letnią rocznicę śmierci jego błog. (Śpiewać można na nutę „Boże, coś Polskę...”)*. *Seret*, 17 VI [19]09, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 49, s. 1; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 60.

Janiszewski Józef, ks., *Powstańmy!* *Seret*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 31 (n.18.04.1909), s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Rozmowa ciała z duszą*. *Seret*, 14 VI 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 49, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *U stóp Jezusa. (Myśl z niem.)*. *Seret*, 29 XI 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 96, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Serce ludzkie. (Sonet)*. *Seret*, 3 XII 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 97, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Trzeci maj*. *Seret*, 30 IV 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 35, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Widzenie*. *Seret*, 30 IV 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 41, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Wielmożnemu panu Bazylemu Mokrańskiemu, Prezesowi „Sokola” itd. w dzień odjazdu*. *Seret*, 21 XI 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 94, s. 2.

Janiszewski Józef, ks., *Wielmożnemu panu Dr. Stanisławowi Kwiatkowskiemu, Prezesowi Macierzy polskich instytucji kresowych*. *Seret*, 22 XII 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 102, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Więzień miłości*. *Seret*, 17 XII 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 101, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *W katorżce*. *Seret*, 16 IX 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 76 (c.23.09.1909), s. 2-3; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 28-32.

1910:

Janiszewski Józef, ks., *Do stóp spiesz Krzyża*. *Seret*, 1 VIII 1910, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 64, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Głos Polski. Głęboka*, 15 XII 1910, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 101 (n.18.12.1910), s. 1; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 35-38.

Janiszewski Józef, ks. (Józef Jan...), *Grunwald*. *Seret*, 12 VII 1910, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 56 s. 1; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 24-25.

Janiszewski Józef, ks., *Grunwaldzki rok*. *Seret*, 12 I 1910, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 5, s. 2; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 23-24.

Janiszewski Józef, ks. (X. J. J.), *Listy Słowackiego do matki*. [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 99, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Modlitwa Polaka (Śpiewać można na nutę „Z dymem pożarów”)*. *Seret*, 1 VII 1909, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 45, s. 2; pt. *Modlitwa Polaków* [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 13-14.

Janiszewski Józef, ks., *Na błonia!* *Seret* 17 VII 1910, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 59, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Na poświęcenie „Domu Polskiego” w Waszkowcach n. Czer.* „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 53, s. 1; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 44-45.

Janiszewski Józef, ks., *Mowa ks. Józefa Janiszewskiego wygłoszona podczas uroczystości poświęcenia Domu Polskiego w Waszkowcach n. Cz.* „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 54, s. 1-2; nr 55, s. 1.

Janiszewski Józef, ks. (ks. Józef Jan), *Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głabińskiego w Czerniowcach. Seret, 15 LX 1910*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 75, s. 1.

Janiszewski Józef, ks. (Józef J.), *Poświęcenie Domu Polskiego w Waszkowcach n. Cz.*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 55, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Ty boisz się, bracie! Seret 27 VII 1910*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 61, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *U źróbka (Śpiewać można na nutę „Mędrcy świata, Monarchowie”). (Kolęda). Głęboka, 20 XII 1910*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 103, s. 1-2.

Janiszewski Józef, ks., *Ukochanej swej matce. Seret, 10 I 1910*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 4 (c.13.01.10), s. 1.

Janiszewski Józef, ks. (X. Józef Jan), *Więcej światła! Seret, 31 VIII 1910*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 69 (n.28.08.10), s. 1-2, nr 71 (n.04.09.1910), s. 1-2. [artykuł]

1911:

Janiszewski Józef, ks., *Ballada, jakich – mało (Osnuta na tle prawdziwego zdarzenia)*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 30, s. 1-2; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 47-52.

Janiszewski Józef, ks., *Co ty na to, ojcze, który pijesz?* „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 34, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Contra spem spero! (Wbrew nadziei - nie tracę nadziei!). Głęboka, w marcu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 26, s. 3; [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 43-44.

Janiszewski Józef, ks., *Dzbanek lez (Legenda). (Podług niem.). Głęboka (Bukowina)*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 58, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Hojna ofiara dla Polaków bukowińskich. Głęboka (Bukowina)*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 86, s. 3. [4 kalendarze w 1449 egz. na r. 1911 od wyd. K. Miarki].

Janiszewski Józef, ks., *Hymn Polaków (Śpiewać można na nutę: „Z dymem pożarów”)*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 15-16.

Janiszewski Józef, ks., *Juliuszowi Słowackiemu*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 38-39.

Janiszewski Józef, ks., *Kto rozumniejszy? Głęboka, w marcu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 25 (s.25.03.1911), s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Marsz Polaków Bukowińskich. Śpiewać można na nutę : „Ospaly i gnuśny”*. Głęboka, w marcu 1911, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 24, s. 2; [przedruk] pt. *Marsz Polaków Bukowińskich. (Śpiewać można na nutę: Ospaly i gnuśny)* [w:] *Czołem Ojczyźnie. Zbiór wierszy patriotycznych*. (Wydanie drugie powiększone). Nakładem Komitetu Wydawnictwa Dzieł Ludowych. Odpowiedzialny redaktor: Bronisław Sokalski, Wydawnictwo Ludowe, Lwów 1912, s. 41-42.

Janiszewski Józef, ks. (X. J. J.), *Najnowszy katalog Wydawnictwa Dzieł Ludowych Karola Miarki w Mikołowie (Nikolai) - r. 1911*, [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 24, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Niewiasta Katolicka...*, [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 99 (n. 10.12.1911), s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *O komasacji Polaków na kresach, a w szczególności na Bukowinie*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 25, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Pragnę. Głęboka, w marcu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 27, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Pieśń na cześć świętej królowej Jadwigi. (Śpiewać można na nutę: „O, której berła”)*. Głęboka, w kwietniu 1911, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 33 (n.23.04.1911), s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Przykazanie narodowe. Głęboka, 11 III 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 22, s. 2; ze zmianami pt. *Obowiązki narodowe*, [przedruk w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 57-58.

Janiszewski Józef, ks., *Trzeci Maj*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 21-23.

Janiszewski Józef, ks., *Widzenie*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 32-35.

Janiszewski Józef, ks., *Z dymem pożarów*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 96 (c.30.11.1911), s. 2.

Janiszewski Józef, ks., *Wiosnę wolności dej nam, o Boże!*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 16-19.

Janiszewski Józef, ks. (X. J. J.), *Złote myśli Juliusza Słowackiego*, [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 42, s. 3. [recenzja z: *Złote myśli Juliusza Słowackiego*, oprac. ks. Józef Makłowicz, Kołomyja 1911]

1912

Janiszewski Józef, ks., *Abstynencja a Pismo święte. (Odczyt wygłoszony przez ks. Józ. Janiszewskiego z Głębokiej na III. Polskim Kongresie Przeciwalkoholicznym we Lwowie*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 59, s. 2; nr 60, s. 2; nr 61, s. 2.

Janiszewski Józef, ks., *Alleluja!* [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 19-20.

Janiszewski Józef, ks., *Co to jest Ojczyzna? (Rozmowa między matką a dzieckiem)*, [w:] *Czołem Ojczyźnie!*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 5-12.

Janiszewski Józef, ks., *Czołem Ojczyźnie! Zbiór wierszy patryotycznych. (Wydanie drugie powiększone.) Henrykowi Sienkiewiczowi Autorowi Krzyżaków i Trylogii, Niezrównanemu Mistrzowi słowa, Królowi powieści polskiej w dowód najgłębszej czci, szacunku i uwielbienia skromną tę pracę poświęca AUTOR. Hliboka [Głęboka] (Bukowina) 29 listopada 1911, odpowiedzialny redaktor: Bronisław Sokalski, nakładem Komitetu Wydawnictwa Dzielek Ludowych, Wydawnictwo Ludowe, Lwów 1912.*

Janiszewski Józef, ks., *Legenda arabska*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 63, s. 3.

Janiszewski Józef, ks. (J. J.), *Legendy o Zbawicielu świata...*, [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 44, s. 3.

Janiszewski Józef, ks. (ks. J. J.), *Najprzewielebniejszemu Księdzu Dr. Władysławowi Bandurskiemu Biskupowi Cydońskiemu, sufraganowi Lwowskiemu itd. itd. w dwudziestą piątą rocznicę Jego święceń kapłańskich*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 61, s. 1.

Janiszewski Józef, ks., *Odezwa do ludu polskiego*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 52-53.

Janiszewski Józef, ks., *O toastach*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 69, s. 1-2.

Janiszewski Józef, ks., *Obowiązki narodowe*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 57-58.

Janiszewski Józef, ks., *Oda do wody*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 70, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Powstańmy!*, [w:] *Czołem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 53-57.

Janiszewski Józef, ks., *Tatarzy*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 70, s. 1.

Janiszewski Józef, ks. (ks. J.), *III. Polski Kongres Przeciwalkoholowy*, [rubryka:] *Kronika*, „Gazeta Polska”, 30: 1912, nr 59, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Umreż pijakiem! Wiersz osnuty na tle prawdziwego zdarzenia*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 65, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Złote myśli Zygmunta Krasińskiego. Głęboka, w czerwcu 1912*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 49, s. 1; nr 50, s. 1; nr 51, s. 1-2; nr 52, s. 1-2; nr 53, s. 1; nr 54, s. 1-2; nr 55, s. 1-

2; nr 56, s. 1-2; nr 57, s. 1-2; nr 58, s. 1-2; nr 59, s. 1-2; nr 60, s. 1; nr 61, s. 1; nr 62, s. 1; nr 63, s. 1; nr 64, s. 1-2.

Janiszewski Józef, ks., *Zygmuntowi Krasiańskiemu*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 66, s. 3.

1913:

Janiszewski Józef, ks., *Ćmynocne i – ludzie* [wiersz], „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 60, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *I ty czyń także!* (Łuk.10, 37). *Głęboka, w marcu 1913*, „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 21, s. 2; nr 22, s. 1-2; nr 23, s. 1-2; nr 24, s. 1-2; nr 25, s. 1-2; nr 26, s. 1-2; nr 27, s. 1-2.

Janiszewski Józef, ks., *Kilka myśli o paleniu*, „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 90, s. 3.

Janiszewski Józef, ks. (J.), *Najprzewielebniejszemu ks. pralutowi Józefowi Schmidowi archiprezbiterowi Bukowiny itd., itd. w czterdziestą rocznicę jego święceń kapłańskich* [wiersz], „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 58, s. 2.

Janiszewski Józef, ks., *Smutno mi, Boże!*, „Gazeta Polska”, r. 31:1913, nr 50, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Śp. ks. Feliksowi Lewandowskiemu poświęcam*, „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 49, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Złote myśli z dziedziny alkoholizmu zebrał ks. Józef Janiszewski. Głęboka, w czerwcu 1913*, „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 65, s. 1-2; nr 66, s. 1-2; nr 67, 1-2; nr 68, s. 1-2; nr 69, s. 1-2; nr 70, s. 1-2; nr 71, s. 1-2; nr 72, s. 1-2; nr 73, s. 1-2; nr 74, s. 1-2; nr 75, s. 1-2; nr 76, s. 1-2; nr 77, s. 1-2; nr 78, s. 1-2.

1919:

Janiszewski Józef, ks., *Hymn wolnej Polski*, „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 27, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Hej, w górę serca (Śpiewać można na nutę: „Nie rzucim ziemi”)*, „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 33, s. 3.

Janiszewski Józef, ks., *Marsz polskich obrońców Ojczyzny*, „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 32, s. 3-4.

Janiszewski Józef, ks., *Naprzód, Narodzie!*, „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 31, s. 4.

Janiszewski Józef, ks., *Żart królewski*, „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 39, s. 1-2.

Twórczość ks. Józefa Janiszewskiego według chronologii powstania lub opublikowania

Ponizej przedstwiono ten sam materiał bibliograficzny, co wcześniej, tylko w zupełnie innym ułożeniu chronologicznym, według dziennych dat powstania lub dni publikacji. Daty wydania oznaczono według następującej kolejności: najpierw miesiąc, potem dzień miesiąca, na końcu rok. Matematyczny znak mniejszości < oznacza, że dany utwór powstał przed datą dzienną jego opublikowania (np. 08.<09.01.1912 – znaczy, że utwór powstał w sierpniu 1912 r., przed dniem 1 września 1912 r.). Nazwy dni tygodnia oznaczono skrótami: c. – czwartek, n. – niedziela, s. – sobota, ś. – środa (dni publikacji gazety). Pytajnik w nawiasie kwadratowym [?] oznacza prawdopodobny dzień powstania danego utworu, zdaniem autora artykułu, na podstawie kontekstu historycznego. Podawano pierwodruk i przedruk.

1908:

04.<26.1908 – *Wiosnę wolności daj nam, o Boże! Seret (Bukowina)*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 34 (n.26.04.1908), s. 3.

05.05.1908 – *Do Krakowa! Seret, dnia 5 maja 1908*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 37 (c.07.05.1908), s. 1.

- 09.<30.1908 – *Ojcu św. Piusowi X. na złote годы Jego Kapłaństwa*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 79 (c.01.10.1908), s. 1.
 11.15.1908 – *Na dzień 29-go listopada. Odezwa Piotra Wysockiego*. *Seret*, 15 XI 1908, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 96 (n.29.11.1908), s. 2.
 12.<10.1908 – *Królowa Polski*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 99 (c.10.12.1908), s. 2-3.
 12.<20.1908 – *Do czynu, bracia!*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 102 (n.20.12.1908), s. 1.

1909:

- 03.<21.1909 – *Opiekun Boży*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 23 (21.03.1909), s. 1.
 04.<18.1909 – *Powstańmy!* *Seret*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 31 (n.18.04.1909), s. 1.
 04.08.1909 – *Alleluja*. *Seret*, 8 IV [19]09, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 24, s. 1.
 04.30.1909 – *Trzeci maj*. *Seret*, 30 IV 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 35, s. 1.
 04.30.1909 – *Widzenie*. *Seret*, 30 IV 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 41, s. 1.
 05.23.1909 – *Modlitwa do Matki Boskiej (Podług niemieckiego)*. *Seret*, 23 V 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 46, s. 1.
 07.01.1909 – *Co jest Ojczyzna? (Rozmowa między matką a dzieckiem)*. *Seret*, 1 VII 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 55, s. 1-2.
 09.05.1909 – *Juliuszowi Słowackiemu*. *Seret*, 5 IX 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 73 (n.12.09.1909), s.1
 09.16.1909 – *Wkatordze*. „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 76 (c.23.09.1909), s. 2.
 11.21.1909 – *Wielmożnemu panu Bazylemu Mokrańskiemu, Prezesowi „Sokoła” itd w dzień odjazdu*. *Seret*, 21 XI 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 94, s. 2.
 11.29.1909 – *U stóp Jezusa (Myśl z niem.)*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 96 (c.02.12.1909), s. 3.
 12.03.1909 – *Serce ludzkie (Sonet)*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 97 (n.05.12.1909), s. 3.
 12.07.1909 – *Obraz Maryi. (Podług niem.)*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 98 (ś.08.12.1909), s. 3.
 12.17.1909 – *Więzień miłości*. „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 101 (n.19.12.1909), s. 1.
 12.22.1909 – *Wielmożnemu panu Dr. Stanisławowi Kwiatkowskiemu, Prezesowi Macierzy polskich instytucji kresowych*. *Seret*, 22 XII 1909, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 102, s. 3.
 12.<24.1909 – *Już idzie*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 102 (24.12.1909), s. 1.
 12.26[?]1909 – *Do broni, bracia!*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 103 (c.30.12.1909), s. 1.

1910:

- 01.10.1910 – *Ukochanej swej matce*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 4 (c.13.01.1910), s. 1.
 01.12.1910 – *Grunwaldzki rok [wiersz]*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 5 (16.01.1910), s. 2.
 07.12.1910 – *Grunwald*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 56 (c.14.07.1910), s. 1.
 08.01.1910 – *Do stóp spiesz Krzyża*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 64 (c.11.08.1910), s. 3.
 08.<28.1910 – *Więcej światła!* *Seret*, 31 VIII 1910, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 69 (n.28.08.1910), s. 1-2; nr 71 (n.04.09.1910), s. 1-2.
 09.15.1910 – *Na powitanie J. W. Pana Prezesa Koła Polskiego Dr. Stanisława Głębińskiego w Czerniowcach*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 75 (n.18.09.1910), s. 1.

Głęboka (Adāncata, Hliboka)

1910:

- 12.<11.1910 – *Listy Słowackiego do matki*, [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 99 (c.11.12.1910), s. 3.

12.15.1910 – *Głos Polski*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 101 (n.18.12.1910), s. 1.
12.20.1910 – *U ziółka. Śpiewać można na nutę „Mędrcy świata Monarchowie”*. (Kolęda). *Głęboka, 20.XII 1910*, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 103 (n.25.12.1910), s. 1-2.

1911:

03.11.1911 – *Przykazania narodowe. Głęboka 11 III 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 22 (c.16.03.1911), s. 2; pt. *Obowiązki narodowe [przedruk w:] Czolem Ojczyźnie!*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 57-58.
03.<23.1911 – *Marsz Polaków Bukowińskich. Śpiewać można na nutę: „Ospaly i gnuśny”*. *Głęboka, w marcu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 24 (c.23.03.11), s. 2. [przedruk w:] *Czolem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ., Lwów 1912, s. 41-42.
03.<25.1911 – *Kto rozumniejszy?*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 25 (s.25.03.1911), s. 3.
03.<30.1911 – *Contra spem spero! Wbrew nadziei – nie tracę nadziei!*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 26 (c.30.03.1911), s. 3.
03.<31.1911 – *Pragę. Głęboka, w marcu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 27 (n.02.04.11), s. 3.
04.<13.1911 – *Ballada, jakich – mało (Osmuta na tle prawdziwego zdarzenia)*. *Głęboka, w kwietniu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 30 (c.13.04.11), s. 1-2; [w:] *Czolem Ojczyźnie*, wyd. 2. powiększ. Lwów 1912, s. 47-52.
04.<23.1911 – *Pieśń na cześć świętej Królowej Jadwigi. (Śpiewać można na nutę: „O, której berła”)*. *Głęboka, w kwietniu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 33 (n.23.04.11), s. 1.
04.<27.1911 – *Co ty na to, ojczy, który pijesz?* *Głęboka, w kwietniu 1911*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 34, s. 3.
07.<20.1911 – *Dzbanek lez (Legenda). (Podług niem.)*. *Głęboka (Bukowina)*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 58, s. 3.
11.<30.1911 – *Z dymem pożarów*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 96 (c.30.11.11), s. 2. [artykuł o potrzebie ubezpieczenia przeciwpożarowego].
12.<10.1911 - *Niewiasta Katolicka...* [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 29: 1911, nr 99 (n.10.12.11), s. 3.

1912:

Czolem Ojczyźnie! Zbiór wierszy patryotycznych. (Wydanie drugie powiększone.) Henrykowi Sienkiewiczowi Autorowi Krzyżaków i Trylogii, Niezrównanemu Mistrzowi słowa, Królowi powieści polskiej w dowód najgłębszej czci, szacunku i uwielbienia skromną tę pracę poświęca AUTOR. Hliboka [Głęboka] (Bukowina) 29 listopada 1911, Nakładem Komitetu Wydawnictwa Dzielek Ludowych, Lwów 1912.
06.<02.1912 – *Legendy o Zbawicielu świata...*, [rubryka:] *Wiadomości artystyczne i literackie*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 44 (n.02.06.1912), s. 3.
06.<20.1912 – *Złote myśli Zygmunta Krasińskiego. Głęboka, w czerwcu 1912*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 49 (20.06.12), s.1; nr 50, s. 1; nr 51, s. 1-2; nr 52, s. 1-2; nr 53, s. 1; nr 54, s. 1-2; nr 55, s. 1-2; nr 56, s. 1-2; nr 57, s. 1-2; nr 58, s. 1-2; nr 59, s. 1-2; nr 60, s. 1; nr 61, s. 1; nr 62, s. 1; nr 63, s. 1; nr 64 (n.11.08.1912), s. 1-2.
07.<24.1912 – *Abstynencja a Pismo święte. (Odczyt wygłoszony przez ks. Józ. Janiszewskiego z Głębokiej na III. Polskim Kongresie Przeciwalkoholicznym we Lwowie*, „Gazeta Polska”, 30: 1912, nr 59 (c.25.07.1912), s. 2; nr 60 (n.28.07.12), s. 2; nr 61 (c.01.08.12), s. 2.
07.<24.1912 - *III Polski Kongres Przeciwalkoholowy: Kronika*, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 59 (c.25.07.1912), s. 3.

- 07.<25.1912 – *Najprzewielebniejszemu Księdzu Dr. Władysławowi Bandurskiemu Biskupowi Cydońskiemu, sufraganowi Lwowskiemu itd. itd. w dwudziestą piątą rocznicę Jego święceń kapłańskich.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 61(c.01.08.12), s. 1;
- 08.<08.1912 – *Legenda arabska.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 63 (c.08.08.12), s. 3.
- 08.<15.1912 – *Umrę pjakiem! Wiersz osnuty na tle prawdziwego zdarzenia.* [14 x 4w.] „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 65 (c.15.08.12), s. 3.
- 08.<18.1912 – *Zygmuntowi Krasieńskiemu.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 66 (n.18.08.12), s. 3.
- 08.<29.1912 – *O toastach.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 69 (c.29.08.12), s. 1-2.
- 08.<09.01.1912 – *Oda do wód.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 70, s. 3.
- 08.<09.01.1912 – *Tatarzy.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 70, s. 1.
- 09.<05.1912 – J.: *Jak zaprawiać młodzież do czytania książek?* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 71 (c.05.09.12), s. 2-3.

1913:

- 03.1913, *I ty czyn także! (Łuk.10, 37). Głęboka, w marcu 1913.* „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 21, s. 2; nr 22, s. 1-2; nr 23, s. 1-2; nr 24, s.1-2; nr 25, s. 1-2; nr 26, s. 1-2; nr 27, s. 1-2.
- 06.<19.1913 – *Śp. ks. Feliksowi Lewandowskiemu poświęcam.* „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 49 (c.19.06.13), s. 3.
- 06.<21.1913 – *Smutno mi, Boże!* „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 50, s. 3.
- 07.<20.1913 – *Najprzewielebniejszemu ks. pralutowi Józefowi Schmidowi archiprezbiterowi Bukowiny itd, itd. w czterdziestą rocznicę jego święceń kapłańskich.* „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 58 (n.20.07.1913), s. 2.
- 07.<27.1913 – *Ćmynocne i – ludzie.* „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 60 (n.27.07.1913), s. 3.
- 06.<14.1913 – *Złote myśli z dziedziny alkoholizmu zebrał ks. Józef Janiszewski. Głęboka, w czerwcu 1913.* „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 65 (c.14.08.1913), s. 1-2; nr 66, s. 1-2; nr 67, 1-2; nr 68, s. 1-2; nr 69, s. 1-2; nr 70, s. 1-2; nr 71, s. 1-2; nr 72, s. 1-2; nr 73, s. 1-2; nr 74, s. 1-2; nr 75, s. 1-2; nr 76, s. 1-2; nr 77, s. 1-2; 78 (n.28.09.1913), s. 1-2.
- 11.<09.1913 – *Kilka myśli o paleniu.* „Gazeta Polska”, r. 31: 1913, nr 90 (n.09.11.13), s. 3.

1919:

- 06.<15.1919 – *Hymn wolnej Polski.* „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 27 (15.06.19), s. 3.
- 07.<13.1919 – *Naprzód, Narodzie.* „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 31 (13.07.19), s. 4.
- 07.<20.1919 – *Marsz polskich obrońców Ojczyzny.* „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 32 (20.07.19) s. 3-4.
- 07.<27.1919 – *Hej, w górę serca (Śpiewać można na nutę: „Nie rzucim ziemi”).* „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 33 (27.07.1919), s. 3.
- 09.<07.1919 – *Żart królewski.* „Głos Ludu”, r. 2: 1919, nr 39 (07.09.19), s. 1-2.

Bibliografia przedmiotowa / Second Literature / Second Bibliography

(O ks. Józefie Janiszewskim):

- [Bez autora], *Czołem Ojczyźnie.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 45, s. 3 [odredakcyjna recenzja książki ks. J. Janiszewskiego pt. *Czołem Ojczyźnie*, Lwów 1912].
- [Bez autora], *Hold papieżowi.* „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 101, s. 1-2.
- [Bez autora], *Tereszeny, d. 18 lipca 1912,* [rubryka:] *Listy z kraju.* „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 58, s. 2.

Banaszak Marian, ks., *Janiszewski Józef (1880-1940), działacz abstynencki, pastoralista*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczański, L. Grzebień, T. 5, Warszawa 1983, s. 575-578 [T. 1-9, Warszawa 1981-2006].

Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944, oprac. i red. Z. Zieliński, Lublin 1981.

Bujak Jan, *Ksiądz Józef Janiszewski*, [in:] *Relacje Polsko-Rumuńskie. Materiały z sympozjum*, oprac. redakcyjne i korekta Stanisława Jachimowska (teksty w jęz. rum.), [Elżbieta Wieruszewska (teksty polskie)]. Suceava 2004, s. 335-346 [streszczenie w jęz. rum. s. 347].

Catalogus Universi Venerabilis Cleri Secularis et Regularis Archidioeceseos Leopoltanae ritus latini pro Anno Domini... Leopoli 1908-1914.

Członek wydziału, Z Rudy... [rubryka:] *Kronika*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 101, s. 3.

Domagała J., *Ci, którzy przeszli przez Dachau*, Warszawa 1957, s. 262, poz. 2.

Jacewicz W. i Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, z. 3, Warszawa 1978.

L[azarowicz?], Hliboka, dnia 23 sierpnia [1909], [rubryka:] *Listy z kraju*, „Gazeta Polska”, r. 27: 1909, nr 68, s. 2.

Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945, z.3, Warszawa 1978, s. 132-133 [Janiszewski Józef].

Nie roszylajmy kart noworocznych, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 104, s. 3.

Poświęcenie nowego kościoła w Terezenach, „Gazeta Polska”, r. 26: 1913, nr 75 (c.18.09.13), s. 3.

Program obchodu jubileuszu papieskiego, [rubryka:] *Kronika*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 99, s. 3.

Przewodnik Bibliograficzny. Warszawa-Kraków 1910.

R. J., *II Zjazd Nauczycielstwa Polskiego na Bukowinie*, „Gazeta Polska”, r. 26: 1908, nr 44, s. 3.

Słownik polskich teologów katolickich, red. H.E. Wyczański, L. Grzebień, t. 1-9, Warszawa 1981-2006.

Słownik pseudonimów pisarzy polskich, pod red. E. Jankowskiego. T. I- V, Wrocław – Warszawa – Kraków, 1994-1998.

Swoboda W., *Studia o o. M Kolbe*, Warszawa 1971.

Wiadomości kościelne. [rubryka:] *Kronika*, „Gazeta Polska”, r. 25: 1907, nr 62 (c.01.08.07), s. 3.

Wiadomości kościelne, „Gazeta Polska”, r. 28: 1910, nr 78, s. 2.

Z życia Polonii bukowiniskiej, „Gazeta Polska”, r. 30: 1912, nr 1, s. 1-2.

Zbiór poetów polskich XIX w. Księga 7, Poeci, wierszopisowicze, tłumacze poezji obcej w wydawnictwach zwartych [z l. 1759-1972], próba bibliografii, ułożył i oprac. Paweł Hertz, indeksy do ks. 1-7 oprac. Irena Orlewiczowa, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1975.

Zbiór poetów polskich XIX w., Księga 6, [poprawki i uzupełnienia do ks. 1-5], ułożył i oprac. Paweł Hertz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1967.

Bibliografia uzupełniająca

Zawiera informacje na temat cyklu tekstów (kolejnych dotychczasowych sześćdziesięciu trzech części) w czasopiśmie „Polonus”, r. :” pt. *Kroniki bukowiniskich Polaków*⁸⁴ (2009-2014) w

⁸⁴ Wydawany początkowo w Bukareszcie (od 1991 r.), a potem w Suczawie „Polonus” nie ma określenia roczników. W nawiasach nosi numer ciągly wydawnictwa od początku zaistnienia, a po nim numer bieżący w ramach roku wydania. Periodyk kilkakrotnie zmieniał częstotliwość wydania. Bywał kwartalnikiem, dwumiesięcznikiem, miesięcznikiem, z tym, że raz względnie dwa w roku ukazują się numery podwójne. Podanie roku wydania i numeru wydaje się wystarczająco dokładnym określeniem. W opisach publikacji autor posługiwał się wyłącznie rokiem wydania i numerem w ramach danego roku od nr 1 do nr 12. Cykl artykułów *Z kroniki bukowiniskich Polaków* w języku polskim i w

opracowaniu Jana Bujaka. Artykuły te pozwalają zapoznać się z realiami historycznymi, w jakich żył poeta ks. Józef Janiszewski na Bukowinie (kontekst historyczny).

Z kroniki bukowińskich Polaków, „Polonus”, r. :”, 2009, numery 4-12, następnie pt. *Kronika bukowińskich Polaków*, „Polonus”, r. :” (2010-2014)⁸⁵:

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków. Rok 1909 – Styczeń. Luty. Marzec*, „Polonus”, r. : 2009, nr 4, s. 8-9, 16-20;

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Kwiecień. Maj*, „Polonus”, r. : 2009, nr 5, s. 16-20 = *Din Cronica bucovineni pe Anul 1909. Aprile. Mai. Tamże*, s. 20-23, 27-30, 36.

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Czerwiec*. = *Din Cronica polonezilor bucovineni – Anul 1909. Iunie*, „Polonus”, r. : 2009, nr 6, s. 15-20.

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Lipiec*. = *Din Cronica polonezilor bucovineni – Anul 1909. Iulie*, „Polonus”, r. : 2009, nr 7/8, s. 14-20.

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Sierpień*. = *Din Cronica polonezilor bucovineni – Anul 1909. August*, „Polonus”, r. : 2009, nr 7/8, s. 20-23.

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Wrzesień*. = *Din Cronica polonezilor bucovineni – Anul 1909. Septembrie*, „Polonus”, r. : 2009, nr 9, s. 15-19.

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Październik*. = *Din Cronica polonezilor bucovineni – Anul 1909. Octombrie*, „Polonus”, r. : 2009, nr 10, s. 10-15.

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Listopad*. = *Din Cronica polonezilor bucovineni – Anul 1909. Noiembrie*, „Polonus”, r. : 2009, nr 11/12, s. 14-17, 30-32.

Bujak Jan, *Z kroniki bukowińskich Polaków 1909 r. Grudzień*. = *Din Cronica polonezilor bucovineni – Anul 1909. Decembrie*, „Polonus”, r. : 2009, nr 12, s. 31-37.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Styczeń*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Ianuarie*, „Polonus”, r. : 2010, nr 1, s. 9-14.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Luty*. = *Cronica polonezilor bucovineni. 1910. Februarie*, „Polonus”, r. : 2010, nr 2, s. 9-16, 29-30.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Marzec*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Martie*, „Polonus”, r. : 2010, nr 3/4, s. 9-13.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Kwiecień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Aprilie*, „Polonus”, r. : 2010, nr 3/4, s. 13-19.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Maj*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Mai*, „Polonus”, r. : 2010, nr 5, s. 9-14.

tłumaczeniu rumuńskim naczelnej redaktorki Stanisławy Jakimowskiej ukazywał się w „Polonusie” w 2009 r. w numerach 4-12. Od początku 2010 r. do września 2014 r. ta sama kronika ukazywała się pod zmienionym tytułem *Kronika bukowińskich Polaków = Cronica polonezilor bucovineni*. W numerze październikowym (nr 10) z 2014 r. w odcinku zamykającym ten cykl otrzymała tytuł *Kronika bukowińskich Polaków 1909-1914 = Cronica polonezilor bucovineni 1909-1914*. Redakcja zapowiedziała, że od początku 1915 r. publikacja kontynuowana będzie jak w 2014 r. miesięcznymi odcinkami za lata wcześniejsze, odpowiednio za rok 1908, następnie za rok 1907 itd. Pełny wykaz bibliograficzny zamieszczono na końcu niniejszego artykułu jako uzupełnienie informacji o środowisku bukowińskim ks. J. Janiszewskiego.

⁸⁵ Uwaga błąd druku w: **Bujak Jan**, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Październik*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Octombrie*, „Polonus”, r. : 2010, nr 9/10, s. 40-43 [Tu powtórzone strony 41-42, wskutek czego opuszczono fragment kroniki od 13 do 20 październikaj].

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Czerwiec*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Iunie*, „Polonus”, r : 2010, nr 6, s. 5-9, 28-32.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Lipiec*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Iulie*, „Polonus”, r : 2010, nr 7/8, s. 8-16, 32.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Sierpień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. August*, „Polonus”, r : 2010, nr 7/8, s. 32-37.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Wrzesień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Septembrie*, „Polonus”, r : 2010, nr 9/10, s. 34-40.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Październik*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Octombrie*, „Polonus”, r : 2010, nr 9/10, s. 40-43.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Listopad*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Noiembrie*, „Polonus”, r : 2010, nr 11, s. 10-14.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1910 r. Grudzień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Decembrie*, „Polonus”, r : 2010, nr 12, s. 25-31.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Styczeń*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1911. Ianuarie*, „Polonus”, r : 2011, nr 1, s. 7-15.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Luty*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1911. Februarie*, „Polonus”, r : 2011, nr 2, s. 8, 14-18.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Marzec*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1911. Martie*, „Polonus”, r : 2011, nr 3, s. 6-7, 17-20.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Kwiecień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Aprilie*, „Polonus”, r : 2011, nr 4, s. 6-9.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Maj*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Mai*, „Polonus”, r : 2011, nr 5, s. 13-18.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Czerwiec*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Iunie*, „Polonus”, r : 2011, nr 6, s. 7-11.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Lipiec*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Iulie*, „Polonus”, r : 2011, nr 7, s. 6-8.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Sierpień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. August*, „Polonus”, r : 2011, nr 8, s. 23-29.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Wrzesień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Septembrie*, „Polonus”, r : 2011, nr 9, s. ??.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Październik*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1910. Octombrie*, „Polonus”, r : 2011, nr 10/11, s. 11-14.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Listopad*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1911. Noiembrie*, „Polonus”, r : 2011, nr 10/11, s. 14-17.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1911 r. Grudzień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1911. Decembrie*, „Polonus”, r : 2011, nr 12, s. 19-20.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Styczeń*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1912. Ianuarie*, „Polonus”, r : 2012, nr 1, s. 17-22.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Luty*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1912. Februarie*, „Polonus”, r : 2012, nr 2, s. 11-14.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Marzec*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1912. Martie*, „Polonus”, r : 2012, nr 3, s. 15-17.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Kwiecień*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1912. Aprilie*, „Polonus”, r : 2012, nr 4, s. 3-7.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Maj*. = *Cronica polonezilor bucovineni. Anul 1912. Mai*, „Polonus”, r : 2012, nr 5, s. 12-17.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Czerwiec. Lipiec.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1912. Iunie*, „Polonus”, r : 2012, nr 6/7, s. 14-17; 17-20.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Sierpień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1912. August*, „Polonus”, r : 2012, nr 8, s. 14-16.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Wrzesień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1912. Septembrie*, „Polonus”, r : 2012, nr 9, s. 26-27.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Październik.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1912. Octombrie*, „Polonus”, r : 2012, nr 10, s. 16-21.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Listopad.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1912. Noiembrie*, „Polonus”, r : 2012, nr 11, s. 15-18.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1912. Grudzień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1912. Decembrie*, „Polonus”, r : 2012, nr 12, s. 11-14.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Styczeń.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Ianuarie*, „Polonus”, r : 2013, nr 1, s. 13-17.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Luty.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Februarie*, „Polonus”, r : 2013, nr 2, s. 10-14.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Marzec.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Martie*, „Polonus”, r : 2013, nr 3, s. 12-16.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Kwiecień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Aprilie*, „Polonus”, r : 2013, nr 4, s. 8-11.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Maj.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Mai*, „Polonus”, r : 2013, nr 5, s. 15-20.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Czerwiec.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Iunie*, „Polonus”, r : 2013, nr 6, s. 12-15.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Lipiec.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Iulie*, „Polonus”, r : 2013, nr 7/8, s. 18-20; *Sierpień. August. Tamże* s. 20-21.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Wrzesień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Septembrie*, „Polonus”, r : 2013, nr 9, s. 29-30.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Październik.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Octombrie*, „Polonus”, r : 2013, nr 10, s. 13-16.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Listopad.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Noiembrie*, „Polonus”, r : 2013, nr 11, s. 13-15.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913. Grudzień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913. Decembrie*, „Polonus”, r : 2013, nr 12, s. 13-15.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913[1914]. Styczeń-Luty.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1914. Ianuarie-Februarie*, „Polonus”, r : 2014, nr 2, s. 18-20.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913[1914]. Marzec.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1914. Martie*, „Polonus”, r : 2014, nr 3 s. 18-20.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913[1914]. Kwiecień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913[1914]. Aprilie*, „Polonus”, r : 2014, nr 4, s. 12-15.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1914. Maj.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1914. Mai*, „Polonus”, r : 2014, nr 5, s. 20-25.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1914. Czerwiec.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913[1914]. Iunie*, „Polonus”, r : 2014, nr 6, s. 17-22.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1914. Lipiec.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913[1914]. Iulie*, „Polonus”, r : 2014, nr 7 s. 16-20.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1913[1914]. Sierpień-Wrzesień.* = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1913[1914]. August-Septembrie*, „Polonus”, r : 2014, nr 8/9, s. 30-33.

Bujak Jan, *Kronika bukowińskich Polaków 1909-1914* [tutaj niektóre fakty z lat 1914-1920]. = *Cronica polonezilor bukowinieni. Anul 1909-1914*, „Polonus”, r : 2014, nr 10, s. 19-26.

Inne prace Jana Bujaka (alfabetycznie):

Bujak Jan, „Nowa Polska” (Bukareszt-Czerniowce 1939-1940), „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, r. 2005, T. 8, Z. 2 (16), s. 71-98.

Bujak Jan, *Bukowina – rzymskokatolickie obiekty sakralne. = Bucovina – obiective sacrale romano-catolice. Rezumat. [in:] Świat relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum = Lumea relațiilor polono-române. Materialele simpoziului*, Suceava 2012, s. 319-336.

Bujak Jan, *Bukowińczycy na miarę czasów. Na przykładzie ks. Franciszka Krajewskiego [in:] Relacje polsko-rumuńskie = Relații polono-române*, Suceava 2003 s. 232-242.

Bujak Jan, *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus. Wydanie specjalne”, Suczawa 2003, s. 33-50.

Bujak Jan, *Czasopiśmiennictwo Polaków bukowińskich wobec napaści niemiecko-radzieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. [in:] Druga wojna światowa na tle stosunków polsko-rumuńskich = Al. Doilea război mondial pe fondul relațiilor polono-romane*, Suceava 2000, s. 90-110.

Bujak Jan, *Czasopiśmiennictwo Polaków bukowińskich wobec napaści niemiecko-radzieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. [in:] Druga wojna światowa na tle stosunków polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum. = Al doilea război mondial pe fondul relațiilor polono-române. Materialele simpoziului*, Związek Polaków w Rumunii „Dom Polski” - Uniunea Polonezilor din România „Dom Polski”, Suceava 2000, s. 90-110. Publicații ale polonezilor bucovinieni și invazia germano-sovietică în Polonia din septembrie 1939. Rezumat, s. 111-112.

Bujak Jan, *Informacja o książce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772-1900*, Kraków 1989.

Bujak Jan, *Klemens Kościeszka Kolakowski – poeta i dziennikarz – odkrywca, budzielnik i krzepiciel polskości na Bukowinie = Klemens Kościeszka Kolakowski – poet și ziarist – descoperitor, inspirator și animator al spiritului polonez în Bucovina [in:] Polska i Rumunia – związki historyczne i kulturowe – przeszłość i dzień dzisiejszy. Materiały z sympozjum. Suceava 2011 = Polonia și România – legături istorice și culturale – trecut și prezent. Materialele simpoziului*. Suceava 2011, s. 334-347.

Bujak Jan, *Ks. Edward Dujak (1911-1987)*, [in:] *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus. Wydanie specjalne”, Suczawa 2003, tekst w j. pol. s. 38, tekst w j. rum. s. 46-47.

Bujak Jan, *Ks. Franciszek Krajewski (1910-1990)*, [in:] *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus. Wydanie specjalne”, Suczawa 2003, tekst w j. pol. s. 38-42, tekst w j. rum. s. 47-50.

Bujak Jan, *Ks. Franciszek Wołoszczuk (1899-1934)*, [in:] *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus. Wydanie specjalne”, Suczawa 2003, tekst w j. pol. s. 36-37, tekst w j. rum. s. 45-46.

Bujak Jan, *Ks. Józef Cewe (1854-1928)*, [in:] *Bukowińczycy na miarę czasów. Życie i działalność księży polskich na Bukowinie*, „Polonus. Wydanie specjalne”, Suczawa 2003, tekst w j. pol. s. 35-36, tekst w j. rum. s. 43-44.

Bujak Jan, *Książd infułat Wojciech Grabowski – superior Księży Misjonarzy, proboszcz w Kaczyce i Czerniowcach i wikariusz generalny Bukowiny [in:] Kontakty polsko-rumuńskie na przestrzeni wieków. Materiały z sympozjum. Relatii polono-romane dea hungul timpului. Materialele simpoziului*. Związek Polaków w Rumunii. Uniunea Polonezilor din Romania, Suceava 2001, s. 125-131.

Bujak Jan, *Książd Józef Janiszewski*, [in:] *Relacje Polsko-Rumuńskie. Materiały z sympozjum*, oprac. redakcyjne i korekta Stanisława Jachimowska (teksty w j. rum.), [Elżbieta Wieruszewska (teksty w j. polskim)], Suceava 2004, s. 335-346 [streszczenie w j. rum. s. 347].

Bujak Jan, *Migracje bukowińskich Polaków w latach 1939-1950* = *Migrațiile polonezilor bucovineni în anii 1939-1950* [in:] *Wę wspólności narodów i kultur. W kręgu relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum = Comunitatea popoarelor și culturilor. În lumea relațiilor polono-române. Materialele simpozionului*. Suceava 2008, s. 15-27.

Bujak Jan, *Niecodzienny dziennik Bukowińczyków = Un ziar „nu de fiecare zi” al polonezilor din Bucovina* [in:] *Wę wspólności narodów i kultur. W kręgu relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum = Comunitatea popoarelor și culturilor. În lumea relațiilor polono-române. Materialele simpozionului*. Suceava 2008, s. 323-338.

Bujak Jan, *Niecodzienny dziennik Bukowińczyków*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 2007, T.10, Z.1 (19), s. 31-54.

Bujak Jan, *Pierwszy teatr polski i pierwsze czasopismo polskie w Czerniowcach* [in:] *Blżej siebie. Polacy i Rumuni a historyczne i kulturowe dziedzictwo Europy* Materiały z sympozjum = *Mai aproape unii de alții. Polonezii și românii raportați la patrimoniul istoric și cultural al Europei. Materialele simpozionului*, Suceava 2007, s. 103-112.

Bujak Jan, *Polacy w 600-leciu Czerniowiec* [in:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze. Materiały z sympozjum = Relații polono-române în istorie și cultură. Materialele simpozionului*. Suczawa 2010, s. 365-398.

Bujak Jan, *Polskie organizacje studenckie w Czerniowcach przed I wojną światową = Organizațiile studențești poloneze în Cernăuți înainte de primul război mondial. Rezumat* [in:] *Wielowiekowe bogactwo polsko-rumuńskich związków historycznych i kulturowych = Bogăția multisekulară a legăturilor istorice și culturale polono-române*, Suceava 2014, s. 391-403.

Bujak Jan, *Rola Towarzystwa Szkoły Ludowej w odrodzeniu i utrwaleniu polskości bukowińskich Polaków = Rolul Societății Școlii Populare în renașterea și întărireă* [in:] *Polsko-rumuńskie związki historyczne i kulturowe. Materiały z sympozjum = Legături istorice și culturale polono-române. Materialele simpozionului*. Suceava 2013, s. 462-504.

Bujak Jan, *Święta Anna. Kościół i parafia Storożyniec-Strózeniec (1864-2005)*, Kraków 2005.

Bujak Jan, *Zaczyny dziennikarstwa polskiego na Bukowinie*, Kraków 2006.

Inne:

Lu. Dz. (oprac.), *Tartaków* [in:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. pod red. Bronisława Chlebowskiego, Warszawa 1892, t. 12, s. 216-217.

Information about the Author in English / Informacja o autorze po angielsku:

Jan Bujak (born on May 16th 1935 in Nowa Zadowa, Bukowina, Romania), Ph.D., a specialist in Polish studies, bibliographer, historian of the book and of the press, graduate of the Philological Faculty of Warsaw University (1965). He received a doctoral degree from the Pedagogical University in Cracow on the basis of his dissertation «Ruch Literacki 1874-1878» (Krakow 1974), written under the supervision of Prof. Wincenty Danek. From 1958 to 1976 he worked as a teacher of Polish in secondary schools in Olesnica Slaska, Luban Slaski and Cracow. After the doctorate, he started work as a lecturer at the Institute of Library Science of the Pedagogical University in Cracow, which he continued until 2000. He conducted lectures and seminars in research methodology, bibliography, press studies and related auxiliary sciences. He was a member of the Committee of Press Studies of the Cracow Section of the Polish Academy of Sciences and co-operated with the editors of The Polish Bibliographical Dictionary (Institute of History of the Polish Academy of Sciences) and of «Zeszyty Prasoznawcze». He is a historian of the Polish Bukovina and since 1990 he has been co-operating with «Zwiazek Polakow w Rumunii» (The Union of Poles in Romania). He is the author of the following books: «Informacja o ksiazce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772-1900» (Krakow 1989) –

(Information about the books and the press in Galician weeklies 1772-1900), «Sw. Anna. Kościół i parafia Storozyniec-Strozeniec (1864 – 2005) (Kraków 2005) (St. Anna. The church and the parish Storozyniec-Strozeniec (1864-2005), and «Zaczyny dziennikarstwa polskiego na Bukowinie (Kraków 2006) (Beginnings of Polish journalism in Bukovina). E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

[English translation by Teresa Bela]

Information about the Author in Polish / Informacja o autorze po polsku:

Jan Bujak (urodzony 16 maja 1935 r. w Nowej Żadowie na Bukowinie w Rumunii), doktor nauk humanistycznych, polonista, bibliograf, historyk książki i prasy, absolwent studiów magisterskich filologii polskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego (1965), absolwent studiów doktoranckich pod kierunkiem prof. dr. Wincentego Danki w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej, gdzie uzyskał doktorat na podstawie rozprawy pt. *Ruch Literacki 1874-1878* (Kraków 1974). Pracował jako nauczyciel języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Oleśnicy Śląskiej (1958-1959), Liceum Ogólnokształcącym w Lubaniu Śląskim (1959-1971), III Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie (1971-1976). Adiunkt w Instytucie Bibliotekoznawstwa w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (1976-2000), gdzie prowadził wykłady i konwersatoria z zakresu metodologii badań, bibliografii, prasoznawstwa i nauk pomocniczych. Był członkiem Komisji Prasoznawczej krakowskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk, współpracował z redakcjami Polskiego Słownika Biograficznego (Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk) i „Zeszytów Prasoznawczych”. Historyk polskich dziejów Bukowiny, współpracownik Związku Polaków w Rumunii (po 1990 r.). Autor książek: *Informacja o książce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772-1900* (Kraków 1989), *Święta Anna. Kościół i parafia Storozyniec-Strozeniec (1864-2005)* (Kraków 2005), *Zaczyny dziennikarstwa polskiego na Bukowinie* (Kraków 2006). E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

Informace o autorovi v češtině / Information about the Author in Czech:

Jan Bujak (nar. 16. 5. 1935 v Novém Žadově na Bukovině v Rumunsku), doktor humanitních věd, polonista, bibliograf, historik knihy a tisku, absolvent magisterských studií polské filologie na Filologické fakultě Vratslavské univerzity (1965), absolvent doktorského studia pod vedením prof. dr. Wincentyho Danki v krakovské Vyšší pedagogické škole, kde obhájil doktorát na základě práce *Ruch Literacki 1874-1878* („Literární život 1874–1878“; Kraków 1974). Působil jako učitel polštiny v gymnáziu ve Slezské Olešnici (Olešnice Śląskiej; 1958–1959), v gymnáziu ve Slezské Lubani (Lubaniu Śląskim; 1959–1971), 3. gymnáziu v Krakově (1971–1976). Asistent v Ústavu knihovnictví na Vyšší pedagogické škole Národní vzdělávací komise v Krakově (1976–2000), kde přednášel a vedl semináře z oblasti metodologie výzkumu, bibliografie, tiskových studií a pomocných věd. Byl členem Komise tiskových studií krakovské pobočky Polské akademie věd, spolupracoval s redakcemi Polského biografického slovníku (Ústav historie Polské akademie věd) a Sešitů o tiskových studiích (Zeszytów Prasoznawczych). Historik polských dějin Bukoviny, od r. 1990 spolupracovník Svazu Poláků v Rumunsku. Autor knih *Informacja o książce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772-1900* („Informace o knihách a tisku v haličských týdenících 1772–1900“; Kraków 1989), *Święta Anna. Kościół i parafia Storozyniec-Strozeniec (1864-2005)* („Svatá Anna. Církev a fara Storozyniec-Strozeniec 1864–2005“; Kraków 2005), *Zaczyny dziennikarstwa polskiego na Bukowinie* („Zákvas [rozuměj: počátky] polské žurnalistiky na Bukovině“; Kraków 2006). E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

[Český překlad: Libor Martinek]

Informácie o autorovi v slovenčine / Information about the Author in Slovak:

Jan Bujak (nar. 16. 5. 1935 v Novej Žadove na Bukovine v Rumunsku), doktor humanitných vied, polonista, bibliograf, historik knihy a tlače, absolvent magisterských štúdií poľskej filológie na Filologickej fakulte Vroclavskej univerzity (1965), absolvent doktorského štúdia pod vedením prof. dr. Vincenta Danka na krakovskej Vyššej pedagogickej škole, kde obhájil doktorát na základe práce *Ruch Literacki 1874-1878* („Literárny život 1874–1878“; Krakov 1974). Pôsobil ako učiteľ poľštiny na gymnáziu v Sliezskej Olešnici (Oleśnicy Śląskiej; 1958–1959), na gymnáziu v Sliezskej Lubani (Lubaniu Śląskim; 1959–1971), na III. gymnáziu v Krakove (1971–1976). Asistent v Ústave knihovníctva na Vyššej pedagogickej škole Národnej vzdelávacej komisie v Krakove (1976–2000), kde prednášal a viedol semináre z oblasti metodológie výskumu, bibliografie, tlačových štúdií a pomocných vied. Bol členom Komisie tlačových štúdií krakovskej pobočky Poľskej akadémie vied, spolupracoval s redakciami Poľského biografického slovníka (Ústav histórie Poľskej akadémie vied) a Zošitov o tlačových štúdiách (*Zeszytów Prasoznawczych*). Historik poľských dejín Bukoviny, spolupracovník Zväzu Poliakov v Rumunsku (po r. 1990). Autor kníh *Informacja o księżce i prasie w tygodnikach galicyjskich 1772-1900* („Informácie o knihách a tlači v haličských týždenníkoch 1772–1900“; Krakov 1989), *Święta Anna. Kościół i parafia Storożyniec-Stróżeniec (1864-2005)* („Svätá Anna. Kostol a fara Storožynec-Stróženiec 1864–2005“; Kraków 2005), *Zaczyny dziennikarstwa polskiego na Bukowinie* („Zákvas [t. j. počiatky] poľskej žurnalistiky na Bukovine“; Krakov 2006). E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

[Slovenský preklad: Ivica Hajdučeková]

Информация об авторе по-русски / Справка об авторе на русском языке / Information about the Author in Russian:

Ян Бужак (род. 16 мая 1935 г. в Новой Жадове на Буковине, в Румунии), доктор гуманитарных наук, полонист, библиограф, историк книгопечатания и прессы, выпускник магистратуры польской филологии на филологическом факультете Вроцлавского Университета (1965). Выпускник докторантуры под руководством проф. Винцента Данка в краковской Высшей Педагогической Школе, где защитил докторскую диссертацию «Литературное движение 1874-1878» (Краков, 1974). Работал преподавателем польского языка в общеобразовательных лицеях в Олеснице Шлёнской (1958-1959), Любани Шлёнском (1959-1971) и Кракове (3-й лицей, 1971-1976). Адыонкт в Институте Библиотекведения в Высшей Педагогической Школе имени Комиссии Народного Просвещения в Кракове (1976-2000), где преподавал курсы и вёл практическое обучение по методологии, библиографии, истории прессы и специальным курсам. Был членом Комиссии по Истории Прессы в краковском отделении Польской Академии Наук, сотрудничал с редакциями Польского Биографического Словаря (Институт Истории Польской Академии Наук) и «Зешитов Прасознавчых». Историк польской культуры на Буковине, сотрудник Союза Поляков в Румунии (до 1990 г.). Автор книг: «Информация о книге и прессе в галицийских еженедельниках 1772-1900» (Краков, 1989), «Святая Анна. Костёл и парafia Сторожинец-Строженец (1864-2005)» (Краков, 2005), «Истоки польской мемуаристики на Буковине» (Краков, 2006). E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

[Русский перевод: Надежда Георгиевна Колошук]

**Інформація про автора / Довідка про автора українською мовою /
Information about the Author in Ukrainian:**

Ян Буяк (народ. 16 травня 1935 року в Новій Жадові на Буковині, у Румунії), доктор гуманітарних наук, полоніст, бібліограф, історик книгодрукування і преси, абсолювент (випускник) магістерських студій з польської філології на філологічному відділенні Вроцлавського Університету (1965). Закінчив докторантські студії під керівництвом проф. Вінцента Данка у краківській Вищій Педагогічній Школі, де захистив докторську працю під назвою «Літературний рух 1874-1878» (Краків, 1974). Працював викладачем польської мови в загальноосвітніх ліцеях в Олесьніці Шльонській (1958-1959), Любані Шльонській (1959-1971) та Кракові (3-й ліцей, 1971-1976). Ад'юнкт в Інституті Бібліотекознавства у Вищій Педагогічній Школі імені Комісії Народної Освіти у Кракові (1976-2000), де викладав дисципліни і вів практичні заняття з методології, бібліографії, історії преси та спецкурси. Був членом Комісії Пресознавчої краківського відділу Польської Академії Наук, співпрацював із редакціями Польського Біографічного Словника (Інститут Історії Польської Академії Наук) та «Зошитів Пресознавчих». Історик польської культури на Буковині, співробітник Спілки Поляків у Румунії (до 1990 р.). Автор книг: «Інформація про книгу і пресу у галицьких тижневиках 1772-1900» (Краків, 1989), «Свята Анна. Костел і парафія Сторожинсь-Строженсь (1864-2005)» (Краків, 2005), «Початки польського щоденництва на Буковині» (Краків, 2006). E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

[Український переклад Надія Георгіївна Колошук]

**Звесткі пра аўтараў па-беларуску /
Information about the Author in Belarusian:**

Ян Буяк (нар. 16 мая 1935 г. у Новай Жадове на Букавіне ў Румыніі), кандыдат гуманістычных навук, паланіст, бібліограф, гісторык книгодрукавання і прэсы, выпускнік магістратуры польскай філалогіі на філалагічным факультэце Уроцлаўскага ўніверсітэта (1965), выпускнік аспірантуры пад кіраўніцтвам праф. Вінцэнта Данка ў кракаўскай Вышэйшай педагагічнай школе, дзе абараніў кандыдацкую дысертачыю *Літаратурны рух 1874 — 1878* (Кракаў, 1974). Працаваў выкладчыкам польскай мовы ў агульнаадукацыйным ліцэі ў Алесніцы Сілезскай (1958 — 1959), агульнаадукацыйным ліцэі ў Любані Сілезскім (1959 — 1971) і трэцім агульнаадукацыйным ліцэі ў Кракаве (1971 — 1976). Выкладчык у інстытуце бібліятэказнаўства ў Вышэйшай педагагічнай школе імя Камісіі нацыянальнай адукацыі ў Кракаве (1976 — 2000), дзе праводзіў лекцыі і семінары па метадалогіі даследаванняў, бібліяграфіі, гісторыі прэсы і спецыяльных дысцыплінах. Быў членам Камісіі гісторыі прэсы кракаўскага аддзялення Польскай акадэміі навук, супрацоўнічаў з рэдакцыямі Польскага бібліяграфічнага слоўніка (Інстытут гісторыі Польскай акадэміі навук) і *Прэсазнаўчых Сшыткаў*. Гісторык польскай Букавіны, супрацоўнік Саюза палякаў у Румыніі (да 1990 г.). Аўтар кніг: *Інфармацыя аб кнізе і прэсе ў галіцыйскіх шотыднёвіках 1772 — 1900* (Кракаў, 1989), *Святая Ганна. Касцёл і парафія Старажэнец — Стражэнец* (1864 — 2005) (Кракаў, 2005), *Пачаткі польскай журналістыкі на Букавіне* (Кракаў, 2006). E-mail: jan_bujak[at]onet.pl

[Тлумачэнне на беларускую мову: Olga Pańkova, Helena Żurawlowa]